

PO PONAD MIESIĘCZNEJ PRZERWIE, SPOWODOWANEJ OBOSTRZENIAMI SANITARNYMI, NA BOISKA WRÓCIŁI PIŁKARZE Z NIŻSZYCH LIG.

Powrót do rozgrywek klasy okręgowej okazał się niezbyt udany dla Jaroty II Witaszyce, Gromu Golina i GKS-u Żerków. Te zespoły przegrały swoje mecze. Wygrane na swym koncie zapisały ekipy LZS-u Cielcza i GKS-u Jaraczewo. Blisko zwycięstwa był także zespół Phytopharmu Klęka, ale stracił je w ostatnich minutach doliczonego czasu gry. W B klasie falstart zaliczyli gracze Błękitnych Sparty Kotlin.

LZS CIELCZA - ZJEDNOCZENI PUDLISZKI 3:0

Tuż po powrocie do rozgrywek podopieczni Aleksandra Matuszewskiego rozegrali już dwa spotkania. Najpierw w tygodniu, po zaledwie jednym treningu, przegrali w Książu Wlkp. 2:4 zaległy mecz z miejscową Pogonią. W sobotę natomiast drużynie z Cielczy udało się wziąć rewanż na Zjednoczonych Pudliszki. W pierwszej połowie gracze „Czelsi” byli jeszcze nieskuteczni, ale w drugiej strzelili rywalom trzy gole. Rozpoczął Jakub Nowak. Po jego trafieniu goście z Pudziszek opadli z sił i po kilku minutach kolejne dwa gole dołożyli rezerwowi Marcin Matuszewski i Karol Oczkowski.

- Po tym przymusowym przestoju trudno powiedzieć, na co stać drużyny. Dlatego każdy zdobyty gol i każde osiągnięte zwycięstwo będzie cieszyło – deklaruje trener LZS-u Cielcza Aleksander Matuszewski.

PIAST NOWY BEŁĘCIN - GKS JARACZEWO 1:3

Zwycięsko powrócili na boiska klasy okręgowej podopieczni Kamila Stefaniaka. Beniaminek z Jaraczewa, po interesującym spotkaniu, pokonał na wyjeździe Piasta Nowy Bełęcin. W 37. minucie gościom zapewnił prowadzenie Jakub Gabryszak, ale po zmianie stron, w 57. minucie gospodarze zdołali wyrównać. Losy meczu rozstrzygnęły się dopiero w samej jego końcówce. Szalę zwycięstwa na stronę GKS-u przechylił w 83. minucie Ruslan Demydenko. Rezerwowi w tym meczu napastnik tuż po wejściu na boisko dał gościom ponowne prowadzenie. W doliczonym czasie gry wynik meczu ustalił pięknym strzałem z około czterdziestu metrów Dariusz Małecki.

PELIKAN DĘBNO POLSKIE - PHYTOPHARM KLĘKA 1:1

Z walki o utrzymanie w klasie okręgowej nie rezygnują piłkarze Phytopharmu Klęka.

STRAŻAK PRZYGASIŁ JAROTĘ II

Odwazne interwencje bramkarza Mikołaja Parusa kilka razy uratowały piłkarzy Phytopharmu Klęka (białe stroje) od utraty gola w Dębnie Polskim



Podopieczni Michała Gulcza bliscy byli sprawienia niespodzianki w Dębnie Polskim. Co prawda od początku meczu ostro atakowali piłkarze Pelikana i kilka razy „Zielarzy” musiał ratować swoimi interwencjami bramkarz Mikołaj Parus, ale to „biało-zieloni” pierwsi umieścili piłkę w siatce rywali. Uczynił to w 30. minucie Hubert Łukaszczyk, jednak sędzia dopatrywał się minimalnego spalonego. Dopiero w 70. minucie, po przejęciu piłki przez Marcina Parusa i pięknym strzale Łukasza Zawackiego goście objęli prowadzenie. Chwilę później drugiego gola dla zespołu z Klęki mógł zdobyć Julian Dropik. Gdy wydawało się, że Phytopharm utrzyma skromne prowadzenie do końca meczu, w jednej z ostatnich akcji debiutujący w barwach „Zielarzy” Krzysztof Biegański dotknął w swym polu karnym piłkę ręką i faworyci w ostatniej chwili, po strzale z rzutu karnego, zdołali doprowadzić do wyrównania.

CZARNI BRZEŻNO - GKS ŻERKÓW 3:0

Przymusowa przerwa nie zbyt dobrze wpłynęła na formę piłkarzy GKS-u Żerków. W Brzeźnie podopieczni Tomasza Szymkowiaka już od drugiej minuty przegrywali z miejscowymi Czarnymi. Gospodarze uzyskali prowadzenie po strzale z rzutu karnego, podyktowanego za faul jednego z piłkarzy GKS-u. W drugiej połowie ze-

spół z Żerkowa zaryzykował, przesuwając wyżej swoją linię obrony. Nie przyniosło to jednak efektów pod bramką rywali, natomiast dwa kolejne błędy indywidualne spowodowały, że to Czarni odnieśli zdecydowane zwycięstwo.

- To był nasz najgorszy mecz w tym sezonie, a ustawiła go szybko stracona bramka – ocenił po spotkaniu trener GKS-u Tomasz Szymkowiak.

STRAŻAK SŁUPIA - JAROTA II WITASZYCE 3:2

Lider grupy VI klasy okręgowej doznał niespodziewanej porażki w Słupi z miejscowym Strażakiem. Mecz znakomicie ułożył się dla gospodarzy, którzy bardzo szybko wykorzystali dwa indywidualne błędy zawodników rezerwy Jaroty (potknięcie przy wybijaniu piłki bramkarza Jakuba Jacka oraz błąd młodego obrońcy Szymona Bogaczyka). Nie minęło pół godziny, a dorzucili jeszcze jedno trafienie. Podopieczni Mirosława Czajki nie mieli natomiast „swojego dnia”. Razili nieskutecznością. Tylko w drugiej połowie piłkarze Jaroty aż czterokrotnie obijali poprzeczkę, a raz słupek bramki Strażaka. Nawet gdy Miłoszowi Kowalskiemu udało się minąć bramkarza, to i tak jego strzał sprzed linii bramkowej zdołali wybić obrońcy. Dopiero weteran Jacek Pacyński w ostatnich minutach meczu dwukrotnie znalazł sposób na bramkarza zespołu ze Słupii. Nie wystar-

czyło to jednak choćby do remisu.

LKS II GOŁUCHÓW - GROM GOLINA 3:1

Rezerwy LKS-u Gołuchów, wsparte czterema zawodnikami pierwszej drużyny, którzy przez ostatni miesiąc mogli trenować z zespołem czwartoligowym, nie miały kłopotów z pokonaniem Gromu. Wszystkie gole dla gospodarzy zdobyli zawodnicy pierwszego LKS-u – dwa Michał Marciszek, a jednego Dominik Marcinkowski (z rzutu karnego). Podopieczni Sebastiana Waszkiewicz starali się dzielnie przeciwstawiać rywalom. Nieźle to wychodziło w pierwszej połowie, zakończonej remisem 1:1, gdyż na pierwsze trafienie Marciszka, efektownym golem odpowiedział Marcin Ratajczyk. Kluczowa dla losów meczu była druga bramka dla LKS-u, zdobyty z rzutu karnego. Chwilę po nim gospodarze jeszcze powiększyli swoją przewagę.

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN - POGOŃ II N. SKAL. SKALMIERZYCE 0:7

Niezbyt udane rundę wiosenną w B klasie rozpoczęli piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin. Podopieczni nowego trenera Pawła Maciejewskiego pechowo trafili jednak w pierwszym meczu na rezerwy Pogoni II Skalmierzyce. Rywale nie mieli przerwy w treningach, co było wyraźnie widać na boisku. W efekcie goście ze Skalmierzyc odnieśli wysokie zwycięstwo.

(pw)

LZS CIELCZA

ZJEDN. PUDLISZKI

3:0
(0:0)

SKŁAD

LZS: R. Sobczak - J. Bierla, Ł. Marchewka, M. Majewski (57. T. Becella), D. Wrzaił, K. Lisak (76. P. Szymczak), P. Olejniczak (61. M. Szatkowski), M. Zięciak, P. Palczewski (67. B. Roszyk), J. Nowak (57. M. Matuszewski), K. Filipiak (71. K. Oczkowski)

BRAMKI

1:0 - Jakub Nowak (55.)
2:0 - Marcin Matuszewski (66.)
3:0 - Karol Oczkowski (72.)

PIAST N. BEŁĘCIN

GKS JARACZEWO

1:3
(0:3)

SKŁAD

GKS: M. Wojciechowski - K. Wiliński, K. Gilnkowski, M. Urbaniak, F. Gilnkowski, J. Gabryszak, S. Wach, D. Małecki, P. Rzepka, K. Stefanik, T. Mikołajczak (55. M. Gromada) (75. E. Baranek) (K. Tomczak, D. Bolek (62. A. Capi), (80. A. Walczak) (75. M. Gruchot) (55. R. Demydenko)

BRAMKI

0:1 - Jakub Gabryszak (37.)
1:1 - (57.)
1:2 - Ruslan Demydenko (83.)
1:3 - Dariusz Małecki - strzałem z dystansu (90.+3)

PELIKAN D. POLSKIE

PHYTOPHARM KLĘKA

1:1
(0:0)

SKŁAD

Phytopharm: Mikołaj Parus - Marcin Parus, S. Kiel (41. W. Banaszk), M. Maciuszko, B. Wiliński, A. Adamczyk, P. Nawrot (76. K. Biegański), P. Marcinak (46. W. Banaszk), K. Zawacki, M. Bogusz (63. J. Dropik), Ł. Zawacki, H. Łukaszczyk

BRAMKI

0:1 - Łukasz Zawacki - strzałem z dystansu (70.)
1:1 - Patryk Biegała - z rzutu karnego (90.+3)

CZARNI BRZEŻNO

GKS ŻERKÓW

3:0
(1:0)

SKŁAD

GKS: D. Wiliński - P. Dutkowiak, T. Potocki, B. Karolczak, D. Piarczyk, M. Rzepa, M. Jujka, B. Kujawa, K. Hetmańczyk, P. Kujawa, A. Gabryszak (80. T. Grzelak) (82. M. Roszak) (70. W. Kidoń) (90. K. Łakomy)

BRAMKI

1:0 - (2.)
2:0 - (?)
3:0 - (?)

STRAŻAK SŁUPIA

JAROTA II WITASZYCE

3:2
(3:0)

SKŁAD

Jarota II: J. Jacek - Mikołaj Kowalski (60. A. Bzodek), P. Stachowiak, Sz. Bogaczyk, K. Wawrzyniak (90.+4 J. Bartkowiak), I. Skowron, A. Janowski (88. K. Boruta), M. Skowronski (60. J. Orłowski), Sz. Gałczyński (70. M. Szcześniak), J. Pacyński, Miłosz Kowalski

BRAMKI

1:0 - (59.)
2:0 - (61.)
3:0 - (82.)
3:1 - Jacek Pacyński (80.)
3:2 - Jacek Pacyński (90.)

LKS II GOŁUCHÓW

GROM GOLINA

3:1
(1:1)

SKŁAD

Grom: T. Kryś - M. Bryll (80. Ł. Goździaszek), R. Sobczak, M. Wachowiak, A. Bryll, C. Janicki, K. Mizera (57. B. Chybki), G. Przystański (87. Sz. Cęsty), K. Ciadczak, M. Ratajczyk (65. K. Pawlak), T. Zaremba

BRAMKI

1:0 - Michał Marciszek (28.)
1:1 - Marcin Ratajczyk - strzałem z pola karnego (43.)
2:1 - Dominik Marcinkowski - z rzutu karnego (57.)
3:1 - Michał Marciszek (61.)

BŁĘKITNI S. KOTLIN

POGOŃ II N. SKAL.

0:7
(0:3)

SKŁAD

Błękitni Sparta: P. Wosik - H. Ziętek, B. Walerowicz (68. J. Masłowski), M. Wosik, D. Grallński (85. A. Począł), Sz. Słodziński (55. A. Piotrowski), M. Mazurkiewicz (73. M. Walejski), K. Sradomski, Ł. Gilnkowski (73. B. Janowski), Sz. Masłowski, B. Mrugacz (68. J. Pawlarczyk)

BRAMKI

0:1 - Wiktor Matysiek (7.)
0:2 - Gracjan Malinowski (22.)
0:3 - Hubert Paluszczak (44.)
0:4 - Piotr Wilgocki (53.)
0:5 - Hubert Paluszczak (54.)
0:6 - Wiktor Matysiek (61.)
0:7 - Paweł Jazłowski (85.)



**Patrycja
z szansą
na olimpiadę
w Tokio**

s. 23

**MATURZYSTKA: MARZYŁAM O SUKIENCIE,
WYOBRAŻAŁAM SOBIE, JAK TAŃCZĘ
POLONEZA...**

s. 7

Gazeta Jarocińska

Nr 18 (1594) 4 maja 2021 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Ślubną imprezę przerwała policja



**Kilkunastu funkcjonariuszy policji interweniowało na imprezie ślubnej.
Mundurowi przerwali spotkanie. - Jest mi przykro, że złamałem ten
przepis o dwie osoby - tłumaczy były radny sejmiku, który jest
działaczem partii rządzącej.**

czytaj na stronie 4

JARACZEWO

**Ludzie
donoszą,
kto pali
śmieciami**

s. 9

KOTLIN

**Los szkoły
przesądzony. Co
z przedszkolem?**

s. 9



Fot. Archiwum prywatne Olgi Buniak

**Kapitan Olga
do Jarocina
trafiła z...
przydziału**

s. 12-13

RAPORT

**Kto i ile zapłacił
za naukę zdalną
naszych dzieci?**

s. 10-11

ŻERKÓW

**Dostali
kilkanaście
milionów
na przebudowę
drogi**

s. 5

JAROCIN

**Konflikt w szkole - dyrektor
i wszyscy pracownicy dostali
wypowiedzenie**

s. 6

**MARIA BYŁA W CIĘŻKIM STANIE.
OPOWIADA, CO JĄ SPOTKAŁO
W SZPITALU**

s. 8



**POLECIELI
NA URODZINY**

s. 6

BUDOWA | REMONT
USŁUGI BUDOWLANE
OGRÓD

KATALOG 2021

postaw na **FACHOWCÓW**

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAJWIĘKSZEGO KATALOGU
BUDOWLANEGO ZIEMI JAROCIŃSKIEJ**

wypełnij ankietę na **JAROCINSKA.PL** lub zadzwoń

Artur 508 318 922 | Angelika 509 082 772

O TYM SIĘ MÓWI

Salony kosmetyczne, fryzjerskie oraz restauracje znów będą otwarte

„DOBRE, ŻE LUZUJĄ TE ZASADY. WRESZCIE ZACZNIEMY NORMALNIE ŻYĆ” - takie stwierdzenia towarzyszyły dyskusjom po ogłoszeniu przez ministra zdrowia kalendarza znoszenia obostrzeń w miesiącu maju. Co te zmiany oznaczają w praktyce?

1 maja

Sport

obiekty sportowe na świeżym powietrzu

kryte obiekty sportowe i baseny dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży



4 maja

Kultura

galerie sztuki i muzea

Handel

sklepy budowlane, meblowe i galerie handlowe

Kult religijny

10s./15m2 w świątyniach, rekomendujemy odprawianie ceremonii na świeżym powietrzu

Edukacja

nauka stacjonarna w klasach 1-3 szkół podstawowych

8 maja

Hotele

obłożenie max. 50%

bez otwartej strefy restauracyjnej i wellness & spa

15 maja

Gastronomia zewnętrzna

(na świeżym powietrzu)

Kultura

kina i teatry na świeżym powietrzu - obłożenie max. 50%

Imprezy okolicznościowe na zewnątrz

(min. wesela i komunie) do 25 osób

Edukacja

nauka hybrydowa dla klas 4-8 szkół podstawowych i 1-4 szkół ponadpodstawowych

Sport

obiekty sportowe na świeżym powietrzu obłożenie do 25% publiczności

29 maja

Gastronomia wewnętrzna

obłożenie 50%

dystans między stolikami limit osób

Imprezy okolicznościowe wewnątrz

(min. wesela i komunie) do 50 osób

Kultura: kina i teatry

obłożenie do 50%

Edukacja

nauka stacjonarna w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych

Sport

kryte obiekty sportowe, baseny - obłożenie do 50% (z widownią) siłownie, kluby fitness, solaria - 10s./15m2

HARMONOGRAM UCHYLANIA OBOSTRZEŃ

Wygląda na to, że rodzice, którzy podjęli wspólnie z proboszczami decyzję o przełożeniu uroczystości Pierwszej Komunii Świętej na trochę późniejszy termin, będą mogli zorganizować przyjęcia w restauracji. Po 15 maja będzie można uruchomić ogródki przy barach i restauracjach oraz organizować imprezy okolicznościowe w plenerze (do 25 osób), a po 29 maja również obsługę we wnętrzu lokali (przy 50% obłożeniu miejsc, maksymalnie do 50 osób). - Wygląda na to, że przyjęcia komunijne, które mamy przesunąć na 20 czerwca, będą się już mogły odbyć normalnie, w lokalu. Po ogłoszeniu decyzji rządu ludzie dzwonili, żeby przesunąć terminy rezerwacji np. na miesiąc letnie. Mieliśmy bardzo dużo telefonów. Niektórzy dopytywali się, bo usłyszeli, że od 15 maja przyjęcia mogą być na 25 osób. Tylko że nie doszyszy,

że chodzi o imprezy na zewnątrz. Zainteresowanie w każdym razie jest spore. Każdy jest spragniony spotkań. Nigdy nie byliśmy nastawieni na dowozy. Próbowaliśmy to zrobić w marcu zeszłego roku, na początku epidemii, ale to nie wypaliło. Poza tym wiązało się to z zatrudnieniem dodatkowego pracownika. Mimo że inne lokale dowoziły, nasi klienci pozostali nam wierni. Ludziom chciało się do nas przyjść i odebrać obiady abonamentowe. I to bardzo nas cieszy - tłumaczy Mariola Wawrzyniak, właścicielka restauracji „Klubowa” w Jarocinie.

Nadal będzie trzeba przestrzegać reżimu sanitarnego, ale to i tak jest duża zmiana, z którą pojawiła się też nadzieja dla restauratorów. Do tej pory można było realizować jedynie zamówienia na wynos lub z dowozem. Na powrót do normal-

nej działalności czekali prawie pół roku. - W ostatnich dniach odebraliśmy mnóstwo telefonów z zapytaniem o rezerwacje i usłyszeliśmy dużo miłych słów motywujących nas jeszcze bardziej. Nasza praca ma sens tylko z gośćmi. Oczywiście zadamy o bezpieczeństwo w reżimie sanitarnym. Pozostanie również odbiór i dowóz dań, tak jak to było dotychczas. Cieszymy się, że jest tak duże zainteresowanie naszym lokalem i czekamy z niecierpliwością na otwarcie - mówi Renata Klim, właścicielka restauracji „Stary Młyn” w Jarocinie. O pozytywnych reakcjach klientów i radości z powodu możliwości powrotu do normalnej działalności mówią też inni restauratorzy. - Wszyscy się cieszą, że wreszcie będą mogli zjeść na miejscu, tak że zaczynamy się przygotowywać do Wielkiego Otwarcia „Stodoły” po ponad półrocznej

przerwie. Musimy na nowo zbudować zespół kelnerów i kucharzy, ponieważ przez ten czas - oferując nasze produkty na dowóz - pracowaliśmy jednak w okrojonym składzie - podkreśla Mirosława Celka-Sójka, właścicielka pizzerii - restauracji „Stodoła” w Jarocinie.

OD POŁOWY MAJA 25 OSÓB, ALE NA ZEWNĄTRZ LOKALI

Podobnie ma się sprawa z limitami gości, którzy będą mogli brać udział w przyjęciach np. weselnych czy pierwszokomunijnych. W połowie miesiąca będzie to 25 osób, ale na świeżym powietrzu, a pod koniec maja - 50 osób. Lokale będą mogły organizować imprezy, ale zajętych może być tylko połowa miejsc. Zwiększą się również liczby dotyczące ilości osób, które mogą jednocześnie uczestniczyć w celebracjach kościelnych. Rząd zdecydował, że zostanie przywrócony przelicznik 1 osoba na 15 metrów kwadratowych. Dzień po ogłoszeniu poluzowania części obostrzeń zwiększył się ruch w niektórych urzędach stanu cywilnego. Ludzie dopytywali się o terminy, a nawet pojawiły się pierwsze rezerwacje.

WRACAJĄ FRYZJERZY I KOSMETYCZKI

Wiele osób z radością przyjęło informację o tym, że można będzie w końcu pójść do fryzjera czy kosmetyczki i to zupełnie legalnie. Ci bardziej zdesperowani zdecydowali się na skorzystanie z tych usług w tzw. podziemiu. Po podaniu informacji na konferencji prasowej w zakładach rozdziwiono się telefony. Od 26 kwietnia pozwolono na ich działalność, ale tylko w 11 województwach, które miały niższe statystyki dotyczące liczby nowych zachorowań. Wielkopolska znalazła się w gronie pięciu województw, w których obostrzenia nie zostały poluzowane. Od 1 maja zrezygnowano jednak z takiego podziału. Obecne zarządzenia dotyczą całego kraju. Z uwagi na długi weekend majowy pierwsi klienci będą mogli przyjść we wtorek 4 maja.

Radości nie kryją zarówno fryzjerzy, jak i fryzjerzy oraz kosmetyczki. - Należę do grona osób, które kochają swoją pracę, a przy okazji na niej zarabiają, więc zamknięcie salonu wiązało się z odcięciem dochodu. Mimo oszczędności, brak możliwości pracy niestety dał się we znaki - tłumaczy Sandra Juraczyk, właścicielka „Pracowni Fryzjerskiej” w Jarocinie. - Klienci odetchnęli z ulgą, że w końcu będą mogli przyjść i skorzystać z usług. Dużo osób przepisywało się z tygodnia na tydzień z nadzieją, że może w końcu się uda i wrócimy do pracy, dlatego ostatnia wiadomość dała nam wszystkim wiele optymizmu. Jeśli chodzi o aktywność klientów to jest grono, które od razu po otwarciu i w najbliższym czasie prosiło o wizytę, ale są też osoby, które jeszcze się w pewien sposób ograniczają.

Od 4 maja będzie można też zrobić zakupy w galeriach handlowych i sklepach budowlanych albo wybrać się do muzeum czy galerii sztuki. Po 8 maja można będzie skorzystać z hoteli. Kina i teatry zostaną uruchomione dopiero od 29 maja. Widzowie będą mogli zająć tylko połowę miejsc.

(15)

Gazeta & Jarocińska

ISSN 1230-851X
nakład: 6000 egz

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel: (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogol-ewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kallisz, j.kallisz@jarocinska.pl

REDAKCYJNE ZESPÓŁ:
Anna Koniczna, Karina Muszalska, Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
Aleksandra Piarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:
Dawid Ruciński, Jakub Niewada, Anna Malinowska, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I KAMPIE
(62) 746-88-48
Barbara Dłotko, b.dlotko@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Błażej Cieślowski,
b.cieslowski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel: (62) 747-47-47
Artur Aniczak (508) 318-9221
a.aniczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (508) 082-7721
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
500/191-014

PUNKTY PRZYJIMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel: (62) 747-15-31
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel: 601-932-422
Kielin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicz 11

ADMINISTRACJA: Justyna Kurawa, tel: (62) 746-88-40

WOLPORTAŻ: Jarosław Jarzyński, tel: (62) 746-88-40

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Peligrata, ul. Mławska 156, 60-175 Poznań

WYDAWCA
Północno-Oleśna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Katarzyna Piecholak (62) 747-15-31
k.piecholak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i dostosowywania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publikacyjnych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia (lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia). Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kopert@jarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Zwalniają się z JAFO

OKOŁO 15 OSÓB MIAŁO SIĘ ZWOLNIĆ W OSTATNIM TYGODNIU z Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek. Na temat sytuacji w firmie milczy zarząd spółki. Komentarza odmawia również szef związku zawodowego „Metalowcy”.

– W ciągu ostatniego tygodnia zwolniło się około 15 osób. Chłopacy zapowiadają, że będą „rzucić” wypowiedzenia, bo nie mają już za co żyć. Za tydzień, dwa to już nie będzie miał tam, kto pracować – mówi jeden z pracowników JAFO.

O sytuacji w jeden z najbardziej znanych firm w Jarocinie pisaliśmy dwa tygodnie temu. Zarządca firmy Leszek Burzyński tłumaczył, że spółka ma kłopoty z płatnościami od dawna. – Zadłużenie JAFO to efekt kilku lat. Inaczej nie byłoby otwartej sanacji. Moim zadaniem jako zarządcy było doprowadzenie do zawarcia układu z wierzycielami. Taki układ został przyjęty przez wierzycieli. Teraz czekamy na postanowienie w sprawie zatwierdzenia tego układu – mówił w wypowiedzi dla „Gazety”. Nie chciał zdradzić, ile wynoszą zobowiązania wobec wierzycieli. Z nieoficjalnych informacji wynika, że zadłużenie wynosi około 17 milionów złotych.

Po publikacji tekstu z redakcją



skontaktowali się pracownicy JAFO.

– Pan Burzyński twierdzi, że nie zalega z wypłatą za luty. W poniedziałek – 19 kwietnia – na polecenie prokurenta otrzymaliśmy część pieniędzy, ale na przelewach bankowych mamy podany

marzec. Nie wiem, czy błąd księgowej, czy świadome działanie, ale reasumując mamy część wypłaty za marzec, a nie mamy za luty – odpowiada jeden z pracowników. Z jego relacji wynika, że w czwartek 22 kwietnia mieli dostać

po 1.000 zł. – Jest już kolejny czwartek i nadal nie mamy pieniędzy – dodaje.

Pracownicy nie widzą szansy na poprawę sytuacji w spółce. Wbrew informacjom nie odeszli od maszyn. – Wydział mechaniczny stoi. Nie mamy części, aby dalej składać maszyny. Czekamy na zakupy. Wszędzie wiszą kasę i nikt na słowo im nie daje. Są w połowie zrobione niektóre maszyny, ale teraz nie ma kasy, aby je skończyć – kontynuuje nasz rozmówca. Do aktualnej sytuacji konsekwentnie nie odnoszą się związkowcy. Dlaczego szef związku nie chce się wypowiadać w imieniu pracowników?

– Dlatego, że nie odpowiada mi „Gazeta Jarocińska” – powiedział Włodzimierz Pomykaj, szef związku zawodowego „Metalowcy”.

Milczy również zarząd spółki. Przez ponad tydzień nie odniósł się do przesłanych przez nas pytań.

(era)

OGŁOSZENIE

#SZCZEPIMYSIĘ

**NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE**

Wejdź na stronę

GOV.PL/SZCZEPIMYSIĘ

lub zadzwoń na infolinię **989**



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

POLICJA PRZERWAŁA ŚLUBNĄ IMPREZĘ W DOMU DZIAŁACZA PiS-U

POLICJA PRZERWAŁA IMPREZĘ, KTÓRA ODBYWAŁA SIĘ W DOMU DZIAŁACZA PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI. PRZEKROCZONO DOPUSZCZALNE LIMITY. - Jest mi przykro, że złamałem ten przepis o dwie osoby - tłumaczy Dariusz Szymczak, właściciel nieruchomości i znany działacz partii rządzącej. - Bardzo negatywnie oceniam takie zachowanie - stwierdził Jan Dziedzicak, poseł PiS-u.

Mieszkańcy Nowego Miasta patrzyli z niedowierzaniem, kiedy w czwartek wieczorem przed posesją na jednej z ulic pojawiło się aż 6 policyjnych radiowozów. Funkcjonariusze wkroczyli na rodzinną imprezę.

Choć rozpoczęło się luzowanie obostrzeń związanych z pandemią, to cały czas obowiązuje jeszcze zakaz spotkań, zebrań, imprez i zgromadzeń publicznych w większej liczbie niż pięć osób. Służby kładą duży nacisk na przestrzeganie obostrzeń, które mają pomóc w ograniczeniu transmisji śmiertelnego wirusa.

23 OSOBY NA RODZINNYM SPOTKANIU

Przed godziną 20.00 Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu otrzymała informację, że na terenie gminy Nowe Miasto odbywa się wesele na dużą liczbę osób. Pod wskazany adres udali się środzcy policjanci. Weszli na posesję. - Ze względu na informację, że jest tam duża liczba osób, oficer dyżurny skierował większą ilość policjantów. Każ-



Policja informuje, że wszczęto postępowanie w sprawie naruszenia art. 116 par. 1a Kodeksu wykroczeń. Przewiduje on karę do 5 tys. zł grzywny za łamanie rządowych obostrzeń.

dy z uczestników imprezy musi być wylegitymowany i sprawdzony w systemach. Dlatego też jest wysyłana taka duża liczba funkcjonariuszy, aby sprawnie przeprowadzić interwencję - mówi asp. Edyta Kwietniewska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. - Właściciel posesji potwierdził, że znajdują się u niego goście. Zgodził się na przeprowadzenie czynności na terenie jego nieruchomości. Łącznie na terenie posesji znajdowały się 23 osoby, wśród których było 5 dzieci i 18 dorosłych, w tym 5 mieszkańców domu oraz 2 osoby z cateringu - wylicza policjantka.

Wszyscy dorośli zostali wylegitymowani. Munduro-

wi prowadzą czynności wobec każdego z uczestników z wyjątkiem dzieci. Z relacji środzkiej policji wynika, że właściciel posesji przyznał, iż w domu zorganizowano wesele jego syna i odbywa się spotkanie rodzinne.

Goście opuścili miejsce spotkania. - We współpracy z sanepidem będziemy analizowali, czy ktoś nie zaraził się koronawirusem na spotkaniu - informuje asp. Edyta Kwietniewska. Nikt z osób uczestniczących w kolacji nie był na kwarantannie.

WŁAŚCICIEL DOMU: TO NIE BYŁO WESELE

Spotkanie odbywało się w domu Dariusza Szymcza-

ka, znanego działacza PiS-u, lidera średnich struktur partii i byłego radnego sejmiku z ramienia tejże partii. - Jest mi przykro, że złamałem ten przepis o dwie osoby - powiedział prawnik. - W spotkaniu uczestniczyło 18 osób. Najbliższa rodzina, która ma prawo przebywać w tym domu liczy 9 osób. Mam czwórkę dzieci i dwoje ich małżonków. Razem z nami zamieszkuje również moja teściowa. W domu były dwie osoby z cateringu, które właśnie odjeżdżały. Nie liczę piątki dzieci w wieku od roku do 5 lat. Przepraszam, przekroczyłem limit o dwie osoby i z tego powodu wyrażam ubolewanie - mówi Szymczak. Podkreśla, że nie było to wesele, na którym bawiono się i tańczono. - Spotkaliśmy się na rodzinnej uroczystości, aby zjeść obiad i ciasto - zaznacza.

Nieco inaczej sprawę tłumaczy rzecznik prasowy wielkopolskiej policji. - Zgodnie z prawem w imprezie oprócz mieszkańców domu mogło brać udział pięć dodatkowych osób, czyli w sumie 11. Było jednak 12 osób za dużo. Odejmujemy od tego jednak dzieci. Zostaje siedem osób, o tyle przekroczono limit - wyliczył mł. insp. Andrzej Borowiak cytowany przez portal onet.pl.

Zaznaczył również, że impreza miała charakter kameralny i dalece odbiegała od tradycyjnego wesela. - Wesele to sala, orkiestra, alkohol i tańce. Tu nie było żadnej muzyki. Ponadto impreza odbywała się na prywatnej nieruchomości, dlatego w sprawę nie będzie zaangażowany sanepid - wyjaśnia insp. Borowiak.

WŁADZE PiS SIĘ TEMU PRZYJRZA

Dariusz Szymczak nie ma pretensji do policji. Chwali mundurowych za profesjonalne przeprowadzenie interwencji. Nie rozważał przełożenia spotkania na późniejszy termin, tym bardziej, że rozpoczyna się luzowanie obostrzeń? - To są młodzi ludzie. Półtora roku czekali na ten moment - wyjaśnia. Zaznacza, że uczestnicy spotkania w większości są już zaszczepieni, a ci którzy nie przyjęli jeszcze szczepionki, to przechorowali COVID-19.

Policja informuje, że wszczęto postępowanie w sprawie naruszenia art. 116 par. 1a Kodeksu wykroczeń. Przewiduje on karę do 5 tys. zł grzywny za łamanie rządowych obostrzeń.

Zdarzenie z Nowego Miasta odbiło się szerokim echem w mediach ogólnopolskich. - Bardzo negatywnie oceniam takie zachowanie. Mam nadzieję, że wobec kogoś takiego zostaną wyciągnięte konsekwencje prawne. A myślę, że władze Prawa i Sprawiedliwości również się przyjrzą takiemu zachowaniu, które jest nieakceptowalne - stwierdził Jan Dziedzicak, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów podczas konferencji prasowej, która odbyła się w miniony piątek w Jarocinie.

Tydzień wcześniej środzka policja interweniowała w Rusiborku (gm. Dominowo), gdzie zorganizowano wesele na 40 osób.

(era)

NA DZIEŃ STRAŻAKA ZOSTALI WŁĄCZENI DO SYTEMU KRAJOWEGO

DRUHOWIE Z LUDWINOWA SĄ JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ ROZPOZNAWALNYCH JEDNOSTEK W POWIECIE JAROCIŃSKIM. Wszystko za sprawą zawodowych sportowo-pożarniczych. W rywalizacjach gminy Żerków zawsze wygrywali. Blisko trzy lata temu udało im się wywalczyć awans do zawodów wojewódzkich. Na dodatek tam niewiele im zabrakło, aby byli najlepsi. W ogólnej kwalifikacji zdobyli srebrny medal.

Teraz znów mają powody do radości. Pod koniec kwietnia Komendant Główny PSP podpisał decyzję o włączeniu do Kra-

jowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego nowych jednostek OSP. Wśród nich znalazł się Ludwinów. - Po wieloletnich staraniach cieszymy się tym bardziej, że to wyjątkowe wydarzenie zbiega się z nadchodzącym dniem Świętego Floriana - patrona strażaków, co jest niewątpliwym ukoronowaniem dotychczasowej ciężkiej pracy. Z pewnością struktury KSR-G otwierają możliwości dalszego rozwoju jednostki, ale trzeba pamiętać, że przed nami także wiele nowych zadań i obowiązków, które będziemy wykonywać z pełnym zaangażowaniem, dokładając należytej staranności i sumienności - mówi Adrian Augustyniak,

prezes OSP Ludwinów.

Ludwinów będzie 11 jednostką OSP z naszego terenu włączoną do KSR-G. Szef jednostki dziękuje wszystkim osobom, które swoim zaangażowaniem przyczyniły się do sukcesu.

(era)

gmina Jarocin: OSP Jarocin, OSP Cielcza, OSP Witaszycze, OSP Golina
gmina Kottlin: OSP Kottlin, OSP Racendów
gmina Żerków: OSP Żerków, OSP Dobieszczyzna, OSP Ludwinów
gmina Jaraczewo: OSP Jaraczewo, OSP Nosków.



Pod koniec ubiegłego roku OSP Ludwinów otrzymało nowy samochód

POWIAT/ŻERKÓW

Dostali kilkanaście milionów na przebudowę drogi. Zaczną za rok

PONAD 11 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA UZYSKAŁ POWIAT NA PRZEBUDOWĘ DROGI ŻERKÓW - RASZEWY - KOMORZE PRZYBYSŁAWSKIE. Pieniądze pochodzą z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wykonanie inwestycji rozłożone jest na 3 lata.

Cały koszt zadania wyosi ponad 16 mln zł. Brakującą kwotę dołożą po połowie samorząd powiatu i gminy Żerków.

Droga ma prawie 10 km. Rozpoczyna się w Żerkowie ulicą Jarocińską, a kończy na planowanym do przebudowy skrzyżowaniu z drogą powiatową w Komorzu Przybysławskim.

Na ten rok zaożono wszczęcie postępowania przetargowego i wyłonienie wykonawcy inwestycji. Sama przebudowa będzie się odbywała przez 2 następne lata i powinna się zakończyć w 2024 r.

(ann)



Prawie 10-kilometrowa droga z Żerkowa przez Raszewy do Komorza Przybysławskiego od dawna czeka na przebudowę

Zakres przebudowy drogi Żerków - Raszewy - Komorze Przybysławskie obejmuje między innymi:

- wykonanie nowej nawierzchni,
- budowę chodników,
- przebudowę i budowę przejść dla pieszych,
- budowę ścieżki rowerowej dwukierunkowej w Przybysławiu o długości 780 m,
- przebudowę 4 przystanków autobusowych,
- remont mostu na rzece Lutynia.

■ **ponad 16 mln zł** wynosi całkowity koszt przebudowy drogi na terenie gminy Żerków

■ **11,4 mln zł** to pozyskana przez powiat dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (70% wartości całego projektu)

POWIAT

CHCĄ BUDOWAĆ BEZPIECZNE PRZEJŚCIA DLA PIESZYCH. WYZNACZYLI JUŻ MIEJSCA

Powiat jarociński złożył do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu 7 wniosków o przyznanie dofinansowań w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na budowę bezpiecznych przejść dla pieszych.

Wartość zadania to ponad 1,1 mln zł. Powiat może otrzymać do 80% zwrotu poniesionych kosztów, ale nie więcej niż 200 tys. zł na jedno przejście.

Wszystkie przejścia zostaną doświetlone lampami LED i wyposażone w punktowe oświetlenie odbłaskowe - tak zwane „kocie oczka”. Dodatkowo wykonany zostanie system fakturowych oznaczeń nawierzchni dla osób z dysfunkcjami wzroku. Zamontowane i wymienione zostanie oznakowanie pionowe na odbłaskowe oraz nowe oznakowanie poziome.

Jeśli dofinansowania zostaną przyznane, budowa przejść będzie się odbywała w tym i przyszłym roku.

(ann)

BEZPIECZNE PRZEJŚCIA DLA PIESZYCH MAJĄ POWSTAĆ W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCACH:

- przy przystanku autobusowym na ul. Siedleńskiej w Jarocinie wraz z chodnikiem,
- przy skrzyżowaniu ul. Siedleńskiej z ul. Sadową w Jarocinie wraz z chodnikiem,
- na ul. Radlińskiej w Mieszkowie wraz z chodnikiem,
- przy przedszkolu na ul. Mickiewicza w Żerkowie,
- przy skrzyżowaniu ul. Mickiewicza z ul. Cmentarną w Żerkowie,
- przy szkole na ul. Powstańców Wlkp. w Wilkowie,
- w Prusach wraz z chodnikiem.

OGŁOSZENIE

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

KUPUJ EKOGRΟΣZKI WIOSNĄ ZANIM CENY UROSNĄ!

POLSKIE EKOGRΟΣZKI Z PGG POLECAJĄ SIĘ GORRRRRRĄCO!

- > **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA**
zapewni więcej ciepła na dłuższy czas.
- > **STABILNE PARAMETRY**
ograniczą konieczność dodatkowej regulacji kotła.
- > **GWARANCJA JAKOŚCI**
potwierdzona certyfikatem.

Zamów na sklep.pgg.pl
lub u Autoryzowanych Sprzedawców Węgla PGG

BURMISTRZ JAROCINA PODJĄŁ DECYZJĘ O ZMIANIE PROWADZĄCEGO ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY W ROSZKOWIE. Wypowiedzenia dostali wszyscy - dyrektor Maciej Mazurek oraz pozostali pracownicy szkoły i przedszkola.

NIGDY NA NIC NIE MA PIENIĘDZY

Konflikt między dyrektorem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Roszkowie Maciejem Mazurkiem a częścią nauczycieli i rodziców trwa od kilku lat. Z czasem coraz bardziej się nasilał. Grupa „adwersarzy” Mazurka twierdzi, że dyrektor źle zarządza finansami placówki. On z kolei tłumaczy się małą liczbą uczniów i niechęcią rządzących do szkół niepublicznych.

W 2019 roku w Roszkowie miała miejsce kontrola ze strony Urzędu Miejskiego w Jarocinie, bo to gmina jest organem finansującym tę placówkę. Wnioskowała o nią część nauczycieli i rodziców, którzy zarzucali szefowi placówki Maciejowi Mazurkowi nieprawidłowości w szkolnych finansach. – *Nigdy na nic nie ma. O cokolwiek prosimy dyrektora, zawsze odpowiedź jest jedna: „nie ma pieniędzy”. Na pomoce dydaktyczne, na remonty, na podwyżki wynagrodzeń – wiecznie nie ma pieniędzy – twierdziła wówczas jedna z nauczycielek, Danuta Wesołek. – Od 15 lat przychodzi subwencja i pieniądze gdzieś znikają, a my mamy podejrzenia, że dyrektor pobiera dwie pensje – ze szkoły i z przedszkola. Każda to ponad 10 tysięcy złotych – mówiła.*

NAPISALI LIST, A BURMISTRZ PODJĄŁ STANOWCZĄ DECYZJĘ

Kontrola nie stwierdziła naruszenia dyscypliny finansowej. Wykryła jednak kilka nieprawidłowości i przypadki niewłaściwie wydawanych pieniędzy. Dlatego Maciej Mazurek został zobowiązany do zwrotu do gminnej kasy ponad 62 tys. zł. Sprawa jest obecnie rozpatrywana przez sąd administracyjny, ponieważ dyrektor Mazurek odwołał się od decyzji urzędu dotyczącej zwrotu pieniędzy.

KTO POKIERUJE PLACÓWKAMI OŚWIATOWYMI W ROSZKOWIE. BURMISTRZ CZEKA NA OFERTY

Konflikt doprowadził do zwolnienia wszystkich pracowników



Z kolei osoby podpisane pod wnioskiem o kontrolę uważały, że została ona przeprowadzona w zbyt wąskim zakresie. Dlatego napisali list otwarty do radnych Rady Miejskiej w Jarocinie z prośbą o interwencję. Pismo trafiło pod obrady komisji oświaty, kultury i spraw społecznych rady miejskiej. Efektem przedstawionych racji była decyzja burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego w sprawie dalszych losów szkoły. Włodarz gminy wydał zarządzenie, w którym zaprosił do składania ofert na prowadzenie szkoły w Roszkowie.

W zarządzeniu napisano między innymi: „Burmistrz Jarocina, kierując się dobrem lokalnej społeczności, troską o zapewnienie prawidłowego poziomu edukacji oraz dbaniem o przestrzeganie zasad etyki i poszanowania człowieka, zaprasza do składania ofert na wyłonienie podmiotu, któremu zostanie użyżona część nieruchomości wraz z wyposażeniem w celu prowadzenia niepublicznych jednostek systemu oświaty, to jest niepublicznego

przedszkola, niepublicznej szkoły podstawowej w miejscu funkcjonującego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Roszkowie.”

WSZYSCY DOSTALI WYPOWIEDZENIA

Pierwszy termin składania ofert wyznaczono na 26 kwietnia. Jednak ze względu na trudną sytuację epidemiologiczną przedłużono ten czas do 17 maja.

W tej sytuacji dyrektor Maciej Mazurek dostał wypowiedzenie użyczenia części budynku w Roszkowie, w której mieści się szkoła i przedszkole, a której właścicielem jest gmina Jarocin. Okres wypowiedzenia to 3 miesiące i upływa z końcem czerwca.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Roszkowie jest jedyną na naszym terenie placówką niepubliczną prowadzoną jednoosobowo przez osobę fizyczną – Maciej Mazurek jest jednocześnie organem prowadzącym i dyrektorem.

Konsekwencją wypowiedzenia wręzonego Mazurkowi przez gminę jest likwidacja jego działalności w Roszkowie, a co za tym idzie wypowiedzenia otrzymali wszyscy pracownicy szkoły. Placówka cały czas funkcjonuje normalnie. Zapewnienie prawidłowej pracy szkoły i przedszkola jest bowiem obowiązkiem Macieja Mazurka do końca okresu wypowiedzenia.

OBIE STRONY KONFLIKTU CHCĄ PROWADZIĆ SZKOLĘ

Złożenie oferty na prowadzenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Roszkowie zapowiedziało między innymi Stowarzyszenie Edukacyjne „Nasza przyszłość”. To nowy podmiot, który został utworzony przez część rodziców i nauczycieli. Swoją ofertę złoży także Maciej Mazurek, który – jak zapewnia – „jest gotowy dalej prowadzić niepubliczną placówkę w Roszkowie”.

Rodzice dzieci uczęszczających do roszkowskiej placówki przyznają, że konflikt między dyrektorem a częścią nauczycieli bardzo szkodzi szkole. W tym też upatrują coraz mniejszą liczbę uczniów i chwalą decyzję burmistrza. – *To bardzo dobre posunięcie. Najlepiej byłoby, gdyby tę szkołę wziął ktoś trzeci, nie zamieszany w ten konflikt. Jeśli to będzie znowu Mazurek albo stowarzyszenie, w którym są jego przeciwnicy, to nigdy się to nie skończy i nic się nie zmieni – mówi mama jednej z byłych uczennic szkoły w Roszkowie. – Wielu z nas woli dzieci wozić do Jarocina niż posyłać je tu na miejsce, gdzie ciągle zmieniają się nauczyciele i nie wiadomo, co będzie jutro – dodaje.*

ANN KONIECZNA

JAROCIN

Polecieli na urodziny

SADZĄC PO ILOŚCI ZDJĘĆ I FILMÓW W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH prywatny przelot balonu nad Jarocinem był zdaje się główną atrakcją wyjątkowo zimnej i deszczowej majówki. Znamy szczegóły lotu.

W tym roku zaplanowanych atrakcji majówkowych było niewiele, również z powodu wciąż trwających obostrzeń epidemicznych. Ale nawet te przygotowane – jak przejażdżki drezyną z Brzostowa do Góry, które zorganizowało Stowarzyszenie Szerokim Torem – trzeba było odwołać. To była jedna z zimniejszych i bardziej deszczowych majówek ostatnich lat.

Wieczorem 1 maja nad Jarocinem pojawił się czarno-czerwo-

no-biały balon z koszem. Kiedy pokazaliśmy na naszym profilu społecznościowym krótki filmik z przelotu, wystarczyła chwila, by w komentarzach pojawiły się zdjęcia i filmy naszych Czytelników. Ktoś wrzucił zdjęcie balonu z osiedla Konstytucji 3 Maja, ktoś inny z ul. Odrzańskiej, Sportowej. „Nad Roszkowem był widziany” – informowała Justyna Daniel – Korzyniewska. „I w Stęgoszy i w Golinie” – dopisywali inni. Przelot nie był przypadkowy. Magdalena zawsze marzyła, by unieść się w górę balonem i zobaczyć Jarocin z lotu ptaka. Wiedział o tym jej partner Przemysław. 40-te urodziny to idealny moment, by spełnić marzenie ukochanej kobiety. Na wyjątkowy prezent zrzucili

się wszyscy przyjaciele. Do końca nie było wiadomo, czy 1 maja uda się wznieść do góry. Warunki atmosferyczne nie sprzyjały lotom, ale... „Przemek odebrał telefon i powiedział, że mam się ubierać, by odebrać mój prezent urodzinowy. Nie wiedziałam, co to będzie. Gdy dojeżdżaliśmy na miejsce, z drogi zobaczyłam rozłożony balon. Nie mogłam uwierzyć, że to się dzieje” – opowiada Magdalena naszej dziennikarce.

Balon wystartował z łąki w Bachorzewie. Leciał nad miastem w kierunku Leszna. Ludzie machali żałodze z dołu, krzyczeli do nich. Niektórzy dzwonili nawet do pilota, by zarezerwować atrakcję dla siebie. Lot balonem nad Jarocinem trwał godzinę. Lądowanie

nastąpiło w Roszkowie. „To było fantastyczne przeżycie. Lot był bardzo spokojny i odprężający. Zaskakujące było to, że nie czuło się wysokości. Pierwszy raz mieliśmy okazję podziwiać nasze miasto i okolice z góry. Wspaniałe wrażenie! Dostaliśmy dyplomy i oficjalnie jesteśmy aeronautami” – mówi z dumą pani Magdalena. (red.)

A Ty jakie masz marzenie, a może udało ci się je również spełnić?

Jeśli chcecie opowiedzieć nam o tych spełnionych odezwyjcie się do nas. Napiszcie: redakcja@jarocinska.pl



Magdalena i Przemysław podczas lotu balonem nad Jarocinem

SMUTNA OPowieść MATURZYSTKI

Covid zabrał nam młodość i marzenia

PANDEMIA ZABRAŁA NAM MNÓSTWO PIĘKNYCH CHWIL. GŁÓWNIIE STUDNIÓWKĘ, NA KTÓRĄ CZEKAŁAM CAŁE ŻYCIE. Opowiadania i historie o niej mnóstwo razy słyszałam od rodziny i znajomych. Marzyłam o założeniu pięknej, długiej sukienki. Wyobrażałam sobie, jak tańczę poloneza i walca...

Zdaję maturę w tym roku. Połowę nauki w liceum, tak naprawdę, spędziłam zdalnie. Na początku było bardzo ciężko. Uważałam, że taka nauka nie ma sensu, więc totalnie olałam temat. Nie zdawałam sobie sprawy, że taka będzie moja codzienność. To przecież miały być tylko 2 tygodnie, z których zrobiło się 12 miesięcy. Nie potrafiłam sama wziąć się za lekcje. W szkole miałam jakąś motywację, w domu żadnej. E-sprawdziany stresowały mnie bardziej niż te pisane w szkole, bo z reguły mieliśmy odliczany czas na odpowiedź. Tak naprawdę, jeśli chodzi o pierwszy lockdown to uważam, że uczyłam się tyle co nic, a zdalne nauczanie było dla mnie czymś okropnym.

NADZIEJA, KTÓRA UMARŁA

Z początkiem trzeciej klasy nadeszła nadzieja. Wróciliśmy do szkoły i wydawało się, że wszystko znowu zacznie funkcjonować normalnie. Zaczęliśmy planować studniówkę, szukać sali, rozmawiać o próbach poloneza, walca. Mieliśmy nawet pojechać na wycieczkę klasową. Zapół do nauki miałam wtedy

ogromny. Niestety, w październiku wszystkie plany i nadzieje legły w gruzach. Przyszedł czas, w którym „zdalne” trzeba było zacząć traktować poważnie i wziąć się do nauki. Nieustannie dawano nam nadzieję, że może za 2 tygodnie wrócimy, może w grudniu, a może od Nowego Roku, a może... Informacje dobijały i irytowały coraz bardziej. Cały czas liczyłam na powrót, którego ostatecznie nie było. Jestem przygotowana, ale wiem, że gdybyśmy chodzili do szkoły, mój wynik byłby o wiele lepszy.

PORZUCONE PLANY I STRACH

Wielu z nas to wszystko bardzo dobiło. Straciliśmy chęci,

UWAGA MATURZYŚCI

Publikacja zdjęć abiturientów była tradycją w Gazecie, którą kontynuowaliśmy przez kilkadziesiąt ostatnich lat. Chcielibyśmy i w tym roku pokazać wasze zdjęcia, na przekór epidemii i związanym z nią ograniczeniom. Przyslijcie nam wasze wspólne fotografie, pokażcie się. Napiszmy razem tę historię.



ambicje. Zaczęliśmy rezygnować z rozszerzeń, które mieliśmy zdawać. Zmienialiśmy pomysły na naszą przyszłość. Szukając planu B, niektórzy porzucili marzenia o uczelniach wyższych. Dzisiaj na pewno znajdują się osoby, które przed maturą czują ogromny strach.

Pandemia zabrała nam mnóstwo pięknych chwil w szkole średniej. Głównie studniówkę, na którą czekałam całe życie. Opowiadania i historie o niej mnóstwo razy słyszałam od rodziny i znajomych. Marzyłam o założeniu pięknej, długiej sukienki. Wyobrażałam sobie, jak tańczę poloneza i walca.

Ominęła nas cała frajda związana z uczęszczaniem do liceum czy technikum. Pisząc ten artykuł zdałam sobie sprawę, jak bardzo jest mi przykro z tego powodu. Zostaliśmy pozbawieni naprawdę wartościowych wspomnień, które mogłabym opowiadać w przyszłości swoim dzieciom, wnukom. Wirus odebrał nam młodość. Te ostatnie chwile swobody przed pójściem do pracy czy na studia. Czas, który straciliśmy już nigdy nie wróci i to boli najbardziej.

ADRIANNA GRYGIEL

OPINIE MATURZYSTÓW



Filip Kniat

Zdalne nauczanie mi nie pomogło, przez ostatni rok nie potrafiłem i na ostatnie dni również nie potrafię znaleźć żadnej motywacji i chęci do nauki. Moje odczucia i nastawienie przed maturą są zdecydowanie negatywne.



Filip Skowroński

Zdalne nauczanie odbija się na moich wynikach z matury ale pogodziłem się z tym już dawno i do egzaminu podejść będę bez większych ambicji ze świadomością, że na pewno zdam, lecz mój wynik nie będzie powalający.



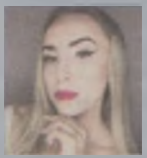
Martyna Gałązka

Głowa powinna być pełna wspomnień, a zamiast tego znajduje się w niej dużo lęku i strachu o to, jak będzie wyglądać moja przyszłość.



Jan Matysiak

Dla mnie zdalne nauczanie jest lekką udręką, poziom nauczania był na pewno niższy niż normalnie, matura raczej wyjdzie przez to gorzej niż zakładałem. Najbardziej jednak żałuję, że najlepsze momenty z liceum, takie jak studniówka, zostały odwołane.



Katarzyna Sroczyńska

Fakt, że nie chodziłam do szkoły spowodował, że praktycznie ukończyłam ważną dla mnie szkołę makijażu. Nigdy nie myślałam, że matura będzie dla mnie priorytetem. Moim celem zawsze było spełnianie swoich marzeń i dążenie do wyznaczonych celów.



Patryk Józwiak

Jako maturzysta stwierdzam, że ten feralny rok był dla mnie dość ciężki. Lekcje zdalne były zupełnie inne niż w szkole, przez co trudno było mi się przyzwyczaić. Mimo trudów włożonych przez nauczycieli,

jakość nauki i przyswajania wiedzy w tym okresie nie była zadowalająca.



Dominika Zdunek

Nie tak sobie wyobrażałam życie w liceum. Nauczanie zdalne miało swoje plusy i minusy. W drugiej klasie dało mi możliwość pogodyzenia nauki z uzyskaniem prawa jazdy. Jednak w trzeciej klasie nie było już tak kolorowo.



Roksana Jędraszak

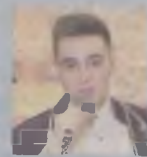
Zrobię wszystko, żeby matura poszła mi jak najlepiej, ale nie życzę nikomu stracenia tak fajnych chwil. Nareszcie zaczęłam doceniać, że chodzenie do szkoły ma swoje plusy i wcale nie jest takie złe. Na pewno dużo lepsze niż siedzenie przed ekranem komputera.



Joanna Pawlaczyk

Przez jakiś czas byłam zadowolona ze zdalnych. Wydawało mi się, że to dobrze, bo mogę się skupić tylko na przedmiotach matural-

nych, ale z czasem zaczęło mi brakować motywacji do nauki i kontaktu z ludźmi w szkole.



Jacek Kościelny

Osobiście dopiero zacząłem się uczyć, ponieważ cały czas prowadzę serwis rowerowy. Myślę, że każdy kto chciał, ten miał szansę wykorzystać ten czas jak najlepiej. Jedni w celu uczenia się, inni realizując swoje pasje.



Marcin Musiela

Dla mnie nauka zdalna nie jest niczym złym. Nie uważam, że w szkole byłbym w stanie zdobyć więcej wiedzy i osobiście całkiem pasuje mi się uczyć samemu.



Piotr Stysiak

Czuję ogromne obciążenie psychiczne, że może się nie udać i moje życie zacznie się komplikować.

BYŁAM PO DRUGIEJ STRONIE Z MOIMI ANIOŁAMI

**- NIE WIEM, JAK SIĘ NAZY-
WALI. NIE WIEM, JAK WY-
GLĄDALI. DALI MI DRUGIE
ŻYCIE - mówi Maria Gorze-
lańczyk o personelu me-
dycznym oddziału covido-
wego jarocińskiego szpitala.**

Ostatni rok jest pełen dra-
matu, smutku i przerażających

statystyk. Większość z nas
obawia się zakażenia. Martwi-
my się o zdrowie bliskich. Jest
to bardzo trudny czas dla pra-
cowników medycznych. Wielu
z nich też ciężko przechodziło
chorobę. Ale to im tysiące osób
zawdzięcza życie. Jedną z nich
jest Maria Gorzelańczyk z Ja-

rocina.

64-latka walczyła o ży-
cie w jarocińskim szpitalu.
Jeszcze nie wróciła do formy
przed choroby. Męczą ją zwy-
kłe czynności, nawet mówie-
nie. To jednak nie przesko-
dziło jej poszukać kontaktu
do redakcji, aby opowiedzieć

o swoim cierpieniu, ale przede
wszystkim podziękować per-
sonelowi medycznemu jaro-
cińskiego szpitala. - *Pieleş-
gniarki i opiekunki medyczne
dodawały nadziei i otuchy. Gła-
skały po czołe i pocieszały, że bę-
dzie lepiej (płacz). To są kochane
dziewczyny. Dały mi drugie ży-*

*cie. (płacz) - mówi wyraźnie
wzruszona nasza Czytelnicz-
ka.*

Wydaje się, że słowa pani
Marii są najpiękniejszym pre-
zentem na przypadający 12
maja Międzynarodowy Dzień
Pielęgniarki i Położnej.

(era)

Rzadko się zdarza, że ktoś chce podziękować
personelowi medycznemu. Więcej jest narze-
kania, nierzadko skarg. Co panią skłoniło, aby
zadzwoić do redakcji i opowiedzieć o swoim
ból i cierpieniu?

Jestem im wdzięczna za życie i trud, który włożyli,
aby mnie uratować. Nie sposób sobie wyobrazić,
ile oni z siebie musieli dać, aby mnie postawić
na nogi. Chcę się im odwdziżyć, że oni mnie
przywrócili do życia.

Choroba panią źle potraktowała?

Tak i to bardzo. Miałam śródmiąższowe zapalenie
płuc i COVID-19.

Jak to się rozpoczęło?

Wystąpiły problemy z oddychaniem. Coraz trud-
niej było mi złapać powietrze. Byłam u lekarza.
Ośluchał mnie i stwierdził, że nie mam zapalenia
płuc. Nie zapisał mi żadnych leków. Nie miałam
kaszlu, temperatury. Ale ze mną było coraz gor-
zej, byłam bardzo słaba, a oddech coraz płytszy.
W nocy poszłam do łazienki. Upadłam. Straciłam
przytomność. Nie wiem, jak długo tam leżałam.
Jak się ocknęłam, to wołałam: „Pomocy, pomo-
cy”. Był środek nocy. Pewnie za cicho wołałam.
Sąsiedzi nie słyszeli. Rano przyjechał syn i mu
powiedziałam, że chcę jechać do szpitala, bo nie
miałam, czym oddychać. A on mi powiedział:
„Mama tam jest umieralnia”. Powiedziałam, że
mnie jest bez różnicy, skąd mnie we worku wy-
niosą - z domu czy szpitala.

**Co się okazało, kiedy syn panią zawiózł do szpi-
tala?**

Saturację miałam na poziomie 70 procent, prze-
świetlenie wykazało śródmiąższowe zapalenie
płuc, a test potwierdził koronawirusa. Trafiłam
na oddział covidowy. Zaraz wdrożono leczenie.
W pierwszej kolejności podano mi tlen. Od razu
lepiej mi się oddychało. Dostałam antybiotyk,
po 6 kroplówek dziennie. Pod tlenem leżałam
24 godziny na dobę przez 14 dni, w pampersach
i z cewnikiem. Cudownie opiekował się mną zespół
ludzi: lekarze, pielęgniarki, opiekunki medyczne.
Nazywałam ich aniołami. Byłam po tamtej stronie
z moimi aniołami.

Jak wyglądał dzień na oddziale covidowym?

Rozpoczynał się od tego, że opiekunki myły nas od
stóp do głów. Codziennie zmieniały podkoszulki.
Interesowały się wszystkim. Wodę dostarcza-
ły, podawały posiłki. Przychodziły co godzinę
i pytały się, czy czegoś nie potrzebuję. Tak samo
pielęgniarki. Nieważne, czy to był dzień, czy noc,

Udało mi się pokonać potwora

Z MARIĄ GORZELAŃCZYK rozmawia
ELŻBIETA RZEPCHYK



pojawiały się i sprawdzały saturację. Kontrolo-
wały, czy oddycham, czy na twarzy mam maskę
prawidłowo założoną. Pomagały mi siadać, abym
mogła oddychać w innej pozycji. Tyle czasu leża-
łam i nie miałam ani jednej odleżyny.
Wizyta lekarska była dwa razy dziennie. Pielę-
gniarki i opiekunki medyczne dodawały nadziei
i otuchy. Głaskały po czołe i pocieszały, że będzie
lepiej (płacz). To są kochane dziewczyny. Podobnie
jak lekarze i ratownicy medyczni. Jestem pełna
uznania, szacunku dla tych ludzi. Praca jest ciężka
i trudna. Zapewne dodatkową uciążliwość są te
kombinezony, które chroniły ich od stóp do głów.
Chciałabym im wszystkim podziękować i pochwa-
lić pod niebiosa. Oni dali mi drugie życie. (płacz)
Dostałam drugie życie od całego zespołu ludzi,
który mnie leczył i się mną opiekował. Nawet nie
wiem, jak się nazywali, nie wiem jak wyglądali.
Opieka była wspaniała przy takim wyczerpaniu
i brakach kadrowych personelu. Jednym słowem
to są precudowni ludzie. (płacz)

Kiedy nastąpiła znacząca poprawa?

Dostałam osocze i dwa dni potem zaczęłam
się lepiej czuć. Wtedy od razu saturacja poszła
w górę. Po 14 dniach pobytu na oddziale co-
vidowym, zostałam przewieziona na oddział
wewnętrzny. Przychodziły rehabilitantki i ze
mną ćwiczyły.

**Jak pani zniosła tak długi okres walki o życie
i co gorsza bez obecności najbliższych?**

Wszystkiego dokładnie nie pamiętam. Nie miałam
świadomości, że to tak długo trwa. Były takie
momenty, że nie wiem, co się ze mną działo.
Najprawdopodobniej spałam. Pewnego razu, jak
się przebudziłam, to zapytałam się pielęgniarki:
„Jak długo tutaj leżę?”. Nie dowierzałam, jak
usłyszałam, że to już 14. dzień. Miałam bardzo
duże wsparcie ze strony personelu medyczne-
go. Czułam się przy nich bezpieczna, spokojna.
Mnie nic nie bolało, tylko miałam i nadal mam
problemy z oddychaniem. Starałam się myśleć
pozytywnie, dostosowywałam się do wszystkich
zaleceń lekarzy i pielęgniarek.

A jak inni pacjenci znosili chorobę

Byłam w dwuosobowej sali. Ta pani, która le-
żała ze mną, to po czterech dniach już chodziła
samodzielnie. Wcześniej wyszła ze szpitala, ale
nie pamiętam dokładnie, ile dni przede mną. Nie
widziałam, aby ktoś umierał, a na pewno były
takie sytuacje, ale pielęgniarki czy opiekunki
nie mówiły, co się dzieje za drzwiami.

Jak się teraz pani czuje?

Jestem bardzo słaba. Po 14 dniach leżenia mię-
śnie mi osłabły. Muszę ćwiczyć. Nie poddaję
się. Z dnia na dzień jest odrobinę lepiej. Nadal
występują problemy z oddychaniem. Cztery razy
dziennie muszę sobie jeszcze podawać tlen. Mam
opiekunkę, która przychodzi do mnie i pomaga
mi w podstawowych czynnościach domowych.
Dostałam skierowanie do szpitala w Wolicy.
Czekam na wolne miejsce.

**Usłyszałam, jak pani mówiła do listonosza:
„Nie umiem nawet pisać”**

Tak. Nie mam siły przycisnąć długopisu do
kartki. Wiem, że to osłabienie jeszcze potrwa,
ale muszę dać radę.

**Czy uważa się pani za szczęśliwca, że udało się
pani pokonać chorobę?**

Tak. Pewnie jeszcze mam coś do zrobienia w tym
życiu, skoro Pan Bóg mnie nie zabrał i udało mi
się pokonać takiego potwora.

31 MIESZKAŃCÓW GMINY JARACZEWO SKORZYSTAŁO Z RZĄDOWEGO PROGRAMU „CZyste Powietrze”. Czy samorząd planuje uruchomienie własnego finansowania dla osób, które chcą wymienić kotły grzewcze?

Wszystkim nam powinno zależeć, abyśmy oddychali jak najlepszym powietrzem. Ma w tym pomóc rządowy program „Czyste powietrze”. Gmina Jaraczewo realizuje projekt w porozumieniu z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Na podstawie umowy z funduszem urzędnicy pomagają mieszkańcom w przygotowaniu wniosku o dofinansowanie i jego rozliczeniu. Z jaraczewskiego urzędu płyną dobre informacje. Do chwili obecnej zostało złożonych i rozpatrzonych pozytywnie 31 wniosków.

Mieszkańcy pytają, czy jaraczewski samorząd, wzorem innych, planuje uruchomić swój program? – Prowadzimy aktualnie wiele inwestycji. Nie stać nas na realizację programu. Wystarczyłoby, aby ludzie się zdyscyplinowali i palili tym co trzeba, to nie byłoby problemu z piecami – odpowiada Dariusz Strugała, burmistrz Jaraczewa. Niewykluczone jednak, że od przyszłorocznego sezonu grzewczego taki program w gminie będzie wdrożony.

Jedno jest już przesądzone. Jesienią nad domami mieszkańców gminy Jaraczewo pojawi się dron wyposażony w specjalne czujniki rejestrujące szkodliwe substancje, które mogą znajdować się w dymie. – Opracowujemy zasady kontroli. Nawet już wiemy, gdzie urządzenie należy skierować, bo mieszkańcy przekazują nam takie informacje. Ten dron ma spełnić funkcję ostrzegawczą. Jeżeli sytuacja się powtórzy, to wtedy będą sankcje. Nie chcę od razu karać, ale chcemy prewencyjnie działać, aby ludzie mieli świadomość, że jest możliwość ich sprawdzenia w danym momencie i muszą uważać, czym palą – ocenia Strugała.

Kara za palenie śmieciami może wynieść nawet 5000 zł.

(era)

JARACZEWO

Ludzie donoszą, kto pali śmieciami. Nad kominami będzie latał dron



Fot. Adobe Stock

W RAMACH PROGRAMU „CZyste Powietrze” DOFINANSOWANIE MOŻNA UZYSKAĆ NA:

■ wykonanie

- audytu energetycznego,
- dokumentacji projektowej w zakresie przebudowy konstrukcji dachu pod ocieplenie, - modernizacji instalacji wewnętrznej c.o. lub c.w.u, wymiany źródła ciepła, wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- ekspertyzy ornitologicznej i chiropterologicznej,
- podłączenia do sieci ciepłowniczej wraz z przyłączem,

■ zakup/montaż

- pompy ciepła powietrze/woda,
- pompy ciepła powietrze/woda o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- pompy ciepła typu powietrze/powietrze,
- gruntowej pompy ciepła o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- kotła gazowego kondensacyjnego z osprzętem,
- wykonanie przyłącza gazowego i instalacji od przyłącza do kotła, w tym koszt opłaty przyłączeniowej,

- kotła olejowego kondensacyjnego z osprzętem,
- kotła na węgiel z automatycznym podawaniem paliwa (węgiel kamienny w formie groszku) z osprzętem,
- kotła zagazowującego drewno z osprzętem,
- kotła na pellet drzewny,
- kotła na pellet drzewny o podwyższonym standardzie,
- urządzenia grzewczego elektrycznego (innego niż pompa ciepła),
- materiałów instalacyjnych i urządzeń wchodzących w skład instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji ciepłej wody użytkowej,
- materiałów instalacyjnych składających się na system wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- zakup/montaż oraz odbiór i uruchomienie mikroinstalacji fotowoltaicznej,
- materiałów budowlanych wykorzystywanych do ocieplenia przegród budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych,
- stolarki okiennej,
- stolarki drzwiowej.

KURATORIUM NIE ZGODZIŁO SIĘ NA POZOSTAWIENIE ODDZIAŁU PRZEDSZKOLNEGO

Kuratorium Oświaty w Poznaniu pokrzyżowało plany władzom samorządowym Kotliny. Nie zgodziło się, aby po tym, jak zostanie zlikwidowana Szkoła Podstawowa w Maguszewicach, pozostał tam oddział przedszkolny.

Szkoła Podstawowa w Maguszewicach zniknie z mapy gminy Kotlin. Taką decyzję podjęli radni. Zielone światło do likwidacji placówki dało Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Wydało pozytywną opinię o planowanych zmianach w sieci szkół. Dzieci będą uczęszczali do Szkoły Podstawowej w Kotlinie.

Ale nie wszystko poszło po myśli samorządu. Kuratorium nie zgodziło się, aby w Maguszewicach pozostał oddział zamiejscowy publicznego przedszkola „Słoneczko” w Kotlinie. Niezadowolona z takiej decyzji nie kryją mieszkańcy wioski.

- Skierowałem pismo do pana wójty, w którym apeluję, aby nie zamykać przedszkola w Maguszewicach. Chciałbym, aby te oddziały przedszkolne pozostały. Cały czas było mówione, że przedszkole ma pozostać - mówi Zbigniew Orpel, radny i sołtys Maguszewic w jednej osobie. - Budynek został wyremontowany, przygotowano toalety dla dzieci. Jest plac zabaw. Zainstalowano ogrzewanie na prąd. Rodzice są bardzo zbulwersowani tym, że nie będą mogli tutaj posyłać dzieci - zaznacza.

Niektórzy już zapisują swoje pociechy do oddziałów przedszkolnych w Woli Książęcej. - Nie zamierzam wozić dziecka do Kotliny. Dlatego wybrałam Wolę. Jest to trochę nieuczciwe, bo cały czas nam mówili, że będzie oddział przedszkolny, a teraz okazuje się zupełnie coś innego - mówi jedna z matek.

Z kolei wójt Kotliny sugeruje, że nie jest przesądzone, że oddział przedszkolny w Maguszewicach nie będzie. Zamierza rozmawiać w tej sprawie z kuratorium. - Czekam również na informację z Urzędu Marszałkowskiego, bo Maguszewice i Wola Książęca mają oddziały finansowane z unijnego programu „Dobry start dla przedszkolaków”, nie chciałbym, aby doszło do sytuacji, która skutkowałaby częściowym zwrotem pozyskanych pieniędzy - mówi Mirosław Patereczyk. Jeżeli nie uda się ocalić oddziału w Maguszewicach, to dodatkowy oddział przedszkolny będzie uruchomiony w Kotlinie.

(era)

PROFESOR O HEJCIE WŚRÓD MŁODZIEŻY. DRUGIE SPOTKANIE

Pierwszy wykład i dyskusja z prof. Jackiem Pyżalskim dotyczącym cyberprzemocy spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Uniwersytet Kultury postanowił zorganizować jeszcze dwa spotkania na ten temat. Z uwagi na pan-

demię muszą się one odbywać online.

W środę 6 maja organizatorzy zapraszają do rozmowy o tym, czym jest hejt wśród młodzieży i jak można wesprzeć dzieci i nastolatki, którzy mierzą się z tym problemem. Spotkanie adresowane jest przede wszystkim do rodziców,

nauczycieli i wychowawców. Transmisja wydarzenia będzie dostępna na fanpage'u Uniwersytet Kultury Jarocin na facebooku. Będzie też możliwość przyłączenia się do dyskusji w komentarzach.

(ls)

PAULA OFERTA PRACY

Poszukujemy zmotywowanych pracowników, aby wzmocnić nasz rosnący zespół.
Aplikuj na stanowisko:

MECHANIK

Miejsce pracy: Parzewo gm. Kotlin

OFERUJEMY:

Atrakcyjne
wynagrodzenie



Ubezpieczenie
grupowe

Pracę w młodym,
ambitnym zespole,
z pozytywną energią



Stabilne warunki oraz
zatrudnienie w oparciu
o umowę o pracę

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na:

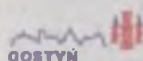
Rekrutacja@PAULAingredients.com

Dokładne szczegóły dotyczące ofert pracy oraz przebiegu rekrutacji znajdziesz:

PAULAingredients.com/kariera +48 726 104 719

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami

Administratorem danych osobowych jest PAULA Ingredients Sp. z o.o. Sp. z siedzibą w Kaliszu, przy ul. Łódzkiej 145A. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie www.PAULAingredients.com/pl/dane-osobowe



BURMISTRZ GOSTYNIA poszukuje do współpracy

psychiatry

do realizacji projektu „Razem możemy więcej - zamknijmy drzwi przed depresją”

Szczegółowych informacji dotyczących współpracy udziela
Magdalena Rajewska pełnomocnik ds. profilaktyki i rozwiązywania
problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii
tel. 655752131, mrajewska@um.gostyn.pl

Urząd Miejski w Gostyniu, Rynek 2, 63-800 Gostyń
tel. 655752110, fax 655752114, um@gostyn.pl

GOTSZLIK

Firma Gotszlik sp. z o.o.

poszukuje pracownika na stanowiska:

KIEROWNIK MAGAZYNU

- dobra znajomość komputera
- prawo jazdy kat. B (wymóg konieczny)
- znajomość zagadnień gospodarki magazynowej
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (butla propan-butan, wymóg konieczny)
- książeczka sanepidowska

MAGAZYNIER

- prawo jazdy kat. B (wymóg konieczny)
- znajomość zagadnień gospodarki magazynowej
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (butla propan-butan, wymóg konieczny)
- książeczka sanepidowska

Cv proszę wysłać na adres e-mail:

biuro@gotszlik.pl z dopiskiem wybranego
stanowiskalub osobiście w siedzibie firmy przy
ul. Glinki 27a w Jarocinie

JAROCIN



Efekty montażu paneli fotowoltaicznych na budynkach gminnej spółki ZGO-WCR obserwował burmistrz Jarocina Adam Pawlicki (z prawej)

UMOWA PODPISANA - MAJĄ PONAD 1.300 PANELI NA DACHACH I CHCĄ WIĘCEJ

NA OBIEKTACH ZGO - WIELKOPOLSKIE CENTRUM RECYKLINGU JEST JUŻ PONAD 1.300 paneli fotowoltaicznych. Tymczasem spółka podpisała umowę na zaprojektowanie kolejnych.

Na obiektach znajduje się obecnie 1.331 paneli fotowoltaicznych o łącznej mocy 425 kW. Dzięki temu zakład stał się już samowystarczalny energetycznie. A kierownictwo spółki zapowiada, że „nie jest to jeszcze ostatnie słowo”.

Idąc „za ciosem” prezes ZGO-WCR podpisał umowę, dzięki której firma wzboga-

ci się o kolejne panele fotowoltaiczne. Kontrakt dotyczy zaprojektowania instalacji fotowoltaicznej do produkcji energii elektrycznej o mocy minimalnej 138 kWp. Zadanie obejmuje wykonanie kompleksowej dokumentacji projektowej i niezbędnej dokumentacji budowlanej. Przedsięwzięcie zrealizuje firma Bau-Technik Sp. z o.o. Spółka komandytowa z Jarocina.

Docelowo instalacja zostanie zamontowana na wiacie magazynowej należącej do ZGO-WCR.

(ann)

RENOMOWANA FIRMA INSTALACYJNO SERWISOWA ZATRUDNI INSTALATORÓW

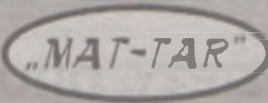
- ELEKTRYCZNYCH
- INSTALACJI ALARMOWYCH
- MONITORINGU CCTV
- P.POŻ

OFERUJEMY

**WYSOKIE ZAROBKI,
PROFESJONALNY SPRZĘT,
DODATKI PREMIOWE**

Tel. 602 348 235 | biuro@osmoze.pl

Wymagamy samodzielności i znajomości zagadnień



Koźminiec 127, 63-330 Dobrzyca
tel. 62 741 45 12, 62 741 45 98
www.mat-tar.pl

Firma PPUH MAT-TAR SPJ. w Koźmincu zatrudni:

**Brygadzystę, Operatorów maszyn,
Pracowników fizycznych,
Osoby do przyuczenia,
Pracowników sezonowych.**

Tel. 539 909 992, 600 395 232. Email: kierownik@mat-tar.pl

NAUKA RODZIC ZAOSZCZĘDZIŁ

UCZNIÓW NIE BYŁO W SZKOŁACH, NAUKA PRZENIOSŁA SIĘ DO DOMÓW. RODZICE MUSIELI ZAPEWNIĆ SWOIM DZIECIOM NIEZBĘDNE WARUNKI - sprzęt, opiekę i potrzebne materiały. Tymczasem okazuje się, że szkoły w tym czasie wcale nie zaoszczędziły, wręcz przeciwnie - niektóre placówki w pandemii roku wydały na swoje utrzymanie więcej niż w poprzednich latach. Jak to możliwe?

MUSIELI URZĄDZIĆ SZKOŁĘ W DOMU

Pandemia spowodowała, że nauka odbywała się w domach, a częścią systemu edukacji stali się rodzice uczniów. Jakie koszty musiały ponieść rodziny z tej racji?

Wojtek i Monika mają dwoje dzieci w wieku szkolnym - Hania chodzi do szóstej klasy, a Marysia do drugiej. Mama dziewczynki przyznaje, że od kiedy uczyć się zdalnie, rodzina musiała całkowicie przeorganizować swoje życie. - Oboje z mężem pracujemy. On ma firmę, ja prowadzę sklep. Jak dziewczynki przeszły na naukę zdalną, wzięłam sobie wolne. Mieszkamy na wsi, był problem z internetem, więc musieliśmy wzmocnić sieć. Kupiliśmy laptopa, żeby każda miała swój i zaopatrzyliśmy się w drukarkę. I tak urządziliśmy małą szkołę w domu - opisuje sytuację z marca ubiegłego roku Monika. Po jakimś czasie okazało się, że końca nauki zdalnej nie widać. - Musiałam wrócić do pracy. Na szczęście moja mama zgodziła się pilnować dziewczynki w czasie zajęć online. I tak przenieśliśmy naszą małą szkołę do jej domu. Teraz - tak jak wcześniej do szkoły - dowozimy dziewczynki do babci - mówi mama uczennic. Monika przyznaje, że nigdy nie liczyła, jakie są koszty nauki zdalnej. - Tego tak naprawdę nie da się policzyć. Oprócz sprzętu i materiałów, które kupujemy do zajęć, na przykład papieru do drukarki, są jeszcze na pewno jakieś dodatkowe koszty prądu, wody czy większej ilości śmieci. No i to, że dziewczynom trzeba ugotować obiad - wylicza.

ZASKAKUJĄCE DANE

Wydawałoby się, że jeśli nauka odbywała się zdalnie i uczniów nie było w szkołach, placówki na tym zaoszczędziły. Pozostawało tylko pytanie - ile? Odpowiedź jest zaskakująca. Otóż okazuje się, że

ZDALNA - PŁACILI CE A SZKOŁY NIE CZĘDZIŁY



Rok 2019

187

dni nauki w szkołach,
w tym:

- 106 dni nauki w szkołach - od 1 stycznia do 22 czerwca
- 81 dni nauki w szkołach - od 1 września do 31 grudnia

Rok 2020

73

dni nauki w szkołach,
w tym:

- 35 dni - od 1 stycznia do 12 marca (12 marca zawieszenie zajęć stacjonarnych do końca roku szkolnego 2019/2020 - 26 czerwca)
- 38 dni - od 1 września do 24 października (24 października zawieszenie zajęć stacjonarnych dla klas IV - VIII oraz szkół średnich, klasy I - III do 31 grudnia 2020 r. uczyć się w szkołach)

w większości przypadków - wcale tak nie było, a wręcz przeciwnie - koszty w pandemicznym 2020 roku - wzrosły.

Zapytaliśmy samorządy, które są organami prowadzącymi szkół na swoim terenie, ile wydały na ich utrzymanie w dwóch ostatnich latach - 2019 i 2020. Informacja miała dotyczyć takich kosztów jak: energia elektryczna, woda, odbiór śmieci, telefony, utrzymanie personelu sprząającego oraz dowozy do szkół.

Co się okazało? Otóż na plusie - i to wcale nie takim dużym - były bilanse tylko w dwóch gminach - Kotlinie i Jaraczewie. W pierwszym przypadku to niecałe 311 tys. zł oszczędności w pandemicznym roku, a w drugim - nieco ponad 16 tys. zł.

Wśród tych, którym koszty utrzymania placówek oświatowych w czasie nauki zdalnej poszybowały w górę, wyraźnie przoduje powiat, który do utrzymania szkół średnich w pandemicznym roku - w porównaniu do roku poprzedniego - dołożył ponad 5 mln zł.

NIEWIELKIE OSZCZĘDNOŚCI TYLKO NA WODZIE I PRĄDZIE

Brak oszczędności na nauce zdalnej spowodowany jest przede wszystkim tym, że kadry w szkołach i tak trzeba było utrzymać,

pomieszczenia też muszą dogrzewać. Nie mogą sobie pozwolić na nieogrzewanie szkoły, bo wejdzie nam wilgoć i grzyb - mówi Marcin Frąszczak, dyrektor niepublicznych placówek szkolno-przedszkolnych w Prusach oraz w Potarżycy.

Z kolei Iwona Tobolska, która kieruje największym w Jarocinie Zespołem Szkół nr 4, zwraca uwagę na koszty stałe, jakie placówki muszą ponosić niezależnie od tego, czy uczniowie są w szkole, czy nie. Są to na przykład przeglądy okresowe i konserwacje. - Poza tym znacznie wzrosły koszty środków dezynfekcyjnych i zakupu środków ochrony. Przykładowo za paczkę rękawiczek gumowych musimy zapłacić 70 złotych - podaje szefowa „czwórki”. - Z drugiej strony zmalały nam dochody chociażby przez to, że ze względu na ograniczenia nie wynajmujemy naszej sali - dodaje.

UCZYLI SIĘ ZDALNIE, ALE PRAKTYKI MIELI W SZKOLE

Na oszczędności nie mogli sobie pozwolić także dyrektorzy szkół średnich, którzy prowadzą kształcenie zawodowe. - Przez cały okres nauki zdalnej praktyki zawodowe w technikum odbywały się w szkole, bo taki wyjątek dopuszczają rozporządzenie w sprawie obostrzeń. Poza tym odbywały się konsultacje dla maturzystów. Dlatego my cały czas mieliśmy uczniów na miejscu. Co prawda w ograniczonej liczbie, ale budynek musiał być normalnie utrzymywany - stwierdza Marek Sobczak, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie. - Jedynie w takich pomieszczeniach jak sala gimnastyczna czy aula, ogrzewanie mogliśmy skrócić - dodaje.

JEŚLI PANDEMIA POZWOLI, UCZNIOWIE WRÓCĄ DO SZKÓŁ

W minioną środę na stronie ministerstwa zdrowia ukazał się wstępny harmonogram dotyczący zniesienia ograniczeń, między innymi w oświacie. Zgodnie z nim od 4 maja do nauki w szkołach mają wrócić uczniowie klas I - III. Od 15 maja ma zostać wprowadzona nauka hybrydowa dla klas IV - VIII w szkołach podstawowych oraz dla klas I - IV w szkołach średnich. Z kolei od 29 maja do szkół mają wrócić wszyscy uczniowie szkół podstawowych i średnich. Wykonanie tego planu jest uzależnione od liczby zachorowań na COVID-19.

ANNA KONIECZNA

KOTLIN

	rok 2019	rok 2020
■ łączny koszt utrzymania placówek oświatowych prowadzonych przez gminę, w tym:	13.069.655,18 zł	12.758.710,80 zł
■ koszt (dla wszystkich szkół łącznie):		
- energii elektrycznej	196.280,39 zł	169.459,36 zł
- wody	8.575,04 zł	5.163,89 zł
- śmieci	14.505,64 zł	21.185,31 zł
- telefonów	16.390,38 zł	18.394,57 zł
- łączny koszt utrzymania personelu sprząającego	1.535.337,00 zł	1.760.314,74 zł
■ kwota, jaką gmina dołożyła do utrzymania placówek z własnego budżetu	5.133.668,25 zł	4.593.936,25 zł
■ dowozy	306.825,30 zł	207.951,99 zł

OSZCZĘDNOŚCI 310.944,38 zł

JARACZEWO

	rok 2019	rok 2020
■ łączny koszt utrzymania placówek oświatowych prowadzonych przez gminę, w tym:	10.261.203,08 zł	10.244.600,09 zł
■ koszt (dla wszystkich szkół łącznie):		
- energii elektrycznej	79.900,16 zł	77.519,03 zł
- wody i ścieków	4.427,57 zł	3.521,95 zł
- wywóz śmieci	6.593,20 zł	5.770,08 zł
- telefonów	31.742,74 zł	25.990,88 zł
- łączny koszt utrzymania personelu sprząającego	665.880,39 zł	827.302,18 zł
■ kwota, jaką gmina dołożyła do utrzymania placówek z własnego budżetu	3.546.450,30 zł	3.304.203,00 zł
■ dowozy uczniów do szkół	612.951,39 zł	400.383,12 zł

OSZCZĘDNOŚCI 16.602,99 zł

POWIAT JAROCIŃSKI

	rok 2019	rok 2020
■ łączny koszt utrzymania placówek oświatowych prowadzonych przez powiat, w tym:	33.717.561,05 zł	38.914.512,62 zł
■ koszt (dla wszystkich szkół łącznie):		
- energii elektrycznej	291.812,71 zł	284.942,70 zł
- wody i ścieków	38.222,26 zł	21.254,76 zł
- wywóz śmieci	51.349,40 zł	29.061,34 zł
- telefonów	33.316,58 zł	29.353,34 zł
- łączny koszt utrzymania personelu sprząającego	964.884,85 zł	1.166.427,62 zł
■ kwota, jaką powiat dołożył do utrzymania placówek z własnego budżetu	802.213,46 zł	1.092.912,20 zł

WZROST KOSZTÓW 5.196.951,57 zł

NOWE MIASTO

	rok 2019	rok 2020
■ łączny koszt utrzymania placówek oświatowych prowadzonych przez gminę, w tym:	13.279.521,98 zł	14.399.156,33 zł
■ koszt (dla wszystkich szkół łącznie):		
- energii elektrycznej	147.502,86 zł	134.797,89 zł
- wody i ścieków	11.674,85 zł	10.349,02 zł
- wywóz śmieci	23.468,50 zł	24.864,53 zł
- telefonów	15.738,78 zł	13.789,41 zł
- łączny koszt utrzymania personelu sprząającego	781.749,75 zł	860.934,04 zł
■ kwota, jaką gmina dołożyła do utrzymania placówek z własnego budżetu	3.913.078,16 zł	5.002.809,75 zł
■ dowozy uczniów do szkół	593.525,32 zł	348.367,18 zł

WZROST KOSZTÓW 1.119.634,35 zł

JAROCIN

	rok 2019	rok 2020
■ łączny koszt utrzymania placówek oświatowych prowadzonych przez gminę, w tym:	34.726.454,48 zł	35.284.798,98 zł
■ koszt (dla wszystkich szkół łącznie):		
- energii elektrycznej	366.048,77 zł	373.112,39 zł
- wody i ścieków	47.016,73 zł	32.825,16 zł
- wywóz śmieci	46.818,00 zł	39.716,80 zł
- telefonów	31.350,56 zł	30.903,79 zł
- łączny koszt utrzymania personelu sprząającego	1.145.999,63 zł	1.480.696,14 zł
■ kwota, jaką gmina dołożyła do utrzymania placówek z własnego budżetu	10.949.170,48 zł	10.890.298,30 zł
■ dowozy uczniów do szkół	960.438,56 zł	511.678,07 zł

WZROST KOSZTÓW 558.344,50 zł

ŻERKÓW

	rok 2019	rok 2020
■ łączny koszt utrzymania placówek oświatowych prowadzonych przez gminę, w tym:	13.026.722,84 zł	13.130.095,75 zł
■ koszt (dla wszystkich szkół łącznie):		
- energii elektrycznej, wody, gazu i węgla	507.569,30 zł	460.669,87 zł
- telefony	34.390,26 zł	32.630,92 zł
- śmieci	19.873,65 zł	15.636,96 zł
- wynagrodzenia sprzątaczek i woźnych	1.270.118,49 zł	1.267.874,23 zł
■ kwota, jaką gmina dołożyła do utrzymania placówek z własnego budżetu		
■ dowozy uczniów do szkół	631.791,29 zł	338.116,58 zł

WZROST KOSZTÓW 103.372,91 zł

„WYLICYTUJ” WINDE DLA TOSI

Radna kupiła „nic” za 750 zł

Na facebooku utworzona została grupa z licytacjami dla Antoniny Forszpaniak. W ciągu 12 godzin dołączyło do niej ponad 400 osób. Obecnie liczba członków zbliża się do tysiąca. Każdy może się do niej zapisać. Będzie możliwość uczestniczenia w aukcjach i wystawiania swoich przedmiotów. Zebrane pieniądze pomogą w sfinansowaniu windy. Obecnie rodzice dziewczynki muszą pokonywać wózkami schody. A często jest to konieczne kilka razy w ciągu jednego dnia.

Dziewczynka przyszła na świat w 27. tygodniu z szeregami powikłań ciążowych i bez oznak życia. Była reanimowana przez 20 minut. Dostała 0 punktów w skali Apgar. Nie mówi, nie widzi i nie siedzi. Wymaga całodobowej opieki. Rodzice dzień w dzień zwożą ją po schodach, aby mogła uczestniczyć w zajęciach w przedszkolu, w rehabilitacji, odbywać wizyty lekarskie, a także, żeby po prostu mogła zaczerpnąć świeżego powietrza. Tosia jest dzieckiem niepełnosprawnym, jednak mimo to bardzo pogodnym. Dolega jej mnóstwo chorób m.in. wodogłowie, zanik nerwu wzrokowego, wodonercze nerki prawej, padaczka lekooporna i Mózgowe Porażenie Dziecięce. Wysiłki o lepsze jutro przypominają czasami walkę z wiatrakami. Jednego dnia udaje się coś wypracować, natomiast kolejnego pojawia



się infekcja czy atak padaczki i wszystko trzeba zaczynać od zera. W tym roku w listopadzie skończy 9 lat.

Rodzice Tosi mimo trudności nie poddają się i nie tracą nadziei. Bardzo chcą poprawić komfort życia swojej córki. Winda to koszt 35 tysięcy złotych. Dodatkowo środki potrzebne są m.in. na rehabilitację, zakup sprzętu i wizyty u specjalistów. To wszystko znacznie przekracza możliwości finansowe rodziny. Tosi można pomóc wspierając zbiórkę na windę prowadzoną na portalu siepomaga.pl (można wpłacić pieniądze lub wysłać sms-a za 2,46 zł). Do tej pory na koncie udało się zebrać ponad 15 tys. zł. Brakuje jeszcze niecałe 20 tys. zł. Akcja trwać będzie do 6 lipca. Przy tak wielkim zaangażowaniu ludzi, którym nieobojętny jest los Tosi, być może uda się zakończyć ją przed czasem.

Tym bardziej, że w organizację licytacji zaangażował się m.in. Waldemar Krzyżaniak, który „rozkreślił” wcześniej zbiórkę na windę dla Jacka Koszalika. Teraz ten niepełnosprawny fotograf, który nie musi pokonywać schodów, chce pomóc rodzinie Tosi. Na licytację przekazał sesję zdjęciową. Wśród wystawianych ofert są zarówno przedmioty, jak i usługi. Można wylicytować m.in. ubrania, biżuterię, książki, zabawki, czyszczenie tapicerki czy masaż twarzy. Nie brakuje też chętnych na „nic”, które dla żartu zostało zaoferowane przez jednego z członków grupy „Licytacje na windę dla 8-letniej Tosi Forszpaniak z Witaszyc”. Nikt się raczej nie spodziewał, że za „nic” ktoś będzie chciał zapłacić aż 750 zł. Nabywcą okazała się jarocińska radna Karolina Wielińska-Kuś.

(ls)

UCZCZĄ PATRONKĘ WIDOWISKIEM. KAŻDY MOŻE WYSTĄPIĆ

WIDOWISKO „BIAŁY OBRUS NASNUWANY HISTORIAMI” będzie głównym wydarzeniem oficjalnych obchodów związanych z przyjęciem przez Szkołę Podstawową w Golinie imienia Heleny Moszczeńskiej.

Tomasz Jankowski, dyrektor placówki i prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego „Gimnazjum 2000”, które jest głównym organizatorem przedstawienia podkreśla, że nadanie szkole patrona to ważne wydarzenie nie tylko dla samej placówki, ale także dla miejscowości. Zapowiada też, że spektakl ma łączyć w sobie zarówno różne dziedziny sztuki: muzykę, śpiew, taniec, pantomimę, teatr, multimedia, teatr ognia, jak i kulturę ludową z nowoczesnością, a tradycję z teraźniejszością. Przedstawienie poświęcone Helenie Moszczeńskiej będzie zbiorem historii, które się wydarzyły, opowieści zasłyszanych i nimi inspirowanych. Scenariusz powstał w oparciu nie tylko o dostępne publikacje historyczne, ale również – a może nawet przede wszystkim o wspomnienia ludzi – obecnych i dawnych mieszkańców Golicy, świadków tamtych wydarzeń. Widowisko planowane

na maj, z uwagi na ograniczenia pandemiczne zostało przeniesione na drugą połowę czerwca. Rozpoczął się właśnie nabór aktorów, tancerzy i wokalistów.

Projekt uzyskał wsparcie finansowe od Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska 2021” oraz od samorządu województwa wielkopolskiego i powiatu jarocińskiego. Patronat nad imprezą objęła „Gazeta Jarocińska”.

(ls)

ORGANIZATORZY DO WIDOWISKA POSZUKUJĄ:

- 6-8 dzieci klas młodszych do układu tanecznego (taniec współczesny)
- parę młodzieży lub dorosłych do układu tanecznego (taniec współczesny)
- 8 dziewcząt do roli hafciarek (18-30 lat) - dialogi mówione
- kobiety w wieku 20-30, 50-60 oraz powyżej 70 lat do roli Heleny Moszczeńskiej - dialog mówiony
- osób w różnym wieku do ról pracowników dworu i nie tylko - sceny bez dialogów
- wokalistów - 3 dziewczyny i 1 chłopak

ZGŁASZAĆ MOŻNA SIĘ MAILOWO NA ADRES:

jankowski.tomasz@szkolagolina.pl lub telefonicznie 503/500-737



Jak to się stało, że trafiła pani do Jarocina?

Dostałam taki przydział. Ja pochodzę ze wschodu Polski, z Łukowa. Mam 400 km do domu. Na szczęście są telefony i można porozmawiać. Częste odwiedziny jednak odpadają. Szczególnie takie weekendowe. Mieszkam w Jarocinie już trochę ponad 6 lat. Zaaklimatyzowałam się, przyzwyczałam i nigdzie się stąd za bardzo nie wybieram. Bardzo ładne miasto, zresztą wielkością podobne do mojego rodzinnego. O festiwalu słyszałam. Jak tylko jest, to staram się chodzić na koncerty. Pierwsze, co zrobiłam po otrzymaniu przydziału, to sprawdziłam na mapie, gdzie dokładnie leży Jarocin. Ale przyznam, że rok wcześniej do jarocińskiego batalionu trafił mój kolega. I mogłam do niego zadzwonić i o wszystko spytać. Od czasów studiów byłam pogodzona z tym, że gdzieś tam trafię. Nie było z tego powodu wielkiej rozpaczy. Nie trafiłam źle. Jednostki wojskowe są często położone w bardzo „zielonych” garnizonach.

Pochodzi pani ze wschodu. Teraz mieszka w Wielkopolsce. Czy trudno się było przystosować?

Nie. Wielkich różnic kulturowych nie zauważyłam. Wszędzie jesteśmy tak samo gościnni. To jednak jest Polska. Czasem można się pośmiać z tego, jak różne rzeczy różnie się nazywa. Najtrudniej chyba dogadać się w nazwach różnych potraw mącznych, w różnego rodzaju parowańcach, pyzach. U każdego to się inaczej nazywa.

Jest pani kapitanem w jarocińskim batalionie, ale powodem do naszego spotkania i rozmowy są podcasty poświęcone literaturze. Pozornie wydaje się to nie do pogodzenia...

Zawód żołnierza kojarzy się raczej z czymś twardym, ścisłym, trochę bez polotu. Ale to są tylko stereotypy. W książkach jestem zakochana od zawsze. Wyniosłam to zamiłowanie z domu. Największy wpływ z pewnością miała moja mama, bo to ona podsuwała mi lektury. A jednocześnie niczego nie zabraniała, nie krytykowała. Tak samo było w przypadku moich braci. Mogliśmy czytać wszystko, na co mieliśmy ochotę. U mnie to się akurat tak złożyło, że korzystam z mediów społecznościowych i dlatego wyszłam z tą pasją trochę na zewnątrz. Przy tej okazji poznałam wielu pasjonatów, również wśród żołnierzy, którzy czytają książki i sobie je polecamy nawzajem.

Studiowała pani na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. I to budownictwo, mało kobiecy kierunek. Skąd taki wybór?

W pierwszej kolejności wybrałam budownictwo. Nadal jestem z nim mniej lub więcej związana. Tę pasję trochę przekazałam mi tata i dziadek. Ciekawe jest to, że mam trzech braci, ale to ja poszłam po tej budowlanej linii. Zawsze ciągnęło mnie do munduru, tylko nie wiedziałam, czy wojsko, czy policja. No i udało mi się połączyć obie te dziedziny. W ogóle nie żałuję swojej decyzji. Bardzo mi się ta praca podoba. Gdybym miała podać główny powód, dlaczego tak wybrałam, to nie wiem. Może to trochę wynika z mojego charakteru. Zawsze byłam mocno uporządkowana i podobała mi się wizja pracy w mocno ustalonych ramach. Lubię, kiedy wiadomo, co trzeba robić i kiedy.

Nie spotkała się pani w wojsku z dyskryminacją z powodu tego, że jest pani kobietą? Nie zdarzało się, że była pani traktowana trochę jak „kwiatek do kożucha”?

Wiem, że bywa różnie. Szczególnie, gdyby zobaczyć statystyki, ale na pewno nie jest to powszechne zjawisko, żeby stykać się z tym na każdym kroku. Pracuję 7 lat, a mundur noszę 12 lat i nigdy nie spotkałam się z problemami. Nikt nie traktował mnie jako ciekawostki, ani nie dyskryminował ze względu na to, że jestem kobietą. Mam to szczęście, a może przywilej, że na swojej drodze spotkam osoby, przez które byłam zawsze traktowana poważnie, zgodnie ze swoim stopniem i stanowiskiem. I na studiach, i w pracy. Ani podwładni, ani przełożeni nie dawali mi do zrozumienia, że problemem jest to, że jestem kobietą. Uważam, że najważniejsze jest to, żeby być profesjonalistą w tym, co się robi. Wtedy jest dużo większe prawdopodobieństwo, że szanse kobiety i mężczyzny się wyrównują.

Kapitan w pani wieku to podobno jest już całkiem spore osiągnięcie...

Też tak myślę. Jestem z tego trochę dumna. Mam już 30 lat na karku. Wszystko odbyło się zgodnie z przepisami i regulaminem. Nie miałam żadnego poślizgu.

Ale nie myśli pani o wcześniejszej emeryturze?

Nie. Nie myślę. To jest na pewno spory przywilej, nie można powiedzieć, że nie. Ale, żeby odejść

KAPITAN OLGA DO JAROCINA TRAFIŁA Z... PRZYDZIAŁU



Z kpt. OLGA BIENIEK
z 16. Jarocińskiego Batalionu
Remontu Lotnisk, która
zajmuje się tworzeniem bloga
i podcastów o literaturze
i rozwoju rozmawia **LIDIA**
SOKOWICZ

po 15 latach pracy, to trzeba mieć jakiś poważny pomysł na siebie. Ja na razie dobrze się czuję w tym, gdzie jestem i wcale nie mam ochoty robić czegoś innego. Samo siedzenie w domu, nawet przy dużej liczbie pasji, to bez sensu.

Funkcjonuje pani na instagramie, facebooku, prowadzi bloga. Sporo zdjęć jest sportowych. Lubi pani biegać?

To jest element mojej pracy. Trochę pasja, a trochę konieczność. Staram się to robić regularnie, ale bardziej dla zdrowia niż sportu. Zmusiłam się do biegania, aby poprawić sprawność fizyczną i utrzymać kondycję. Czasem biorę udział w różnych biegach, w Jarocinie zresztą też. Mam „mocno” biegającego partnera, więc czasem, jadąc gdzieś z nim, też się przebiegnę. A skoro mowa o mediach społecznościowych, to wolę instagram od facebooka. Wydaje mi się, że na tym drugim jest więcej agresywnych komentarzy.

Wśród pani pasji są też podróże. Gdzie pani najchętniej wyjeżdża?

Lubię być w ruchu. Nie mam na koncie jakichś wielkich i spektakularnych podróży, ale bardzo lubię jeździć po Polsce. Jak tyl-

ko mam chwilę wolnego czasu. W góry i nad morze. Od roku trochę cierpię, bo przez pandemię jest to znacznie utrudnione. Staram się jednak nie narzekać i nie przejmować, bo wiele osób jest w o wiele gorszej sytuacji i mają naprawdę poważne problemy. Ta przerwa chyba pomoże tym bardziej docenić to, co mamy w kraju. Zimą bardzo lubię jeździć na nartach.

Pandemia na szczęście nie ma wpływu na tworzenie podcastów...

Nie i nawet pomogła moim podcastom się rozwijać, bo trzeba było się czymś zająć. Sama bardzo lubię ich słuchać np. w biegu czy na spacerze z psem. Można słuchać w dowolnym momencie, a poza tym poruszają różne tematy. I wtedy pomyślałam, że w sumie dlaczego miałabym nie spróbować. Dobieram książki, które czytam w danym momencie. I tworzę albo odcinek tematyczny, albo odcinek o jednej książce. To jest taka bardziej luźna forma. Robię to, na co mam ochotę. Książki to moja największa pasja. Nie mam takiego podejsścia, że jakieś gatunki są lepsze, a inne gorsze. Im jestem starsza, tym rozsądniej wybieram jednak lektury. Mam świadomość, że

wszystkiego nie da się i tak przeczytać. Na studiach wchodziło się do jakiegoś empiriku i jeśli okładka mi się spodobała, to się ją brało.

A czym się teraz pani kieruje?

Teraz, zanim sięgnę po książkę, poczytam recenzję i zastanawiam się, czy naprawdę mam na nią ochotę. Wybór na rynku wydawniczym jest teraz ogromny. Wydaje mi się, że przekonania o tym, że czytamy bardzo mało, są stereotypowe. Ale to dobrze, że ludzie chcą czytać. Jedni czytają więcej, inni mniej, ale na książki też trzeba mieć sporo czasu. Staram się promować czytelnictwo. Mogę wymienić milion powodów, dlaczego warto czytać – od typowego relaksu – można je potraktować jak komedię romantyczną w telewizji i dobrze się przy niej bawić – aż po budowanie otwartości i świadomości. Książki pomagają zdobywać wiedzę i się rozwijać. Albo odciągnąć człowieka od problemów i ponurych myśli. Można się dowiedzieć takich rzeczy i poznać takie sytuacje, jakich nigdy w życiu byśmy nie przeżyli. Ja bardzo lubię reportaże, a za nimi idzie wiedza o świecie. To znacznie lepsze niż telewizja. Dzieci też powinny czytać jak najczęściej,

bo dzięki temu rozwija się ich wyobraźnia i kreatywność.

Ulubiona lektura z dzieciństwa? Najbardziej pamiętam „Dzieci z Bullerbyn”. To pierwsze przychodzi mi na myśl. Była jedną z pierwszych, grubszych książek, które sama przeczytałam. Jeszcze wcześniejsza, którą czytali mi rodzice, to był „Konik Garbusek”.

A teraz?

To chyba takie pytanie, na które w życiu nie odpowiem. W moim przypadku jest ona bardzo różnorodna. Co rusz przychodzi mi do głowy inne książki. W ulubionych niezmiennie jest zawsze „Mistrz i Małgorzata” Bułhakowa. Czytałam ją wielokrotnie. A z nowszych... „Wyznaje” Jaime Cabre. To takie opasłe tomiście. Bardzo ciekawe. Trochę historyczne, mimo że dzieje się w czasach współczesnych. Zahacza trochę o Holocaust, ale nie aż tak wprost. Jest przepięknie napisana, ale nie ukrywam, że jest trudna. Jej forma jest inna. Zabrałabym ją na bezludną wyspę. Uwielbiam reportaże, ale one często dołują. Wybrałabym też książkę Mariusza Szczygła „Nie ma”. Kupiłam ją po obejrzeniu wywiadu z autorem. Można ją czytać wiele razy i za każdym razem odkrywać coś nowego. Do tego zestawu dodałabym „Ości” Ignacego Karpowicza. Mam trochę braki w klasykach. Obiecałam sobie to nadrobić. Może to wina tego, że kojarzą się nam głównie z lekturami szkolnymi. Planuję też sięgnąć po inne dzieła Bułhakowa. Tylko jak znaleźć na to wszystko czas, skoro cały czas pojawiają się kolejne wspaniałe nowości.

Złośliwi twierdzą, że obecnie jest więcej piszących niż czytających książki. Według wielu osób przeszkodą są też ceny.

Książki są rzeczywiście dość drogie. Ja mam taką fiksację, że lubię je mieć, ale w pewnym momencie będę musiała też się ograniczyć, bo nie zrobię z mieszkania biblioteki. Cena książek nie może być jednak usprawiedliwieniem dla tego, że się nie czyta. Literaturę można wypożyczyć. W bibliotekach jest teraz coraz więcej nowości. A poza tym tańsze wydawnictwa pojawiają się np. w marketach. Nawet w „Biedronce” można znaleźć coś ciekawego.

Niedawno zajęła się pani nowym tematem – rozwojem. Co panią do tego skłoniło?

Podcast „Stowarzyszenie Rozwoju” to zupełnie nowy projekt. Lubię się uczyć. Miałam ochotę

pójść na studia podyplomowe dotyczące głównie zarządzania zespołami, bo trochę się tym zajmuję. Bo czym innym jest wojsko, jak nie zarządzaniem ludźmi? Wbrew pozorom nie różni się to od tego, co jest w cywilnych instytucjach, korporacjach. Chciałam się w tym podszkolić. Nie mam ochoty na studiowanie w systemie zdalnym, przed monitorem. Dlatego na razie te plany odłożyłam. Postanowiłam trochę sama się pouczyć. A najlepiej mi się uczy, ucząc innych. Aby stworzyć materiał do wpisu na blogu czy do podcastu, muszę sama solidnie się przygotować, tym bardziej że są to już kwestie merytoryczne. Nie chciałabym popełniać błędów, bo internet ich nie wybacza i to zostanie od razu wytknięte. Nie robię tego tylko dla siebie. Być może ktoś mi zaufa i będzie chciał skorzystać z tej wiedzy. Ja na tym sporo korzystam. Dobór literatury i plan „Stowarzyszenia Rozwoju” jest bardziej konkretny niż w przypadku „Stowarzyszenia Książek”. Każdy miesiąc jest poświęcony innemu tematowi. Kwiecień to był miesiąc talentów Gallupa, a w maju mam zamiar zajmować się budowaniem nawyków. Trenuję się teraz w przekazywaniu wiedzy innym. To nie jest wcale łatwe, żeby to było zrozumiałe i żeby dobrze się tego słuchało. Mam milion pomysłów.

A jakie ma pani jeszcze plany? Marzenia?

Chciałabym rozwijać to, co teraz robię, bo i tak już tego sporo. Co będzie dalej? Zobaczmy. Na tym się na razie skupiam. Teraz trudniej planować cokolwiek, bo świat nas coraz częściej zaskakuje. Na pewno chciałabym pójść na studia. Mam już upatrzonego kierunku, ale czekam aż wróci nauczanie na sali wykładowej. Kontakt bezpośredni z fachowcami jest nie do porównania. Wiele można od nich czerpać i wiele się dowiedzieć. Myślę o Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Będzie to kierunek związany z coachingiem. Odchodząc na pełną emeryturę będę miała 50 lat. Będzie przede mną jeszcze kawał życia. Trzeba będzie się czymś zająć.

Może napisze pani swoją książkę?

Raczej nie. Mówienie wychodzi mi lepiej niż pisanie. A jeśli już to raczej reportaże niż powieść. Nie jestem dobra w wymyślaniu historii.

Wiele osób chętnie poczytałoby o wojsku „od środka”.

Takie rzeczy to dopiero na emeryturze.

KOMUNISTYCZNA REFORMA ROLNA W 1945 R.

Dostali ziemię, ale nie mieli
czym jej obrobić

ROZPARCELOWANIU MIAŁY PODLEGAĆ 104 MAJĄTKI ZIEMSKIE, ZLOKALIZOWANE PRZED II WOJNĄ ŚWIATOWĄ na terenie powiatu jarocińskiego, który obejmował wówczas również ziemię pleszewską. Były to dobra należące do Polaków, ale także do żyjących tutaj od kilku pokoleń Niemców.

Nie jest tajemnicą, że władza ludowa wkładała wielki wysiłek w działalność propagandy, która była jednym ze sposobów wprowadzania doktryny komunistycznej. Działania podjęte wokół reformy rolnej są tego najlepszym przykładem. (...)

Wstępny podział większości majątków na terenie powiatu został zakończony pod koniec 1945 r. Kluczowym jednak dla nas dniem jest 27 kwietnia 1945 r. Właśnie z tego dnia zachował się w IPN raport z postępów reformy rolnej. (...)

W szybkim tempie w teren wysłano 30 kilkusobowych бригад parcelacyjnych. Nie obyło się jednak bez problemów. Okazało się, że nie każdy, kogo chciano obdarować ziemią, chciał być obdarowanym. Wielu mieszkańców powiatu rozumiało podstępny grę komunistów. (...) Niechciane po parcelacji resztki, a było ich niemało, przejmował Związek „Samopomoc Chłopska”, który zaczęto organizować dopiero w pierwszych dniach maja 1945 r. Kontrolę nad nim sprawowała Polska Partia Robotnicza. (...)

Nie wszystkie majątki od razu rozparcelowano. Dzięki ofiarności pracowników Urzędu Ziemskiego w Poznaniu utworzono z niektórych wielkopolskich folwarków Państwowe Zakłady Hodowli Koni oraz Państwowe Zakłady Hodowli Roślin. W ten sposób ratowano również niektóre majątki z terenu powiatu jarocińskiego. (...) Powiatowy Urząd Ziemski w Jarocinie przekazał Zarządowi Państwowych Nieruchomości Ziemskich dwa majątki (Chytrowo i Skoraczew), Państwowemu Instytutowi Hodowli Roślin dwa majątki (Bronów i Raszewy), na inne cele (np. na rzecz Zakładów im. H. Cegielskiego) przekazano osiem majątków (Kłęka, Chocicza, Boguszyn, Aleksandrów, Wolica Nowa, Karmin, Marszew i Tursko). Ponadto Powiatowy Urząd Ziemski wniósł o przejęcie przez Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich czterech majątków (Pędzew, Magnuszewice, Siedlemin



Wręczanie aktów nadania ziemi

i Witaszyce). (...)

Reformę rolną na terenie powiatu jarocińskiego przeprowadzono bardzo szybko. Do parcelacji 104 majątków ziemskich przystąpiono jeszcze przed oficjalnym zakończeniem II wojny światowej. Było to dokładnie 25 marca 1945 r. W Starostwie Powiatowym liczone, że uda się rozparcelować wszystkie majątki w ciągu jednego miesiąca (sic!) (...)

Ostatecznie władza komunistyczna przeznaczyła do parcelacji 31 084 ha, z czego służba folwarczna (stan na 27 kwietnia 1945 r.) otrzymała w ramach reformy rolnej 16 667 ha (2115 rodzin), bezrolni chłopi 1849 ha (287 rodzin), gospodarstwa karłowate 1567 ha (248 rodzin), chłopi małorolni 1194 ha (235 rodzin), chłopi średniorolni 829 ha (215 rodzin), a rzemieślnicy 240 ha (92 rodziny). (...)

Parcelacji dokonywały trzyosobowe komisje podziału ziemi, które kwalifikowały uprawnionych do jej otrzymania. Przykładowo w skład komisji w Roszkowie, odpowiedzialnej za podział byłego folwarku księcia Hugona von Radolina, wchodził: Wawrzyn Mikołajczak, Jan Andrzejczak i Józef Małecki. Dnia 25 marca 1945 r. zakwalifikowali oni do skorzystania z reformy rolnej 36 rodzin. Każda z nich miała otrzymać po 7 ha, jedynie czterem rodzinom rzemieślniczym przydzielono po 2 ha. Uprawnione do reformy w Roszkowie były dalsze 23 rodziny. Ostatecznie 417 ha podzielono między

50 rodzin.

Walka o schedę po wszystkich dobrach księcia Radolina była zażarta. Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Jarocinie, mając na uwadze w przyszłości rozwój miasta, sprzeciwili się podziałowi majątków Bogusław i Leszczyce, znajdujących się w granicach administracyjnych miasta. Argumentowali, że w sposób definitywny zablokowałoby to rozbudowę budownictwa mieszkaniowego. Na dawnych ziemiach folwarku Radolińskich planowano założyć ogródki działkowe dla 400 rodzin z Jarocina. W październiku 1945 r. starania miasta w tej sprawie poparła Powiatowa Rada Narodowa. Nie przychylił się jednak do niej Komisarz Ziemski Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Jarocinie (...) 26 marca 1946 r. wniosek Zarządu Miejskiego w Jarocinie oddaliło także Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych. Przejęciu części majątku na cele mieszkaniowe sprzeciwiły się również Komitet Wojewódzki PPR oraz koncesjonowane Stronictwo Ludowe.

Lipiec 1945 r. to praktycznie koniec parcelacji. Rozczłonkowaniu uległo wówczas 95 majątków, kolejne 6 było w dalszej parcelacji. Powiatowy Związek „Samopomoc Chłopska” otrzymał resztki, łącznie z 12 majątków. (...)

TOMASZ CIEŚLAK

Cały tekst ukazał się na JAROCIN PORTAL

HISTORYCZNY

Skróty i tytuł pochodzą od redakcji

STAN PARCELACJI WYBRANYCH MAJĄTKÓW
NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO
NA DZIEŃ 27 KWIETNIA 1945 R.

Miejscowość	Dawny właściciel	Obszar	Beneficjenci
Chwałęcin	Edmund Taczanowski	155 ha	23 rodziny
Skoraczew	Tadeusz Krajewski	(323 ha)	PNZ
Bielejewo	Walenty Galiński	290 ha	37
Mieszków	Edmund Taczanowski	188 ha	22
Wolica Pusta	Edmund Taczanowski	97 ha	16
Okręg Kotlin			
Fabianów	Paweł Küttner	(340 ha)	-
Orpiszewek	Stanisław Rychłowski	(320 ha)	-
Suchorzew	Skarb Państwa (II RP)	169 ha	23
Kotlin	Krakowski	539 ha	59
Pędzew	Anna Bordt	110 ha	15
Kurcew	Jadwiga Grabska	293 ha	44
Okręg Kłęka			
Aleksandrów	Jouanne	336 ha	44
Teresa Jadwigów	Jouanne	566 ha	76
Wolica Nowa	Jouanne	125 ha	17
Boguszyn	Maks von Jouanne	255 ha	47
Kłęka	Maks von Jouanne	(500 ha)	-
Okręg Kretków			
Przybysław	Michał Czarnecki	190 ha	26
Raszewy	Michał Czarnecki	(234 ha)	PIHR
Kretków	Franciszek Skórzewski	185 ha	30
Komorze	Kazimierz Skórzewski	500 ha	77
Okręg Tarce			
Tarce	Zdzisław Bończa-Skarżyński	2073 ha	42
Kamień	Wojciech Jeske	243 ha	31
Lubinia Wielka	Emil Kirschstein	309 ha	51
Lubinia Mała	Helena Sulerzycka z Szyfterów	268 ha	47
Prusinów	F. Rakowski	161 ha	25
Miniszew	brak danych	(158 ha)	-
Hilarów	Schweinichen Maria	(280 ha)	-
Okręg Potarzyca			
Siedlemin	Leonard Kentzer	205 ha	33
Golina	Helena Moszczeńska	391 ha	70
Stefanów	Franciszek Skrzydlewski	266 ha	69
Potarzyca	Hermann hr. Stolberg-Wernigerode	832 ha	101
Rusko	Zygmunt Czarnecki	549 ha	87
Suchorzewko	Michał Czarnecki	442 ha	57
Okręg Góra			
Góra	Ernst Fischer von Mollard	342 ha	53
Parzęczew	Edward Fischer von Mollard	297 ha	13
Nosków	Edward Fischer von Mollard	142 ha	20
Chytrowo	Bogdan Trzebiński	159 ha	22
Okręg Szyplów			
Szyplów	Edmund Taczanowski	46 ha	43
Stramnice	Taczanowski	233 ha	36
Okręg Jarocin			
Bogusław	Hans Hugo von Radolin	227 ha	37
Leszczyce	Hans Hugo von Radolin	84 ha	8
Roszków	Hans Hugo von Radolin	417 ha	50
Cielcza	Hans Hugo von Radolin	206 ha	48
Radlin	Hans Hugo von Radolin	487 ha	57
Ciświca	Hans Hugo von Radolin	272 ha	46
Okręg Witaszyce			
Witaszyce	Karol Bniński	116 ha	17
Wyszki	Edward Oleks	227 ha	36
Magnuszewice	Żychlińska	347 ha	51
Twardów	Kazimierz Żychliński	262 ha	44
Zakrzew	Carst Günther	271 ha	38
Roszkówko	Carst Günther	125 ha	18
Okręg Dębno			
Dębno	Gerhardt Carst	272 ha	32
Lutynia	Gerhardt Carst	169 ha	20
Franciszków	Gerhardt Carst	67 ha	9
Chrzan	Gerhardt Carst	330 ha	46
Okręg Śmietów			
Lgów	dr Zdzisław Skarżyński	329 ha	40
Śmietów	Józef Chełkowski	(690 ha)	-
Brzostków	dr Bogumił Hebanowski	284 ha	40
Żółków	Skarb Państwa (II RP)	85 ha	6
Pawłowice	Skarb Państwa (II RP)	184 ha	26
Gąsiorowo	Józef Chełkowski	233 ha	28
Razem:		20 975 ha	3162

Średnio każda rodzina otrzymała w ramach reformy rolnej: 6,6 ha

PNZ - Państwowe Nieruchomości Ziemskie | PIHR - Państwowy Instytut Hodowli Roślin | (...) ha - jeszcze nie rozparcelowane majątki, ilość hektarów (stan na 27 kwietnia 1945 r.) | Beneficjenci - ilość rodzin, które otrzymały parcele

W ORKIESTRZE ZOSTAWIŁ CZĘŚĆ SIEBIE. NIE ŻYJE JERZY NOWACKI

INFORMACJĘ O ŚMIERCI JERZEGO NOWACKIEGO - ZAŁOŻYCIELA, A ZARAZEM WIELOLETNIEGO KAPELMISTRZA - zamieściła na swoim fanpage'u w sobotę (1 maja) Orkiestra Dęta Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie.

„Panie Jerzy, przez ponad 25 lat, „nutka po nutce”, pomagał Pan stawiać nam kolejne kroki w muzyce. Dzięki Panu uwierzyliśmy, że możemy być „kimś”, bo był Pan nie tylko świetnym pedagogiem i mentorem, ale również przyjacielem. Nasza muzyka i serca nigdy o Panu nie zapomną, bo zostawił Pan w nas część siebie, która nigdy nie zginie” – takimi słowami pożegnali swojego wieloletniego dyrygenta członkowie zespołu. Pod postem pojawiły się nie tylko wyrazy współczucia, ale również krótkie wspomnienia o Jerzym Nowackim. Większość pisała o nim jako o wspaniałym człowieku. Wyrazy współczucia dla całej rodziny oraz społeczności miasta przekazał też Jerzy Włodzik, były wójt Kossakowa – gminy partnerskiej Żerkowa. – „Łączymy się z wami w bólu» – napisał.

Orkiestra Dęta Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego została utworzona w 1993 roku. Od samego początku kapelmistrzem i dyrygentem był Jerzy Nowacki. Pod jego batutą zespół osiągał sukcesy, koncertował w wielu miejscach w kraju i za granicą. Początki nie były łatwe. Pan Jerzy uczył każdego od podstaw. Cieszył się z każdego postępu. Pod jego batutą orkiestra zagrała na prawie 1000 koncertów. Zараżał wszystkich swoją pasją i miłością do nauki. Wielu jego wychowanków odniosło



Fot. Profil społecznościowy Orkiestry Dętej MCT w Żerkowie

sukcesy w tej dziedzinie. „Pan Jurek – wspaniały, dobry, pełen humoru, optymizmu, ciepła i życzliwości człowiek. Zawsze otoczony przyjaciółmi, doskonale dogadywał się ze swoimi uczniami, których zarażał pasją do muzyki. O orkiestrze mówił „to moja rodzina”. Cieszył się z każdego jej sukcesu i wielokrotnie powtarzał, że największą nagrodą dla niego za każdy koncert są uzyskiwane brawa i oklaski publiczności. Zapamiętany został jako znakomity pedagog, trębacz, cierpliwy nauczyciel, wybitny propagator muzykowania na instrumentach dętych” – napisała na swoim profilu na fb Agnieszka Rybacka, która miała okazję współpracować z orkiestrą, a przede wszystkim z jej kapelmistrzem. Do dała też, że Jerzy Nowacki tworzył także wspaniały duet z żoną Zosią, która go zawsze wspierała i pomagała m.in. w organizacji spotkań integracyjnych, wspierając go także w sprawowaniu opieki nad jego uczniami. „Był pełen pomysłów, które w większości udało nam się wspólnie zrealizować. Organizacja wielu koncertów, w tym jubileuszowych, przeglądów, warsztatów

muzycznych, tanecznych, zakup instrumentów, strojów dla Orkiestry, reaktywacja Zespołu Mażorettek, zagospodarowanie miejsca na ognisko przy MCT w Żerkowie i wiele innych działań. (...) Muzyka była dla niego wszystkim! Można powiedzieć, że swoim talentem i osobowością wpisał się w historię kultury naszego regionu. To niezwykle wartościowe pojedyncze, zapisane złotymi głoskami kartki jego dokonań w tworzeniu życia kulturalnego naszej małej ojczyzny. Dziękujemy Panie Jurku za wszystko! Pokój Pana duszy! Serce pęka! Oj będzie brakowało! (...) Pana praca zawodowa i społeczna, pozostawione dzieła są wartością wzbogacającą nas żyjących. Wspominam z żalem, nostalgią i tęsknotą” – czytamy we wspomnieniu Agnieszki Rybackiej.

Uroczystości pogrzebowe Jerzego Nowackiego odbędą się w środę 5 maja o godz. 11.00 w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Żerkowie odprawiona zostanie msza św., a po niej pogrzeb na miejscowym cmentarzu. (la)

BEZ NABOŻEŃSTW PRZY GROTACH I KRZYŻACH

W sobotę rozpoczął się maj, który jest szczególnie poświęcony Maryi. Idea ta pojawiła się na przełomie XIII i XIV wieku. Nabożeństwa ku czci Matki Bożej, w czasie których odmawia się „Litanie Loretańskiej”, co roku odbywały się w kościołach, ale i przy krzyżach, kapliczkach czy grotach. Nie ma pewności, kiedy powstała ta modlitwa. Prawdopodobnie jakaś jej wersja znana była już w XII wieku we Francji. Pewne jest to, że zatwierdził ją oficjalnie papież Sykstus V w 1578 r. Przydomkiem „loretańska” otrzymała od miejscowości Loreto we Włoszech, gdzie litania była szczególnie propagowana i odmawiana prawdopodobnie od 1531 r.

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, nabożeństwa ku czci Maryi będą mogły być organizowane jedynie w świątyniach i to z zachowaniem obowiązujących dla nich limitów wiernych. Z początkiem maja znów obowiązuje przebieg 1 osoba na 15 metrów kwadratowych powierzchni kościoła.

(la)

NABOŻEŃSTWA MAJOWE W JAROCIŃSKICH PARAFIACH:

- św. Antoniego Padewskiego - codziennie o godz. 18.00
- św. Marcina - codziennie o godz. 18.00
- Chrystusa Króla - codziennie o godz. 18.00.
- Matki Bożej Fatimskiej - w dni powszednie po mszy św. wieczornej o godz. 18.00, w niedzielę o godz. 16.00 (przed mszą św.)

ODESZLI OD NAS

WALDEMAR BOGUSZYŃSKI
l. 57 (Łowędice)
WALERIA MIKOŁAJCZAK
l. 81 (Łobez)
JADWIGA PRZESTACKA
l. 77 (Kotlin)
JAN KWIATKOWSKI
l. 75 (Wyszki)
JANINA GEPPERT
l. 92 (Kotlin)
MIROSLAW MARCINKOWSKI
l. 68 (Kruczyn)
MARIANNA KRYSZYNA PALUSZKIEWICZ
l. 82 (Dobieszczyzna)
TOMASZ STRUGAŁA
l. 51 (Jarocin)
MARIAN GRABOWSKI
l. 61 (Jarocin)
ALINA NOWACZYK
l. 48 (Środa Wlkp.)
EDWARD KALISZAN
l. 69 (Przybysław)
TADEUSZ KUBIS
l. 67 (Siedlemin)
JAN WAWRZYŃIAK
l. 84 (Sławoszew)
BRONISŁAWA KAZIMIERA DYC
l. 78 (Janków)
HALINA GIBKA
l. 73 (Kamień)
AGATA WALCZAK
l. 51 (Jarocin)
KAZIMIERZ MACIEJEWSKI
l. 80 (Potarzyca)
BARBARA SZYMONIAK
l. 73 (Przybysław)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

„Więc chociaż jesteś gdzieś wśród gwiazd,
wolna od wszelkich ziemskich trwóg,
tutaj na zawsze został Twój ślad,
a wraz z nim tęsknota, rozpacz i ból”

Dnia 19 kwietnia 2021 odeszła otoczona miłością i modlitwą

ś. † p.

KRYSTYNA KACZMAREK

Serdeczne podziękowania składam Proboszczowi Parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie - Księdzu Andrzejowi Płatowi, Proboszczowi Parafii w Golinie - Księdzu Januszowi Pytlowskiemu oraz Proboszczowi Parafii w Twardowie - Księdzu Krzysztofowi Gabryelczykowskiemu za wspólną modlitwę i celebrowanie mszy pogrzebowej. Dziękuję rodzinie, moim przyjaciołom: Julicie Tomaszewskiej, Katarzynie Jakubczak, Tomaszowi Jankowskiemu, Zbigniewowi Radowiczowi, sąsiadom - Agnieszce i Adamowi Wierzowieckim za ciągłe wsparcie i organizowanie pomocy w najcięższych chwilach. Ukłony i wyrazy wdzięczności kieruję dla wieloletnich przyjaciółek Mojej Mamy: p. Ewy Pawlak, p. Marli Pewniak, p. Annie Lali i p. Elżbiecie Owczarek za pomoc i trwanie w przyjaźni do samego końca. Dziękuję wszystkim pracownikom Szkoły Podstawowej im. Heleny Moszczeńskiej w Golinie za uroczyste pożegnanie, przemowy, delegację za złożone wieńce. Dziękuję wszystkim, którzy zamówili mszę świętą, złożyli kwiaty i odprowadzili Moją Mamę na miejsce wiecznego spoczynku. Wasza obecność i pomoc były dla mnie największym wsparciem w tym trudnym czasie. Dziękuję również w imieniu Taty, który nadal walczy o życie w szpitalu.

Anna Radowicz z córkami

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CALODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
calodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

CALODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



Burmistrz Miasta i Gminy Jaraczewo ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości, położonych w miejscowości Jaraczewo stanowiących własność Gminy Jaraczewo, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

1. dz. nr 1006, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1069 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 57 950,00 zł netto, wadium 11 590,00 zł;
2. dz. nr 1007, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1025 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 55 565,00 zł netto, wadium 11 113,00 zł;
3. dz. nr 1009, obręb Jaraczewo, o pow. 0,0911 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 49 385,00 zł netto, wadium 9 877,00 zł;
4. dz. nr 1010, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1057 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 57 300,00 zł netto, wadium 11 460,00 zł;
5. dz. nr 1011, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1054 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 57 137,00 zł netto, wadium 11 427,00 zł;
6. dz. nr 1012, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1059 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 57 408,00 zł netto, wadium 11 481,00 zł;
7. dz. nr 1013, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1057 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 57 300,00 zł netto, wadium 11 460,00 zł;
8. dz. nr 1015, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1060 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 57 463,00 zł netto, wadium 11 492,00 zł;
9. dz. nr 1017, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1344 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 72 858,00 zł netto, wadium 14 571,00 zł;
10. dz. nr 1021, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1074 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 58 222,00 zł netto, wadium 11 644,00 zł;
11. dz. nr 1023, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1171 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 63 480,00 zł netto, wadium 12 696,00 zł;
12. dz. nr 1025, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1138 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 64 130,00 zł netto, wadium 12 826,00 zł;
13. dz. nr 1026, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1230 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 66 678,00 zł netto, wadium 13 335,00 zł;
14. dz. nr 1027, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1248 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 67 654,00 zł netto, wadium 13 530,00 zł;
15. dz. nr 1028, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1338 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 72 533,00 zł netto, wadium 14 506,00 zł;
16. dz. nr 1029, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1315 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 71 286,00 zł netto, wadium 14 257,00 zł;
17. dz. nr 1030, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1442 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 78 171,00 zł netto, wadium 15 634,00 zł;
18. dz. nr 1031, obręb Jaraczewo, o pow. 0,1469 ha, zapisana w KW KZ1.1/00000583/7, cena wywoławcza 79 634,00 zł netto, wadium 15 926,00 zł;

Szczegółowy opis poszczególnych nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży można znaleźć na stronie internetowej oraz BIP Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo (www.jaraczewo.bip.net.pl) w dziale ogłoszeń jak również na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo.

Przetarg odbędzie się dnia 09 czerwca 2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo, ul. Jarocińska 1 - sala sesyjna.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu na sprzedaż nieruchomości jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości odpowiedniej dla poszczególnych nieruchomości, na konto Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo: Bank Spółdzielczy Jarocin Oddział w Jaraczewie 95 8427 0009 0303 7823 2000 0003 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 04 czerwca 2021 r.

Uwaga: Przez wniesienie wadium w terminie, rozumie się uznanie na koncie rachunku bankowego Urzędu wymaganej kwoty wadium.

Dodatkowe informacje dotyczące w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Jaraczewo, pokój nr 17, tel. (62) 740-93-95 od godz. 8.00 do 14.00.



SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

DREWMAŁ KRZYKOSY MATEUSZ NOWAK



ul. Okrężna 31
512-980-919

BRUK-ZIEL BRUKARSTWO

Tel. 601 901 710
ul. Warclana 38



brukarstwojarocin.
**SPRZEDAŻ I UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ**

SPEED-GLASS

AUTO SZYBY
Dawid Frencel

660 200 802

MONTAŻ
SPRZEDAŻ
NAPRAWA
**DOJAZD DO
KLIENTA**

ARAMIR ATRAKCYJNE CENY

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPIĘDOWY

62 508 33 00

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Usługowo-Administracyjna w Chociczy ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż działki o numerze geod. 11/93 o pow. 0.8560 ha zabudowanej budynkiem nieczynnej kotłowni, położonej w miejscowości Chocicza ul. Leśna opisaną w KW PO1D/00030907/9 powstałej w wyniku podziału działki geod. 11/3

Cena wywoławcza wynosi: **600.000,- zł**

Przetarg odbędzie się w dniu 27 maja 2021r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni Usługowo-Administracyjnej w Chociczy ul. Leśna 19, 63-040 Nowe Miasto n/W.

Przedmiot sprzedaży można oglądać po uprzednim uzgodnieniu tel. pod numerem 61 287 52 76 lub 61 287 52 62

Wadium w kwocie 60.000,- zł [sześćdziesiąt tysięcy złotych 00/100] należy wpłacić na konto Spółdzielni w SBL Książ **26 9084 1026 0300 0579 2000 0001** najpóźniej do dnia 25 maja 2021r.

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli żaden z uczestników nie zgłosi postąpienia w wysokości 2.000,- zł ponad cenę wywoławczą.

Akt notarialny kupna - sprzedaży nastąpi w terminie uzgodnionym z nabywcą. Koszty aktu w całości ponosi nabywca. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Czynne: **pon.-pt. 8.00 - 17.00**
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

Czas trwania akcji: od 15 marca 2021 r. do 15 maja 2021 r.
Promocje nie łączą się i dotyczą wybranych salinów.

DRZWI z montażem

20% taniej

DRE



FACHOWIEC

JAROCIN
ul. WOJSKA POLSKIEGO 47

Córka przekazała 200 obrazów ojca

Zbiory Muzeum Regionalnego w Jarocinie powiększyły się o blisko 200 prac autorstwa Władysława Wojtczaka. Spuściznę przekazała niedawno córka zmarłego w marcu 2019 roku malarza. Ofiarowane prace stanowią niezwykle różnorodne kompozycje pod względem tematycznym i technik malarskich. Są to zarówno obrazy olejne, jak i akwarele czy linoryty. Najstarsze namalowane zostały na początku lat 60. XX w., a najmłodsze pochodzą z początków tego stulecia. Dominują krajobrazy, ale znaleźć można tu także obrazy abstrakcyjne czy portrety. Wiele prac przedstawia miejscową architekturę oraz pejzaże. Są też przedstawienia za-



Ostatnia wystawa Władysława Wojtczaka w Muzeum Regionalnym w Jarocinie w 2005 rok

bytkowych obiektów m.in. jarocińskiego i tarzeckiego pałacu, Skarbczyka, parowozowni. Artysta upodobał sobie także ciche zakamarki parku, okolicznych

lasów oraz rzek. Na obrazach uchwycił również krajobrazy z Gminy, Góry czy Nowego Miasta nad Wartą.

(Is)

Władysław Wojtczak urodził się w 1925 roku w Siedleminie. Był absolwentem Wydziału Malarstwa Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu z 1950 roku. Po studiach osiadł w Jarocinie. Tutaj mieszkał i pracował jako nauczyciel w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy. Z naszym regionem związana była też znaczna część jego twórczości. Stąd najczęściej czerpał inspiracje do swoich obrazów. Jego twórczość wielokrotnie można było podziwiać w Muzeum Regionalnym w Jarocinie. Uczestniczył też w wystawach Poznańskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków (1952-1964) oraz prezentacjach twórczości kaliskiego środowiska plastycznego (1976-1987). Poza Jarocinem wystawy indywidualnie miał w salonie Biura Wystaw Artystycznych w Ostrowie (1986), Erfurcie (1986), a także w Nowym Mieście nad Wartą (1981). Z czasem coraz rzadziej udawało się go nakłonić do prezentowania obrazów, choć nie przestawał tworzyć w zaciszu domowym. Ostatnia wystawa prac Władysława Wojtczaka miała miejsce w jarocińskim ratuszu sześćnaście lat temu, w roku jubileuszu 55-lecia jego pracy artystycznej. W zbiorach jarocińskiego muzeum do tej pory znajdowały się dwie prace, pochodzące z wystawy zorganizowanej w 1992 roku. Jedną ofiarował autor, a drugą zakupił zarząd miejski.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Rozpoczyna się Twój ulubiony miesiąc. Ożywienie i ruch. Po chwilowym wytchnieniu znowu poczujesz przypływ energii i kreatywności. Na różnych polach wzmocnij swoje działania.

BYK (20 IV - 20 V)

Właśnie Twój znak zodiaku może cieszyć się najlepszymi prognoząmi w tym miesiącu. Dobry czas dla prowadzących biznes i tych, którzy inwestują.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Pierwsze dwie dekady maja nie będą łatwe dla sfery prywatnej. Mogą pogorszyć się relacje z przełożonymi i innymi osobami, które masz ponad sobą.

RAK (21 VI - 22 VII)

Maj to doskonały miesiąc dla kariery zawodowej i życia osobistego. Osiągniesz pełnię szczęścia pod warunkiem, że masz dla kogo sięgać po sukcesy.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Tydzień będzie dla Ciebie więcej niż przychylny, zwłaszcza gdy będziesz potrafił walczyć o swoje interesy. W działaniach zachowaj umiarkowanie i pamiętaj, że uступliwość nie jest oznaką słabości.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Teraz energii będziesz miała za troje. Wyjdiesz ze wspianymi pomysłami na rozwiązania zawodowe, a jednocześnie na karierę. Przełóż je na konkretne projekty.

WAGA (23 IX - 22 X)

Wagi będą odczuwać pewne dolegliwości zdrowotne, które mogą uniemożliwić realizację niektórych planów. Nie ignoruj stanu swojego zdrowia i zadbaj o odpowiednią dietę.

SKORPION (23 X - 21 XI)

W nadchodzących tygodniach pojawiają się rozmaite okazje do wykorzystania. Czasem trzeba będzie działać szybko, a innym razem zachować powściągliwość.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Strzelce, obok Bliźniąt, uchodzą za prawdziwe dzieci szczęścia wśród wszystkich znaków zodiaku. Wrodzone predyspozycje i zalety pozwalają przetrwać trudne chwile i wyjść z zyskiem.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Kolejny tydzień dobrych wróżb w sferze finansowej. Nie wahaj się podejmować trudnych decyzji. Silna intuicja powstrzyma błędne myślenie.

WODNIK (20 I - 18 II)

W tym miesiącu będziesz jednym z najbardziej zajętych ludzi. Mogą zdarzyć się chwile, że poczujesz się przytłoczony nawałem obowiązków. Niestety, musisz liczyć głównie na siebie.

RYBY (19 II - 20 III)

W najbliższych dniach pamięć o dawnych błędach będzie nieocenionym skarbem. Skorzystaj z umiejętności wyciągania konstruktywnych wniosków.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poziomo:

- 1) Sherlock Holmes.
- 3) dbałość o czystość języka.
- 6) dzielnica Poznania.
- 7) nie ukończył 17 lat.
- 8) ostra, wyraźna różnica.
- 12) z Trzema Koronami.
- 14) „jądrowy” atol.
- 15) towarzyskie uwodzenie.
- 16) na palcu i w głowie.
- 17) szycie na okrągło.
- 18) rzucana w morze.
- 19) miara soli.
- 21) chroni i zdobi okładkę.
- 22) obibok na drzewie.
- 23) dolina.
- 24) amulet.

Pionowo:

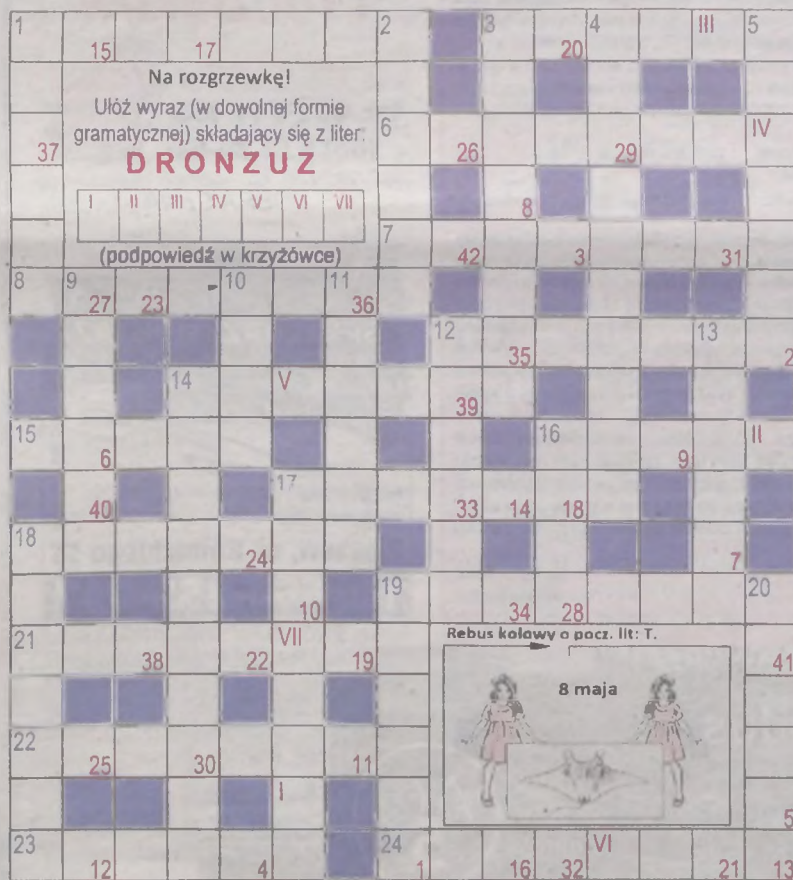
- 1) przyrząd gimnastyczny.
- 2) dawny, wędrowny pieśniarz.
- 3) fałszywa skromność.
- 4) równolotka.
- 5) woda po praniu.
- 9) szekspirowski zazdrośnik.
- 10) rożny lub karny.
- 11) wyjątek przy piórze.
- 12) element balustrady.
- 13) k.o. w boksie.
- 14) wysokośćowiec.
- 16) biały kruk.
- 17) kapka, krztyna.
- 18) tungowiec.
- 19) wyrok wydany przez dawny sejm.
- 20) zawilec.

KRZYŻÓWKA nr 384

Uzeregowane litery z kratek ponumerowanych w prawym, dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki - aforyzm Epikreta. Hasło prosimy przesłać SMS-em na numer **71601 (koszt 1,23 zł z VAT)**, w treści wpisując „**gj.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejscowość**”. Na rozwiązania czekamy do **13 maja** do godz. 23.59. Autor prawidłowego rozwiązania dostanie nagrodę - kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 383 „Nie potrzeba cyrulika, kiedy gardło dobrze łyka.”

NAGRODĘ OTRZYMUJE: MONIKA ROSZYKIEWICZ, Ludwinów (kubek). Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.



grafika i opracowanie: Stawik, Andrzej

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42

ADOPTUJ PSIAKA



JARO BĘDZIE DOBRYM TOWARZYSZEM SPACERÓW

Jaro to bardzo przyjacielskie stworzenie. Jest otwarty i „przytulaśny” w stosunku do człowieka. Bardzo lubi spacerować i pięknie chodzi na smyczy, a przy tym grzecznie trzyma się opiekuna. Uwielbia zabawki i pluszaki, z którymi spi w budzie. Jest łagodny, również w stosunku do dzieci. Nie załatwia swoich potrzeb w kojcu. Raczej neutralny w stosunku do psów, ale jeśli miałby zamieszkać z innym, konieczne jest zapoznanie. Jaro ma około 2-3 lata. Posiada szczepienia i chip. Jest po kastracji. Waży około 10 kg. Czekają na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr. tel. 663/735-974.

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl

61 812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

OBWIESZCZENIE STAROSTY JAROCIŃSKIEGO
z dnia 26 kwietnia 2021 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1363, z późn. zm.),
z a w i a d a m i a m

że na wniosek Burmistrza Jarocina zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej „Budowę łącznika drogowego między drogą krajową nr 15 a strefą ekonomiczną w miejscowości Golina”.

Teren inwestycji obejmuje następujące nieruchomości w jednostce ewidencyjnej Jarocin - obszar wiejski, obręb Golina, gmina Jarocin
Działki objęte inwestycją: nr ewid. 80; 84/4; 85/1; 86; 87; 88/5; 89; 94/2; 94/16; 94/20; 98/2; 105/2; 108; 111/4; 111/3; 111/2; 112; 113/1; 114/6 ark. m. 1 obręb Golina

Działki podlegające podziałowi:

nr ewid. 108 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 108/1 oraz 108/2), nr ewid. 111/2 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 111/5 oraz 111/6 i 111/7), nr ewid. 111/3 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 111/8 oraz 111/9 i 111/10), nr ewid. 111/4 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 111/11 oraz 111/12), nr ewid. 112 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 112/1 oraz 112/2), nr ewid. 113/1 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 113/3 oraz 113/4), nr ewid. 114/6 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 114/7 oraz 114/8), nr ewid. 80 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 80/1 oraz 80/2), nr ewid. 84/4 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 84/5 oraz 84/6), nr ewid. 85/1 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 85/2 oraz 85/3), nr ewid. 87 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 87/1 oraz 87/2), nr ewid. 88/5 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 88/6 oraz 88/7), nr ewid. 89 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 89/1 oraz 89/2), nr ewid. 94/16 ark. m. 1 (podział na działki nr ewid. 94/26 oraz 94/27).

W wykazie zastosowano następujące oznaczenia:

- przed nawiasem podano nr działki ewidencyjnej podlegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek ewidencyjnych powstałych po podziale;
- tłustym drukiem zaznaczono nr działek ewidencyjnych objętych projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren inwestycji

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 powołanej ustawy, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna. Zgodnie z art. 11d ust. 5 powołanej ustawy, starosta wysłał zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadomienia pozostałe strony w drodze obwieszczeń w starostwie powiatowym, a także w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi, na stronach internetowych tych urzędów i w prasie lokalnej. Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Referacie Budownictwa i Środowiska, Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10, pokój 11 (tel. 62 740-79-40), a także składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia. Zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Starosta Jarociński
/-/ Lidia Czechak

MARIKA

MEGA PROMOCJA

WYPRZEDAŻ
CZAPEK
Z KOLEKCJI
WIOSENNEJ
I LETNIEJ*

Ceny już od **5 zł**

*promocja obowiązuje w sklepie stacjonarnym
Jarocin, ul. Wrocławka 251

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE DOJAZD DO KLIENTA
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKUP ŻŁOMU

DAN-MET

- SYSTEMY DOCIEPLEN (10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZA
- SUITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- KOSTKA BRUKOWA

- METALE KOŁOROWE
- ŻŁOM STALOWY
- ŻŁOM ŻELIWNY
- ŻŁOM AKUMULATORÓW

- USŁUGI TRANSPORTOWE HDS
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKI
- WYNAJEM RUSZTOWAŃ, NARZĘDZI BUDOWLANYCH

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa i transport HDS
GRATIS

ul. Wrocławska 274
63-200 Jarocin

62 747 99 40
www.dan-met.pl

dąb gradus

szeroka deska 242 mm

grubość 8 mm

AC 5

59,90 zł/m²

24h AQUA ZERO

SWISS KRONO

FACHOWIEC

JAROCIN
ul. WOJSKA POLSKIEGO 47

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkip.pl Tel. 513/684-393.

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAZARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu . Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI Tel. 603/123-192.

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKĄ.** Tel. 604/812-736.

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ, WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku. 6,7. Tel. 660/475-876

SZLAKA, ASZKA, ŻUŻEL, duże ilości. Tel. 660/475-876

Sprzedam **DREWNO KOMINKOWE i OPAŁOWE**, taty, kontrłaty, deski. Tel. 603/526-031.

Sprzedaż **DREWNA OPAŁOWEGO, KOMINKOWEGO.** Dowóz do klienta od 4 m³ GRATIS. Tel. 781/543-167.

Sprzedam **WÓZEK MUTSY EVO** (gon-dola + spacerówka + akcesoria), kolor granatowy (deep navy), stan bdb. Tel. 781/836-729.

ZAMRAZARKA Mors 302, WĘŻE SPAWALNICZE, IMADŁO ślusarskie, **PIEC** Amica. Tel. 722/088-445.

kupno

Kupię **GARAŻ MUROWANY.** Proszę o kontakt 603/299-314.

KUPUJĘ PRZEDWOJENNE KSIĄŻKI, PORCELANE, SZTUČCE, WOJENNE PAMIĄTKI, DOMOWE STAROCIE... Tel. 880/366-054.

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

motoryzacyjne

SPRZEDAM

AUDI Q3 2.0 diesel, 140KM, 147000 przebiegu, bogata wersja, zarejestrowany w kraju. Tel. 697/998-931.

KASACJA POJAZDÓW
PUNKT SKUPU ŻŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26
MAC-MET SPJ

OPEL CORSA 1.2 benzyna, 2018r., OPEL ASTRA 1.2 benzyna, 2020r. sprzedam niedrogo. Auto zarejestrowane i ubezpieczone, jak nowe! Tel. 601/932-422.

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolizyjnych, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. **DOBRE CENY !!** Tel. 601/932-422.

Sprzedam **2 DOWODY REHESTRACYJNE WSK125 oraz PRZEKŁADNIĘ KĄTOWĄ.** Tel. 609/254-498.

VW POLO 2009r, 1,6TDI, 186tys. przebiegu, elektryczne szyby i lusterka, 4-drzwiowy, klimatyzacja, czarny metalik, zarejestrowany w kraju. Tel. 503/776-219.

VW TOURAN 2004r, 1.9tdi, 105KM, elektryczne szyby i lusterka, klimatronik, wypinany hak, zarejestrowany w kraju. Tel. 503/776-219.

KUPIĘ

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, STARE TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

AAASKUP aut, całe lub rozbite, sprzedaż części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515

AUTO SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, KAŻDY MODEL, STAN. Ceny od 500-40.000zł. Tel. 663/227-708.

KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka do ręki. Odbiór własnym transportem. Wimar Pieruchy. Tel. 500/043-306.

Kupię **KAŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. Płacę gotówką, dojadę. **SKUP MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 609/041-771.

SKUP AUT WSZYSTKIE MARKI, OSOBOWE i DOSTAWCZE. Zadzwon, a na pewno się dogadamy. Tel. 660/684-212.

nieruchomości

Sprzedam **DOM MIESZKALNY** z budynkami gospodarczymi i działką, gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam **DZIAŁKĘ** budowlaną z warunkami zabudowy. Gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam **DZIAŁKĘ 600 m²** w Golinie, ul. Sosnowa. Tel. 793/255-505.

Sprzedam **OGRÓDEK DZIAŁKOWY 321m²** w kompleksie ROD "Relaks" przy ul. Żerkowskiej. Tel. 604/238-429.

Sprzedam **DZIAŁKI BUDOWLANE** z warunkami zabudowy w Dobieszczyźnie, gm. Żerków pow. działek 1200m² i 1800m² w prostokącie. Wyjazd na drogę gminną, cena 38zł/m². Tel. 606/122-743.

Sprzedam w centrum Czermina **budynek na działalność gospodarczą lub mieszkanie 130 m², działka 414 m².** Tel. 729-368-394.

Sprzedam **DZIAŁKĘ OGRODNICZĄ "KROKUS"** ul. Św. Ducha w Jarocinie, 420m². Tel. 510/397-978.

ODDAM W NAJEM

Wynajmę **MIESZKANIE 52 m², 2** pokoje, kuchnia, łazienka w Jarocinie. Odstępne 1500 zł + kaucja 1500 zł + media. Tel. 603/893-550.

rolnicze

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

OKNA INWENTARSKIE OD RĘKI + SIATKI PRZECIW ASF - każdy wymiar. Produkcja, naprawa - Wolica Pusta 8, tel. 505/724-704.

BIELENIĘ OBÓR i MAGAZYNÓW itp. USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM, prace na wysokościach, mycie sufitów i dachów. Wypożyczę RUSZTOWANIE platformowe. Tel. 694/991-857.

150 000 zł PREMII DLA MŁODEGO ROLNIKA z ARIMR - wypełnianie wniosków i biznesplanów. Tel. 607/871-867.

SIEW KUKURYDZY NOWYM SIEWNIKIEM "KUHN MAXIMA 3TS" talerze, podsiew nawozu, nawigacja "John Deere", wieloletnie doświadczenie. Tel. 726/113-444.

Przyjmę w dzierżawę **GRUNTY ROLNE** gmina Jaraczewo i sąsiednie. Rozważę każdą propozycję. Tel. 603/528-035.

Sprzedam **słomę w balotach, zgrabiarkę 7-gwiazdową, sieczkarnię z silnikiem, rozrzutnik dwuosiowy, prasa zwijająca-120 tańcuchowa Sipma Z279, przyczepę 4t (kaczka).** Tel. 503/192-240, (62)741-16-57.

Sprzedam **SIANO** ze stodoły w balotach 120x120. Tel. 692/123-074.

Sprzedam **kukurydzę z kolby** dłubaną i naturalnie suszoną, oczyszczoną z **DOWOZEM.** Tel. 666-617-778.

Sprzedam **ZBOŻE: JĘCZMIEN i ŻYTO.** Tel. 721/344-899.

Sprzedam **C330, przyczepę 3.5t (kaczuska), sianokiszonkę, byczki i jałówki.** Tel. (62)741-52-84, 727/399-827.

SPRZEDAŻ - NAWOZY AZOTOWE, SALETRA AMONOWA PROMOCJA, WIELOSKŁADNIKOWE, WAPNIOWE granulowany **PLON-WAP, KREDA NAWOZOWA CaCo3 95-98% BB** worek, **WYSŁODKI SUCHE** granulowane, **CEMENT 32,5 R.** Skład Opatu PHU DROS. Zapewniamy transport, rozładunek HDS, tel. (62)740-26-66.

Siano, sianokiszonka, kiszonka z kukurydzy, słoma. DOWÓZ. Tel. 730/326-770

MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssącą tłoczącą, węże 10m/3m dwukomorowy **NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 883/646-199.

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny.** Tel. 694/229-446.

Kupię **każdy ciągnik rolniczy** **URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA,** płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

Sprzedam **KOŁA bliźniacze z oponami 13,6R38.** Tel. 696/012-113.

Kupię **CIĄGNIK C-330, C-360, MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR, CYKLOP, ROZRZUTNIK** oraz inne, **PRZYCZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY** i inny sprzęt. Tel. 602/811-423.

KUPIĘ Prasę Rolującą Claas Rollant 44, 46, 62, 66, Welger, Arobale, John Deere, Krone, Deutz-Fahr, Vicon, Greenland, Carraro, Morra, Omas. **Prasę Koszącą** Sipma Z224/1, Welger, Claas, John Deere.

POPLONY

• **RZODKIEW OLEISTA**
• **GORCZYCA • FACELIA**
• **WAPNO GRANULOWANE**
• **WYKA OZIMA. JARA**
• **słonecznik • lubin • lucerna**
• **groch • siemię lniane • gryka**
• **trawy poplonowe • peluszką**
• **koniczyna • proso • raygras**

**Z TĄ REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS !!!
tel. 663-325-800**

KLIMA-ROL

Mobilny Serwis Klimatyzacji Samochodów, Ciągników i Maszyn Rolniczych

**BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA
tel. 793 732 465**

Racendów 50, 63-220 KOTLIN

DANPOL
ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

**NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów**

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENY

**608 439 125
609 218 648**

Sprzedaż piasku:
• siany • płukany • zasypkowy
Sprzedaż ziemi:
• torfowa • przesiewana
• na wyrównanie terenu
Sprzedaż kruszywa
Wyburzenia i rozbiórki
Usługi transportowe wywrotkami od 1t do 26 t
Usługi koparko-ładowarką
Transport niskopodwoziowy
Tel. 695 969 599

SPRZEDAM
NAWÓZ

MOCNIK 1880 zł/t

SALETRZAK 1200 zł/t

SALETRĘ 1360 zł/t

tel. 601 437 755

Kombajn Anna, Bolko. Tel. 535/057-230.

Ładowarki rolnicze - budowlane Kramer, mobilna mieszalnia pasz, pługi obrotowe. Tel. 693/764-072

Sprzedam **KOMBAJN "CLAAS DOMINATOR 56"** 3.2M Perkins, 80KM, garażowany, gotowy do żniw. Cena 36 tys. Tel. 517/646-933.

Sprzedam **DOJARKE ALFA LAVAL** + konwie. Tel. 784/092-617.

Sprzedam **SIEWNIK ROLMASZ, KUTNO, POLONEZ 3m** z komputerem, **SIEWNIK DO KUKURYDZY AEROMET, 6-rzędowy, KOMBAJN DO BURAKÓW HOLMER TERRA DOS 2.** Tel. 721/344-899.

Sprzedam **ROZRZUTNIK OBORNIKA,** wałki pionowe 4, tandem 8t, 2009r. cena 22000zł, **PŁUG OBRACALNY "AKPIL WIKING 4+1"**, 2015r. z ramieniem do wałów cena 38000zł. Ceny brutto do negocjacji. Tel. 731/359-851, 660/821-540.

Sprzedaż **MASZYN** z likwidowanego gospodarstwa. Tel. 669/561-768.

Sprzedam **KOŁO 900x20 i 1100x20, PRASĘ Forschnit 454, SIEWNIK Gama.** Tel. 722/088-445.

Sprzedam **opryskiwacz Skotarek 300 l.** 2005 r., nowa pompa i żywacz ścierniskowy. Tel. 507/121-678

Sprzedam **chłodnię 1050 litrów** i **opryskiwacz 400 litrów.** Tel. 692/583-010

Sprzedam **chłodnię do mleka 3300 litrów, wycinak do kiszzonek, owijarkę do balotów.** Tel. 782/170-598

Sprzedam **rozrzutnik, siewnik Poznaniak 6 - 3m, Cyklop, przyczepę D35, prasę rolującą.** Tel. 667-354-421.

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup **macior i tuczników, płatne gotówką.** Tel. 880/203-189

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu.** Tel. 721/159-984, 601/057-112

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz uboj z konieczności. Tel. 531/855-606.

SKUPUJEMY BYKI, KROWY, JAŁÓWKI. Zapraszamy do kontaktu. Płatność w gospodarstwie z VAT-em. Tel. 572/770-932, (65)511-46-30.

SKUP TUCZNIKÓW I MACIOR. Gotówka. Tel. 883/993-179.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE:** krowy, byki i jałówki - gotówka oraz bydło **NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI.** Tel. 600/525-166.

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, płatne gotówką. Własny transport. Tel. 669/965-997.

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stęgosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

Kupię **jałówki hodowlane i użytkowe** cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

CAŁOROCZNA SPRZEDAŻ MŁODYCH KUR NIOSEK I KOGUTÓW. Dojazd GRATIS. Pelen zakres szczepień. Tel. 609/042-928.

(645J21)

SKUPUJEMY BYDŁO DO DALSZEGO CHOWU A TAKŻE JAŁÓWKI CIELNE. Gotówka. Tel. 782/793-222.

(682J21)

Kupię **BYCZKI** i **JAŁÓWKI** od 100 do 500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944.

(138R21)

Sprzedam **MŁODE KURKI 22-tygo-**

Stankowo 5
63-800 Gostyń



KUDEŁKA

SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl

AgroInwest
Hodowla bydła mięsnego

**Sprzedaż
cieląt**

**SUPER
CENA**

Siedmiorogów II nr 1, 63-810 Borek Wlkp.
☎ 609 44 11 11, 609 14 11 11

ROGOFARM

Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 400 zł

**SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH**

Pakosław /k Rawieza
ul. 22 Stycznia 2
☎ 724 087 089

TRAWIŃSKI

**SPRZEDAŻ
cieląt mięsnych i HF**

- świadectwo zdrowia
- faktura VAT

SKUP MACIOR, KNURÓW I BYDŁA
Tel. 609/344-881
GOTÓWKA!

**UBÓJ Z KONIECZNOŚCI
W GOSPODARSTWIE BYDŁA**

SKUP macior, knurów

tel. 608 227 570

dniowe. Sprzedaż po godz.15.00, tel. 691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

(729J21)

KUPIĘ BYDŁO pourazowe. Tel. 518/038-212.

(480P21)

Skup bydła na ubój z konieczności. Gotówka lub przelew. Tel. 664/499-683

(357G21)

KURKI ODCHOWANE rasy "LE-GHORN" 22 tyg. i "ROSSA" 17 tyg. sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

(734J21)

Sprzedam **KURY ROSOŁOWE.** Po 18 mies. eksploatacji. Borek Wlkp. Po godz. 14 Tel. 513/071-820

(359G21)

Sprzedam **PROSIĘTA.** Tel. 690/888-952.

(757J21)

Sprzedaż cieląt: **TANIO, DOWÓZ** do klienta w cenie. tel. 723/518-798.

(493P21)

Sprzedam **JAŁÓWKI WYSOKO-CIELNE,** wycielenie maj, czerwiec. Tel. 605/992-141.

(151R21)

Sprzedam **JAŁÓWKI,** 6 szt, cielne 2-3 miesiące. Tel. 721/100-052.

(152R21)

UBOJNIA BYKI HF od - 7.50 zł, M do 8.40 zł, **KROWY** - do 5.40 zł. **SKUP** tuczników i macior. Tel. 608/138-133.

(789J21)

Sprzedam **PROSIĘTA** 5 sztuk Tel. 726/273-450.

(802J21)

usługi

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

(336J12)

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYNKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

(63J16)

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

(496J18)

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

(497J18)

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI.** Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

FOTOGRAF na **ŚLUB i KOMUNIE.** Zapraszamy na www.creative7.pl Tel. 693/799-304.

(172P21)

FOTOWOLTAIKA, POMPY CIEPŁA. Firma z Wielkopolski. Skorzystaj już dziś i zadzwoń, Tel. 665/972-573.

(742J21)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowe-

go i polnego. Usługa koparko-ładowarka 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(4666P11)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(1111K16)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodnia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN i ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(897J20)

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

(733J21)

"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

(1J21)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(64J21)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

(495J21)

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. **WSZYSTKIE PRACE BUDOWLANE I WYKONCZENIOWE. KŁADZENIE** papy termozgrzewalnej 10zł/m². **AWARIE hydrauliczne i elektryczne.** Tanio, szybko i solidnie! Tel. 537/524-696.

(564J21)

REMONTY MIESZKAŃ, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 691/149-699.

(618J21)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTA K/G itp. Tanio, szybko i solidnie, wolne terminy. Tel. 781/544-105.

(626J21)

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE montaż - desek, parkietów, paneli, tarasów, konserwacje olejowe. Tel. 889/796-879.

(419P21)

Usługi koparką. Tel. 607/506-000, 607/141-000

(319G21)

USŁUGI TRANSPORTOWE GEO-TRANS: CZARNOZIEM, PIASEK, ŻWIR, TŁUCZEŃ od 5 do 25 ton. Tel. 692/431-351.

(686J21)

OGŁOSZENIE

o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym

Burmistrz Miasta i Gminy Żerków działając na podstawie art. 38 i art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2020r., poz. 1990 ze zm.) ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek wchodzących w skład nieruchomości niezabudowanej, położonej w Żerkowie, przy ul. Nad Stawem, zapisanej w księdze wieczystej KZ11/00021516/0, będącej własnością Gminy Żerków, przeznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomość jest wolna od wszelkich ograniczeń i obciążeń.

Numer działki	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza w zł netto	Wadium	Minimalne postąpienie
671/17	924	35 759,-	4000,-	360,-
671/18	911	35 256,-	4000,-	360,-
671/19	898	34 753,-	4000,-	350,-
671/20	1028	41 326,-	5000,-	420,-
671/21	1046	42 049,-	5000,-	430,-
671/22	1183	53 235,-	6000,-	540,-
671/23	1172	52 740,-	6000,-	530,-
671/24	1161	52 245,-	6000,-	530,-
671/25	1151	51 795,-	6000,-	520,-
		399 158,-		

Do ceny każdej sprzedanej działki zostanie naliczony stosowny podatek VAT. Cena za działkę płatna będzie najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność. **Przetarg odbędzie się w dniu 14.06.2021r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie o godzinie 10⁰⁰, sala nr 3 na parterze.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wyżej wysokości na konto organizatora przetargu nr 45 1020 2212 0000 5402 0027 6931 w terminie do dnia 09.06.2021r. - tak, aby środki w tym dniu były na koncie sprzedającego. Na dowodzie wpłaty wadium należy podać numer działki, której wadium dotyczy. Wadium wniesione przez uczestnika, który wygrał przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu. Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu, jeżeli osoba ustalona, jako nabywca działki nie wykona warunków wymienionych w ogłoszeniu lub odstąpi od zawarcia umowy notarialnej.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca działki. Uczestnicy przetargu winni przed przystąpieniem do licytacji przedstawić Komisji Przetargowej dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport) a pełnomocnicy- pełnomocnictwo. Organizator z uzasadnionej przyczyny zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Ogłoszenie zamieszczono na tablicy Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie. Informację o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie, tel. 62 740 20 28 lub na stronie www.zerkow.pl - BIP-e- informacje.

Firma remontowo- budowlana Michał Paluszak, **WYKONAM PRACE OGÓLNO-BUDOWLANE.** Tel. 889/128-738.

(733J21)

REMONTY ŁAZIENEK, KAFELKI, KANALIZA, ELEKTRYKA, WODA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE POKOI. Tel. 724/474-546.

(767J21)

FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI. 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł lub 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł. Tel. 509/685-530, (61) 282-91-13

(462J1)

SZYBKA POŻYCZKA - MINIMUM FORMALNOŚCI. Tel. 509/138-650.

(781J21)

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE.** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

(14J21)

praca

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na **LINIĘ PRODUKCYJNĄ** w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

(1095J20)

Zatrudnię spawacza kotłów.Praca stała. tel 570/999-996.

(508P21)

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO.** Tel. 785/540-005.

(450J21)

PRACA - HOLANDIA Rolnictwo - Ogrodnictwo - Zwierzęta, Owoce - Warzywa - Kwiaty. Tel. 790-202-829, 530-159-169.

(409P21)

Zatrudnię **SPAWACZA KOTŁÓW C.O.** Praca stała. Tel. 664/053-908.

(667J21)

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E** w transporcie krajowym oraz międzynarodowym. Telefon kontaktowy: 730/730-720, 508/678-929.

(674J21)

Praca na **KIEROWCĘ C+E** na stałe, na Polskę, weekendy wolne, dostawiamy zestawy, zapraszamy. Tel. 791/701-301.

(675J21)

Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe KIM z siedzibą firmy w Żerkowie - **PRODUCENT STOLARKI PVC i ALUMINIUM NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z FRIMĄ** zajmującą się montażem wyżej wymienionej stolarki. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu 602/785-008 lub mailowy zerkow@kimkna.pl

(677J21)

**Przedsiębiorstwo
Drogowe Grzebyszak
zatrudni**

**PRACOWNIKA
DO PRAC
BRUKARSKICH**

Telefon 501 666 325,
725 549 395

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 27 do 30 kwietnia

Stolarz - AGRO Martin Martin Pawlaczyk Brzostów (refundacja stanowiska pracy dla osób do 30. roku życia)

Pracownik budowlany - Zakład Dekarsko-Blacharski Sebastian Kaczmarek Jarocin (miejsce wykonywania pracy - teren Wielkopolski)

Pomocnik lakiernika - PHU JASZ Jadwiga Szklarczyk Witaszyczki

Kierowca kat. B; kierownik sklepu branży spożywczej - S.S.P Piekarnia Ciastkarnia - Porzucek Grzegorz Borek Wielkopolski

Grafik komputerowy, konstruktor opakowań tekturowych - The Premium Box Company Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

Grill Bar "GÓRSKI" w Kotlinie zatrudni **POMOCE KUCHENNE, KELNERKI/ÓW** oraz **PRACOWNIKÓW OBSŁUGI GRILLA**. Tel. 668/559-443 lub (62)740-54-45.

PRACA WE FRANCJI od zaraz. Więcej informacji pod numerem telefonu (0033) 674/126-644.

PRACA DORYWCZA dla mężczyzn i kobiet **W PIECZARKARNI**. Tel. 783/998-825.

Zatrudnię w ogrodnictwie. Kowalew. Tel. 602-628-357.

Zakład produkujący stolarkę PVC i aluminium zatrudni PAKOWACZY oraz PRACOWNIKÓW PRODUKCJI. Telefon kontaktowy: (62)740-35-44.

Przyjmę do pracy w **ŚLUSARSTWIE**. Tel. 600/668-226.

Praca dodatkowa w gospodarstwie rolnym, **OPERATOR MASZYN - CIĄGNIKA**, wymagane prawo jazdy kat. T i B. Tel. 669/169-080 po godz. 20:30.

Przyjmę do prac ogólnobudowlanych na terenie Pleszewa, transport z Dobrzycy, Jarocina, Pleszewa. Dobra płaca, rozliczenia tygodniowe. Tel. 880/919-188.

Zatrudnię **MECHANIKA**. Tel. 726/104-719.

Zatrudnimy **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** w branży spożywczej. Tel. 726/104-719.

Przyjmę do pracy **MURARZY, MALARZY, TYNKARZY, SZPACHLARZY, PŁYTKARZY**. Praca jednozmianowa od poniedziałku do piątku. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 883/241-690.

Zatrudnię instalatora kotłów. Praca stała. Tel. 510/155-203.

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E** w transporcie krajowym oraz międzynarodowym, wyjazdy tygodniowe, UE. Tel. 512/301-101.

Zatrudnię MONTERA WENTYLACJI. Tel. 605/275-172

Zatrudnię HYDRAULIKA. Tel. 605/275-172

Przyjmę do pracy na etat w sklepie, Borek Wlkp. Tel. 507/121-677

PRACA PRZY ZBIORZE SZPARAGÓW - Jarocin, ul. Wrocławska 310. Tel. 880/636-399.

towarzystwie

ATRAKCYJNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI. Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI**. Tel. 698/481-211.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715.

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCZAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA**: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, **SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ**. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista **ALINA BUDZYŃSKA**, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek, **KTG, USG**. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. **PAWEŁ JERZYCKI**. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. **KATARZYNA ZIOŁO** - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

SPECJALISTA CHIRURGII OGólNEJ i ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

GABINET STOMATOLOGII i MEDYCYNY ESTETYCZNEJ Ludmiła Białaszkiewicz-Strugała, Jarocin Kwiatowa 17, rejestracja 500/156-048.

GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog **IZABELA SIPURZYŃSKA**. Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62)747-37-50, 506/372-620.

OPTOMETRIA dr n. m. **MONIKA FELTZKE**. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

REHABILITACJA i MASAŻ mgr **ALEKSANDRA TUCZYŃSKA**. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. ŚRODY NIECZYNNE !

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista **OTOLARYNGOLOGII** (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych po 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. (62)747-21-35.

REHABILITACJA "IMPULS" MGR **ROBERT KOWALSKI** - PEŁEN ZAKRES ZABIEGÓW FIZJOTERAPII. NOWOŚĆ - **FAŁA UDERZENIOWA**. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. 603/045-144.

DYŻURY APTEK

Do soboty (**8 maja**) oraz przez następny tydzień (**10-15 maja**) dyżur w Jarocinie pełni apteka **"Dbam o zdrowie"** (ul. Kościuszki 16A, Kaufland).
W niedzielę (**9 maja**) leki można będzie kupić w aptece **"Z Misiem"** (ul. Kasztanowa 16).
Punkty są otwarte **w godz. 8.00-21.00**.

Laboratorium Techniki Dentystycznej
tech. dent. Dominik Bartniczak

- Natychmiastowa naprawa protez zębowych
- Płytki wybielające, retencyjne
- Protezy akrylowe
- Mosty i korony tymczasowe

Powiat jarociński
tel. 605-936-733

Gazeta Jarocińska

508 318 922
ARTUR ANTczak

509 082 772
ANGELIKA WŁODARCZYK

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

lek. Aleksander MALESZKA
GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WENIETRZNYCH

SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Zwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 38

DIAGNOSTYKA i LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO

PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 002

OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 811 947

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Zioto
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt. od 8.30 do 17.00

- Badania RTG. Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Wojciech Garbacz

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28 08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005
- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markowicz
- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

REHABILITACJA DOBIESZCZYŃNA W RAMACH UMOWY Z NFZ

Oferujemy kompleksową rehabilitację zarówno prywatnie, jak i w ramach usług świadczonych przez NFZ.

Gabinet Fizjoterapii NZOZ DOSMED w Dobieszczyźnie oferuje zabiegi fizjoterapeutyczne w ramach umowy z NFZ od 01.05.2018 r.

Wykonujemy zabiegi usprawniające dla pacjentów ze schorzeniami ortopedycznymi, urazowymi, neurologicznymi, reumatologicznymi.

Zapewniamy krótkie terminy oczekiwania po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr **(62) 740 27 04, 886 506 368** w godz. 8.00 - 16.00 lub osobiście w NZOZ DOSMED Dobieszczyzna 47a, 63-210 Żerków

www.dosmedrehabilitacja.pl

MECZ PIŁKI WODNEJ NA TAFLI JEZIORA

JAROTA II WITASZYCE W MECZU „NA WODZIE” NIE ZDOŁAŁA POKONAĆ GKS-U GRĘBANIN, CHOCIAŻ PROWADZIŁA JUŻ 4:1. Mimo to nadal pozostaje liderem swoich rozgrywek. Z kolei udaną pogoń za rywalami ma na swym koncie GKS Żerków. Natomiast GKS Jaraczewo wygrał drugi mecz z rzędu. Remis nie ucieszył za bardzo kibiców Phytopharmu Kłęka, ale ci i tak mogą być w lepszych humorach niż sympatycy Gromu Golina, który doznał kolejnej porażki i pozostaje na ostatnim miejscu. Przegrał na początek „majówki” także LZS Cielcza.

KŁOS ZANIEMYŚL - LZS CIELCZA 2:0

Dobry mecz rozegrali w Zaniemyślu piłkarze LZS-u Cielcza, ale wyżej notowani gospodarze wykorzystali błędy zespołu Aleksandra Matuszewskego i zwyciężyli. Kluczowe dla losów meczu okazały się końcówka pierwszej połowy i początek drugiej. W 40. minucie Kłos objął prowadzenie, strzelając „gola do szatni”. Na drugą połowę goście mieli wyjść z zamiarem odrobienia strat, ale już w pierwszej akcji po zmianie stron zespół z Zaniemyśla podwyższył prowadzenie. Gdyby w 60. minucie drużyna z Cielczy otrzymała rzut karny za zagranie ręką w polu karnym jednego z zawodników Kłosa, wówczas miałyby szanse powtórzyć się scenariusz z pierwszego spotkania tych drużyn, w którym podopieczni Aleksandra Matuszewskego w samej końcówce odrobili dwubramkową stratę do rywali. Tym razem tak się jednak nie stało.

GKS JARACZEWO - PELIKAN D. POLSKIE 4:2

Drugie zwycięstwo z rzędu odnieśli piłkarze GKS-u Jaraczewo. Podopieczni Kamila Stefaniaka, który tym razem wyjątkowo kierował zespołem z ławki rezerwowych, a nie z boiska, szybko zapewnili sobie bezpieczną przewagę. Już w 3. minucie Sebastian Wach zdecydował się na strzał z dystansu, po którym bramkarz gości przepuścił piłkę do siatki pod brzuchem. Nieco ponad dwadzieścia minut później golkipera gości sprytnym strzałem niemal z linii końcowej boiska pokonał Tomasz Mikołajczak.



GKS Jaraczewo wygrał drugi mecz z rzędu

Po pół godzinie gry trzeciego gola dla GKS-u zdobył strzałem z pola karnego Przemysław Rzepka. Goście zagrożenie pod bramką Marcina Wojciechowskiego stwarzali jedynie po stałych fragmentach. Po jednym z rzutów wolnych zdobyli swego jedynego gola w pierwszej połowie. Po zmianie stron dość szybko Przemysław Rzepka celnie wykończył składną akcję GKS-u i zespół z Jaraczewa znów prowadził różnicą trzech bramek. Drugiego swojego gola w tym meczu Pelikan zdobył także po stałym fragmencie, tym razem po rzucie różnym.

PHYTOPHARM KŁĘKA - MTS PAWŁOWICE 0:0

Phytopharm bezbramkowo zremisował z wyżej notowanym MTS-em Pawłowice, jednak oba zespoły po tym meczu mogły czuć niedosyt, bowiem zmarnowały kilka dobrych okazji do zdobycia goli. Podopiecznym Michała Gulcza prowadzenie mógł zapewnić Hubert Łukaszczyk, ale w sytuacji „sam na sam” został powstrzymany przez bramkarza MTS-u. Piłkę w siatce drużyny z Pawłowic umieścił natomiast Eryk Kowalski, ale okazało się, że był na spalonym. Tuż obok bramki główkował Marcin Parus. MTS

także mógł się okazać zwycięzcą tego spotkania, jednak po jednym ze strzałów zawodników gości piłka odbiła się tylko od poprzeczki.

– Ten mecz pokazał, że jesteśmy w stanie rywalizować z każdą drużyną tej ligi. Cieszy to, że nie straciliśmy gola. Linia obrony, wraz z bramkarzem, spisała się na medal – cieszył się po meczu z wymagającym przeciwnikiem trener „Zielarzy” Michał Gulcz.

GKS ŻERKÓW - WARTA DOBRÓW 3:3

Po niespodziewanej porażce przed tygodniem, do pojedynku z wiceliderem rozgrywek Wartą Eremitą Dobrów piłkarze GKS-u Żerków podeszli bardzo zmotwowani. Od początku mecz był bardzo szybki i sporo się działo na boisku. Pierwsi zaatakowali goście i już w 6. minucie obili słupek bramki strzeżonej przez Damiana Wielińskiego. Potem inicjatywę przejęli podopieczni Tomasza Szymkowiaka, ale nadszła na znakomitą kontrę i na przerwę z prowadzeniem schodzili goście. Po zmianie stron Warta wyprowadziła kolejną wzorową kontrę, jednak na drugiego gola dla gości szybko odpowiedział Piotr Dolata. Gdy kilka minut później piłka pechowo odbiła się w polu kar-

nym GKS-u od Przemysława Kujawy i wpadła do bramki, dając gościom dwubramkowe prowadzenie, wydawało się, że zespół z Dobrowa wywiezie komplet punktów. Ale drużyna z Żerkowa walczyła do końca. Najpierw kontaktowego gola, z rzutu wolnego, zdobył Kamil Począta, a w doliczonym czasie gry do wyrównania doprowadził rezerwowi Marcin Roszak. Po meczu oba zespoły nie szczędziły sobie pochwał.

JAROTA II WITASZYCE - GKS GRĘBANIN 4:4

Szkoda, że pojedynek dwóch czołowych drużyn grupy VI klasy okręgowej chwilami bardziej przypominał mecz piłki wodnej na tafli jeziora niż spotkanie piłkarskie. Mimo tak niesprzyjających warunków oba zespoły zaprezentowały niezłe umiejętności. Początek należał do podopiecznych Mirosława Czapki. Już w 1. minucie prowadzenie gospodarzom zapewnił Miłosz Kowalski. Później napastnik jarocińskiego zespołu asystował przy trafieniu Alana Janowskiego, a sam pięknym łobem zdobył trzeciego gola i wydawało się, że Jarota II rozgromi groźnego rywala. W końcówce pierwszej połowy zespół z Grębanina strzelił jednak gola, który dał im nadzieję na odrobienie strat w drugiej połowie. Nie pozbawił ich nawet czwarty gol Jaroty II, zdobyty z rzutu karnego przez Krzysztofa Matuszaka. Tak wysokie prowadzenie uspiło piłkarzy Mirosława Czapki. Zabrakło dyscypliny taktycznej. Zbyt wielu graczy marzyło o tym, aby także zapisać się na liście strzelców. Wykorzystał to groźny duet napastników z Grębanina – Piotr Cierlak i Damian Kaczmarek. Ich gole sprawiły, że lider rozgrywek zamiast efektownego zwycięstwa, zapisał na swym koncie tylko jeden punkt.

GROM GOLINA - LKS CZARNYLAS 0:1

Grom Golina przegrał mecz, który jak najbardziej mógł być dla podopiecznych Sebastiana Waszkiewicza zwycięski. O wyniku zdecydował jeden gol, zdobyty przez rywali z rzutu karnego, po faulu bramkarza Tomasza Krysią. Piłkarzom z Goliny nie udało się pokonać golkipiera zespołu z Czarnylasu, mimo iż niezłe okazje mieli do tego Tomasz Zaremba,

KŁOS ZANIEMYŚL - LZS CIELCZA

2:0
(1:0)

SKŁAD

LZS: R. Sobczak - J. Biera, L. Marchewka, T. Becela (78. M. Stamirowski), D. Wrzałik, B. Roszyk (46. P. Szymczak), P. Olejniczak (56. L. Kogut), M. Zięciak (86. M. Szewczyk), P. Palczewski (68. K. Lisia), M. Matuszewski (38. K. Oczkowski), K. Fillpiak

BRAMKI

1:0 - Paweł Przybyłek (40.)
2:0 - Szymon Jaworski (46.)

GKS JARACZEWO - PELIKAN D. POLSKIE

4:2
(3:1)

SKŁAD

GKS: M. Wojciechowski - K. Wieliński, K. Glinkowski (67. A. Cepa), M. Urbaniak, K. Tomczak (55. D. Bolek), F. Glinkowski, J. Gabryszak (75. M. Kordus), S. Wach, D. Małcki (67. R. Demydenko), P. Rzepka (64. M. Cruchot), T. Mikołajczak (33. D. Czabański)

BRAMKI

1:0 - Sebastian Wach - strzałem z dystansu (3.)
2:0 - Tomasz Mikołajczak - po indywidualnej akcji (25.)
3:0 - Przemysław Rzepka - po indywidualnej akcji (30.)
3:1 - Mariusz Świętnicki - po dośrodkowaniu z rzutu wolnego (35.)
4:1 - Przemysław Rzepka - po odegraniu Dawida Czabańskiego (49.)
4:2 - Zbigniew Palej - po dośrodkowaniu z rzutu różnego (80.)

PHYTOPHARM KŁĘKA - MTS PAWŁOWICE

0:0
(0:0)

SKŁAD

Phytopharm: Mikołaj Parus - S. Klei, W. Banaszak, M. Maciuszko, Marcin Parus, M. Bogusz (88. D. Słomiński), K. Zawacki, P. Idczak, E. Kowalski (67. T. Nowakowski), L. Zawacki, H. Łukaszczyk (62. P. Marcinia)

GKS ŻERKÓW - WARTA E. DOBRÓW

3:3
(0:1)

SKŁAD

GKS: D. Wieliński - P. Dutkowiak (70. M. Rzepa), T. Potocki, B. Karolczak, D. Pilarczyk, P. Dolata (80. M. Roszak), M. Julka (80. K. Łakomy), B. Kujawa (70. T. Grzelek), K. Począta, P. Kujawa (82. W. Kidon), A. Gabryszak

BRAMKI

0:1 - Paweł Powietrzny (28.)
0:2 - Przemysław Kujawa - samobójczy (52.)
1:2 - Piotr Dolata (53.)
1:3 - Paweł Dzierżgwa (72.)
2:3 - Kamil Począta (75.)
3:3 - Marcin Roszak (90.+5)

JAROTA II WITASZYCE - GKS GRĘBANIN

4:4
(3:1)

SKŁAD

Jarota II: S. Lorek - Mikołaj Kowalski (70. A. Bzodek), P. Stachowiak, I. Skowron, K. Wawrzyniak, A. Janowski, K. Matuszak, J. Adamkiewicz, Sz. Galczyński, J. Pacyrski, Miłosz Kowalski (75. J. Jacek)

BRAMKI

1:0 - Miłosz Kowalski (1.)
2:0 - Alan Janowski (16.)
3:0 - Miłosz Kowalski (28.)
3:1 - Piotr Cierlak (44.)
4:1 - Krzysztof Matuszak - z rzutu karnego (52.)
4:2 - Piotr Cierlak (75.)
4:3 - Damian Kaczmarek - z rzutu karnego (80.)
4:4 - Piotr Cierlak (82.)

GROM GOLINA - LKS CZARNYLAS

0:1
(0:1)

SKŁAD

Grom: T. Kryś - M. Bryll (46. T. Miedziński), R. Sobczak, M. Wachowiak, A. Bryll, C. Janicki, K. Młzera (62. B. Chybki), G. Pręstaćki (61. K. Stasiak), K. Gładczak (84. F. Kornobis), M. Ratajczyk (46. K. Pawlak), T. Zaremba

BRAMKI

0:1 - Bartłomiej Wasilewski (31.)

Tomasz Miedziński czy Bartosz Chybki.

– Popełniliśmy zbyt wiele prostych błędów. Zbyt szybko pozbyliśmy się piłki. Niestety, nasze miejsce w tabeli wpływa na chłopaków. Widać, że boją się wziąć na siebie odpowiedzialność, zwłaszcza w meczach, gdy rywal jest w naszym zasięgu – zwraca uwagę na problemy w swym zespole trener Gromu Sebastian Waszkiewicz. (pw)

Jak się zaczęła twoja przygoda z taekwondo?

Całkiem przypadkowo. Kiedy mieszkałam jeszcze w Golinie, to uczęszczałam na lekcje gry na pianinie do Ogniska Muzycznego. Moja mama uważała, że postawa podczas grania jest bardzo istotna i według niej powinnam zacząć coś ćwiczyć. Akurat w tym czasie w mojej miejscowości powstał klub Białe Tygrysy. Mama stwierdziła, że to dla mnie, zwłaszcza że byłam bardzo żywiołowym dzieckiem. Wszędzie było mnie pełno, zawsze na coś się wspinałam, a to kopałam (śmiech). Mama zaprowadziła mnie i siostrę na pierwszy trening. Spodobało mi się i zostałam do teraz.

Jednym słowem miało ciebie to wyciszyć, a tutaj taka niespodzianka.

No tak. Z pianistki zrobiłam się sportowcem i od 15 lat trenuję taekwondo. Co prawda często było tak, że z lekcji pianina jechałam od razu na trening. Ognisko muzyczne ukończyłam, ale swoją przyszłość związałam ze sportem. Rzadko grywam na pianinie, bo w domu nie bywam często, a dodatkowo moje pianino zostało wypożyczone. Mam jednak zamiar powrócić do grania.

Dość wcześnie, jak na dzisiejsze czasy, musiałaś dorosnąć i nauczyć żyć z dala od domu i rodziców zdana tylko na siebie.

Do Warszawy wyprowadziłam się w drugiej klasie liceum w 2015 roku. Początkowo mieszkałam w internacie należącym do Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Potem rozpoczęłam studia na AWF-ie i zamieszkałam w akademiku. Internat, nowi ludzie, miasto i to z dala od najbliższych. Jednak zaczęłam życie w nowym miejscu i środowisku i z nowymi trenerami. Było trudno, ale zaaklimatyzowałam się. Pomógł mi na pewno obóz klubowy, na który pojechałam jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego. Pozwolił mi poznać bliżej wszystkich.

Masz spore szanse na wyjazd do Tokio na Igrzyska Olimpijskie. Czy twój udział w olimpiadzie jest już przesądzony?

Jeszcze nie. Czekają mnie eliminacje kwalifikujące do Tokio, które odbędą się 8 maja w Bułgarii. Właściwie to mam jedną szansę, aby dostać się na te igrzyska, bo z każdej kategorii mogą pojechać tylko dwie osoby. Muszę znaleźć się minimum w finale, żeby mieć zapewniony start na olimpiadzie. Jednym słowem walczę o Tokio, gdzie startowałabym w kategorii minus 57 kg.

Za sprawą pandemii los Igrzysk Olimpijskich jest cały czas niepewny. Zmieniono ich termin. W dalszym ciągu przeprowadzane są kwalifikacje, które dawno powinny się zakończyć.

To prawda. W styczniu ubiegłego roku rozpoczęłam intensywne przygotowania do turnieju kwalifikacyjnego, który zaplanowany był na kwiecień 2020 roku. Niestety został przełożony z powodu koronawirusa. W czerwcu ubiegłego roku mogliśmy powrócić do zgrupowań, bo otworzone zostały nasze centralne ośrodki treningowe. Pierwsze zawody odbyły się dopiero w październiku. To były Mistrzostwa Polski i co ciekawe, zorganizowano je w Jarocinie. W grudniu podczas Mistrzostw Europy dowiedzieliśmy się, że wspomniane kwalifikacje

Z pianistki zrobiła się sportowcem z szansą na Tokio

Sensem jej życia stał się sport. Na taekwondo zapisała ją mama tylko po to, by wyrobić odpowiednią postawę ciała w trakcie gry na pianinie. Dziś ma dużą szansę na reprezentowanie Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Z PATRYCJA ADAMKIEWICZ niezwykle skromną 22-latką rozmawiała KARINA MUSZALSKA.



zostały przeniesione dopiero na maj.

Cały czas żyjesz więc w niepewności? Niestety tak. Jeżdżę na obozy, trenuję, bo muszę być w każdej chwili gotowa do startu.

Niestety pandemia ma ogromny wpływ na wszystkie sfery życia, w tym na sport. To prawda. Sytuacja Igrzysk jest wciąż niepewna, choć organizatorzy starają się aby doszły do skutku. Na pewno nie będzie w ogóle publiczności. Będą więc to kompletnie inne igrzyska niż do tej pory. Na hali będzie po prostu cisza.

Publiczność, a zwłaszcza fani dopingują zawodników. To dla ciebie problem, że nie będzie ich na trybunach?

Dla mnie nie stanowi to różnicy. Miałam już trzy turnieje bez publiczności. Na pewno panuje cisza. Słyszę więc tylko swoją przeciwniczkę i trenera. Mogę się skupić. Oczywiście są tego plusy i minusy. Jeśli startuję w kraju swojej przeciwniczki, to wiadomo, że publiczność trzyma kciuki tylko za nią. Podczas walki staram się wyłączyć i skupić. Nie patrzę na otoczenie.

Obecnie przebywasz na zgrupowaniu w Giżycku.

Tak. To jest ostatni obóz przed tym turniejem kwalifikacyjnym. Potrwa ponad dwa tygodnie. Stąd polecimy do Bułgarii na zawody. Zostaliśmy więc odizolowani od ludzi, żeby nikt nie zakaził się koronawirusem. A po kwalifikacjach okaże się, czy będę miała chwilę przerwy, czy też pojadę na kolejny obóz przygotowawczy, tym razem do Tokio.

Trudne są takie kwalifikacje?

Europejskie kwalifikacje należą do najtrudniejszych na świecie. Powodem jest duża liczba bardzo dobrych zawodników na naszym kontynencie. Będzie więc ciężko, ale jestem dobrej myśli. Zawsze powtarzam, że taekwondo jest nieprzewidywalną dyscypliną, dlatego

różne rzeczy mogą się wydarzyć. Czasem jest to kwestia dnia lub części dnia. Nie wiem, na kogo trafię na kwalifikacjach, wszystko zależy od losowania. Dam jednak z siebie wszystko, aby być w finale turnieju i dostać się na igrzyska. To jest moje marzenie.

Zgrupowania kojarzą mi się z ciągłymi i męczącymi treningami. Jak to naprawdę wygląda?

(Śmiech) Obecnie mamy po dwa treningi dziennie, wcześniej mieliśmy trzy. Trwają zazwyczaj od półtorej godziny do dwóch. Na tym etapie przygotowań polegają w zasadzie na doskonaleniu umiejętności walki oraz analizowaniu przeciwników. Resztę dnia poświęca się na regenerację i masaż. Natomiast z racji, że studiuje, to muszę znaleźć czas na zajęcia on-line.

Chyba nie jest łatwo studiować, kiedy ma się tyle treningów, wyjazdów czy zgrupowań?

Muszę przyznać, że pandemia i wprowadzenie zajęć zdalnych wyszło dla mnie na plus. Gdziekolwiek jestem mogę się połączyć i być na zajęciach. Na początku studiów też sporo wyjeżdżałam, musiałam jednak to godzić, choć zajęcia odbywały się stacjonarnie. Teraz mam więc o wiele łatwiej. Dodatkowo należę do Narodowej Reprezentacji Akademickiej zrzeszającej studentów sportowców. I dzięki temu mogę studiować oraz trenować jednocześnie. Mam również dodatkowe godziny dydaktyczne.

Podziwiam, bo to wymaga dużej samodyscypliny i umiejętności organizacji czasu. Czy pozostają ci chwile dla samej siebie, na spotkania, książki, oglądnięcie filmu?

Zawsze staram się znaleźć czas dla siebie w ciągu dnia. Lubię czytać książki na przykład na temat samorozwoju. Oczywiście oglądam również seriale. Robię to zazwyczaj w weekend. Mam też dobrze ułożony plan zajęć.

Jaką specjalizację chcesz uzyskać na AWF-ie?

Obecnie jestem na czwartym roku i rozpoczęłam studia magisterskie na kierunku sport – trener przygotowania motorycznego. Planuję w przyszłości zostać trenerem. Generalnie nie wyobrażam sobie swojego życia bez sportu. To, czego uczę się na studiach wykorzystuję w praktyce podczas treningów. Lubię słuchać o sporcie i dowiadywać się, jak on wpływa na nasz organizm.

Wiadomo, że w Polsce najbardziej opłacalnym sportem jest piłka nożna. Niestety nie mogą o tym samym powiedzieć sportowcy z innych dyscyplin, którzy reprezentują nasz kraj na arenach sportowych, zdobywają trofea, a potem nierzadko mają problemy z zarobieniem pieniędzy na swoje utrzymanie czy z emeryturą. Nie obawiasz się o swoją przyszłość?

Oczywiście, że się obawiam, zwłaszcza że taekwondo nie jest aż tak popularną dyscypliną. Cieszy mnie jednak to, że coraz więcej się o nim mówi i sama tę sztukę walki promuję. Warto podkreślić, że w tej dyscyplinie sportu nikt jeszcze z Polski nie zdobył medalu na Igrzyskach, co ogromnie wpływa na popularność. Rozmawiam z innymi, którzy uprawiają mało popularne sporty i każdy wyraża niechęć, że są tak spore podziały. W jedną dyscyplinę wkłada się sporo dofinansowań, a w inne znacznie mniej. Mam nadzieję, że to się w przyszłości zmieni.

Niedawno zdobyłaś Puchar Świata. Jaka jest różnica pomiędzy pucharem a mistrzostwami świata?

Puchar świata to turniej rangi G1, gdzie można zdobyć punkty do rankingu. To są zwykłe zawody, w których można siebie sprawdzić. Tutaj może brać udział wielu zawodników z jednego kraju. W przypadku Mistrzostw Świata reprezentantem na przykład Polski może być tylko jedna osoba w danej kategorii wagowej. Na pewno turniej G1 ma mniejsze znaczenie niż MŚ, na których zdobywa się o wiele więcej punktów do rankingu, no i oczywiście sam tytuł, jaki się wywalczy, jest inny.

Niemniej jednak zdobyłaś ten puchar pokonując pięć zawodniczek. Co więc uważasz za największe swoje osiągnięcie?

Brąz w Mistrzostwach Seniorów w 2018 roku. W tym roku zdobyłam niestety piąte miejsce, przegrywając walkę o medal i to zaledwie trzema punktami. Na pewno też ważnym sukcesem był dla mnie brąz Grand Prix w Londynie. Na ten turniej zawodnicy są już zapraszani imiennie. Muszą się znaleźć bardzo wysoko w rankingu olimpijskim. Tutaj też otrzymuje się za medal nagrodę pieniężną.

Mieszkasz z dala od bliskich, a każdemu z nas potrzebne jest wsparcie, kto ci je daje?

Na pewno rodzina, choć mieszka ode mnie daleko. Zawsze oglądają moje walki, wydzwanają, trzymają kciuki. Dużym wsparciem dla mnie jest również mój chłopak. Sam trenuje taekwondo i studiuje na AWF-ie. Doskonale wie, jak wygląda życie sportowca: ciągłe wyjazdy, zgrupowania, treningi. On to rozumie i bardzo mi pomaga. Niewątpliwie brakuje mi bliskich, ale daję radę. Przyzwyczaiłam się, że moje życie wygląda zupełnie inaczej niż rówieśników.

EFEKTOWNE PRZEŁAMANIE

ŚWIETNĄ DYSPOZYCJĘ STRZELECKĄ ZAPREZENTOWALI ZAWODNICY JAROTY JAROCIN. W SWOIM DRUGIM W TYM SEZONIE MECZU w Koninie z Górnikiem znów rozgromili rywala. Po dziewięciu trafieniach w październiku ubiegłego roku, tym razem zawodnicy Piotra Garbarka wygrali 6:1. Jednak od rozmiarów wygranej istotniejsze było przełamanie po kilku słabszych meczach

Miniony kwiecień był jednym z najsłabszych miesięcy Jaroty Jarocin pod wodzą Piotra Garbarka. W trzech spotkaniach z niżej notowanymi rywalami JKS wywalczył tylko punkt. To na pewno nie był szczyt marzeń dla zespołu, który był blisko wywalczenia awansu do grupy „mistrzowskiej”. Tym bardziej, że w tych pojedynkach Jarota nie była zespołem zepchniętym do defensywy i wyraźnie słabszym. Kluczowe były indywidualne błędy, a momentami również brakowało szczęścia. Mecz w Koninie z Górnikiem – przedostatnim zespołem w lidze, miał być kolejną próbą przełamania tej słabej passy.

Październikowy pojedynek w Koninie wygrany 9:1 Jarota rozpoczęła z przytupem i już w pierwszych sekundach objęła prowadzenie. Tym razem tak efektownie nie było. To Górnik jako pierwszy miał dobrą sytuację, aby objąć prowadzenie. Uderzenie z ostrego kąta po kontrze obronił jednak Sebastian Kmiecik. Gospodarze postraszyli, ale w kolejnych minutach pokazywali się bardzo rzadko w ofensywie. Jarociniacy szybko przejęli inicjatywę i w kwadrans przesadzili o losach meczu.

Strzelanie rozpoczął w 20. minucie Piotr Skokowski, który wykorzystał rzut karny podyktowany za faul na Krzysztofie Bartoszku. Kapitan Jaroty miał także udział przy duble-

GÓRNIK KONIN	1:6
JAROTA JAROCIN	(0:4)
SKŁAD	
Jarota: Sebastian Kmiecik - Piotr Skokowski, Marcin Maćkowiak (63' Dawid Idzikowski), Sebastian Golak, Szymon Komendziński - Jędrzej Ludwiczak (59' Kacper Szymankiewicz), Szymon Piekarski - Marcin Łażewski (80' Kacper Koralewski), Filip Szweczyk (76' Marcin Konopka), Mateusz Dunaj (63' Kacper Tomaszczak) - Krzysztof Bartoszek	
BRAMKI	
20' 0:1 Piotr Skokowski (z karnego)	
25' 0:2 Sebastian Golak	
33' 0:3 Marcin Łażewski	
35' 0:4 Sebastian Golak	
68' 1:4 Dawid Wierzb	
71' 1:5 Krzysztof Bartoszek	
90' 1:6 Krzysztof Bartoszek	

cie Sebastiana Golaka. Stoper Jaroty w ciągu dziesięciu minut 2-krotnie skierował piłkę do siatki po uderzeniu głową. W obu tych sytuacjach piłkę w szesnastkę dostarczył właśnie Skokowski. W międzyczasie na listę strzelców wpisał się jeszcze Marcin Łażewski, który wykorzystał świetne prostopadłe zagranie Szymona Piekarskiego. To było pierwsze ważne przełamanie. Jarota wreszcie wykorzystała większość okazji, które stworzyła pod bramką rywala. Z tym elementem bywało słabo w ostatnich tygodniach.

To był na pewno bardzo trudny kwadrans dla Górnika. Z kolei po stronie Jaroty z pewnością pojawiło się uczucie ulgi. Komplet punktów, pierwszy od 13 marca, był już na wyciągnięcie ręki. Tym bardziej, że na początku drugiej połowy obie drużyny sprawiały wrażenie, jakby wszystko było rozstrzy-

gnięte. Gospodarze mieli chwilę po zmianie stron szansę po dośrodkowaniu z rożnego, ale strzał okazał się niecelny. Po przerwie działo się niewiele, ale Jarociniacy jednak nie ustrzegli się błędów w defensywie. W 68. minucie przy dośrodkowaniu z prawego skrzydła najlepiej w szesnastce znalazł się Dawid Wierzb.

Jednak była to tylko chwilowa słabość Jaroty. Jarociniacy w końcowych minutach dołożyli kolejne dwie bramki. Obie autorstwa Krzysztofa Bartosza. Napastnik Jaroty wciąż pozostaje liderem klasyfikacji strzelców w III lidze grupie II, ale gole w Koninie były jego dopiero drugim i trzecim trafieniem w tym roku. Słabsza dyspozycja w ofensywie JKS-u odbiła się również na „Krisie”. Z kolei, gdy Bartoszek trafia do siatki rywala, cały zespół gra zdecydowanie lepiej. Wygrana 6:1 w Koninie to efektowne przełamanie słabszego okresu Jaroty. Trzeba jednak pamiętać, że warto jest „tylko” 3 punkty.

Przed zespołem Piotra Garbarka kolejne dwa wyjazdy przed powrotem do Jarocina i mecze z drużynami z czołówki grupy „spadkowej”. W sobotę, 8 maja Jarota zmierzy się w Kołobrzegu z Kotwicą, dla której na pewno brak awansu do czołowej ósemki był dużym rozczarowaniem. Początek spotkania o 17:00.

(db)



SPARTA NIE ZATRZYMAŁA ORKANU

ORKAN SOCHACZEW ZASTOPOWAŁ PROGRES SPARTY JAROCIN. ZAWODNICY BARTOSZA WŁODARKA MOGLI POCHWALIĆ SIĘ, że w rundzie rewanżowej uzyskiwali lepsze wyniki niż jesienią. Przynajmniej do ostatniego meczu. Tym razem Sparta musiała uznać wyższość Orkanu. Zespół z Sochaczewa wygrał 4:1.

Jesienny pojedynek w Jarocinie zakończył się na korzyść Orkanu, ale zaledwie 22:16, co dawało nadzieje na pierwsze zwycięstwo w sezonie w spotkaniu rewanżowym w Sochaczewie. Sparta gra zdecydowanie lepiej w rundzie wiosennej, co udowodniała w poprzednich starciach z czołowymi zespołami w Polsce – Master Pharm Łódź czy Ogniwo Sopot. W Sochaczewie po raz pierwszy w barwach Sparty zobaczyliśmy Kacpra Ławskiego. Na boisku po dłuższej przerwie w roli zawodnika pojawił się także Bartosz Włodarek.

Zespoły w sobotnie popołudnie musiały radzić sobie z trudnymi warunkami. Padający deszcz mocno utrudniał rozgrywanie akcji ofensywnych, o czym w pierwszych minutach przekonali się gospodarze. Orkan na początku prezentował się lepiej, ale pojawiały się błędy w grze piłką, które uniemożliwiały zdobycie punktów. Obie drużyny często walczyły w młynach dyktowanych po wypadnięciu piłki do przodu. Szybciej do takich warunków dopasowali się gospodarze. W 10. minucie po wygranym aucie i rozrzuceniu piłki na prawe skrzydło Orkan wyszedł na prowadzenie.

Właśnie auty były dużym minusem w grze Sparty, która nie radziła sobie w tym elemencie.

Nawet przy własnych wrzutach często zdarzało się, że piłka lądowała po stronie rywala. Gdyby problemów było mało, w 21. minucie z kontuzją kolana boisko opuścił Lalovi Tafua, a więc jeden z czołowych graczy Sparty. Trzeba jednak podkreślić, że jego zamiennik – Łukasz Bobek bardzo dobrze spisywał się w pierwszej linii młyna. Po lepszych minutach zespołu z Jarocina, to jednak Orkan zdobył drugie przyłożenie w podobnych okolicznościach, jak pierwsze. Tym razem gospodarze wygrali młyn i ponownie podali na prawą flankę.

W drugiej połowie rozwiązał się worek z przyłożeniami, niestety głównie po stronie Orkanu, który zdecydowanie lepiej odnalazł się w trudnych warunkach pogodowych. Gospodarze wykorzystywali indywidualne umiejętności swoich zawodników. Po niespełna pół godzinie gry w drugiej połowie, gospodarze prowadzili już 35:0. W 69. minucie do głosu doszła Sparta i wykorzystała swoją szansę. Dobrze spisujący się młyn wywalczył piłkę, a punkty po przegrupowaniu przyłożył Adrian Jakubek. Z podwyższenia celnie kopnął Kacper Włodarek, ale były to tylko honorowe punkty. W końcówce gospodarze dołożyli jeszcze dwa przyłożenia i jeden celny kop z rzutu karnego. Ostatecznie Orkan wygrał 4:1.

Kolejnym rywalem zawodników Bartosza Włodarka będzie czwarta w ligowej tabeli Pogoń Awenta Siedlce. Mecz rozegrany zostanie w Jarocinie w niedzielę, 16 maja. Początek o 15:00.

(db)

Punkty dla Sparty Jarocin:
5 pkt. - Adrian Jakubek
2 pkt. - Kacper Włodarek

OGŁOSZENIE



SOLIDNA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ

DOTACJA!

KOTŁY - pellet - ekogroszek

www.kotly-co.pl biuro@kotly-co.pl

tel. 609 464 554, 62 761 75 12

RAWICZ - prezentacje: targowisko młyńskie